

Dziennik ŁÓDZKI

146 LAT

Ukazuje się od 1884 roku

Poniedziałek,
4.11.2024

Wydanie A B C D E
Nr 257 (26.821)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

NIEZWYKŁE WYDARZENIE W CKD PANI PAULINA MIAŁA WKRÓTCE RODZIĆ, ALE...

Ciężarna mama obroniła doktorat na... porodówce

Matylda Witkowska
Łódź

Ciężarna matka obroniła pracę doktorską, leżąc na porodówce w Centralnym Szpitalu Klinicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Obronę przeprowadzono zdalnie, a nad zdrowiem pacjentki i jej córki czuwał perinatolog.

Pani Paulina trafiła na dodatkowe badania do Centralnego Szpitala Klinicznego. Tymczasem zbliżał się termin obrony pracy doktorskiej...

Pierwsza w historii obrona pracy doktorskiej przez pacjentkę porodówki w CKD odbyła się w klinice położnictwa i perinatologii. Obrona odbyła się zdalnie i - mimo trudnych warunków - zakończyła się sukcesem.

Pani Paulina Koziej jest w 37. tygodniu ciąży z córeczką Wandą. Jest lekarzem onkologiem, pracuje w szpitalu im. Kopernika. W ostatnim czasie pisała też doktorat - badała, czy komórki czerniaka mogą odpowiedzieć inaczej



FOT. KRZYSZTOF SZYMCIK

na lek, jeśli nastąpi przerwa w jego podawaniu. Pracę pisała pod opieką prof. Małgorzaty Czyż w Zakładzie Biologii Molekularnej Nowotworów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Obronę pracy doktorskiej wyznaczono jej na 29 października, trzy ty-

godnie przed planowanym terminem porodu.

- Wiedziałam, że termin jest niepewny, bo to już końcówka ciąży. Ale miałam nadzieję, że okres macierzyństwa spędzać będę w spokoju w domu - mówi pani Paulina.

Stało się jednak inaczej. Okazało się, że Wanda nie przybiera odpowiednio na wadze i pani Paulina trafiła na dodatkowe badania do szpitala. A zbliżający się termin obrony powodował dodatkowy stres.

- Pacjentka zwróciła się do nas z tym problemem. Trzeba było podjąć jakąś decyzję - mówi prof. Jarosław Kalinka, który opiekował się pacjentką.

Postanowiono zorganizować obronę zdalnie. Ponieważ praca była medyczna, komisja od razu wykazała się zrozumieniem. Dodatkowo szpital CSK należy do Uniwersytetu Medycznego, więc doktorantka - choć była pacjentką - cały czas przebywała na terenie uczelni.

- Wyznaczyliśmy jej oddzielne pomieszczenie i dzień wcześniej prze-

Polska

To będzie już czwarta próba przesłuchania Zbigniewa Ziobry przed komisją **str. 6**

Sport. Grot Budowlani Łódź przegrali hitowy mecz Tauron Ligi **str. 16**

Mołdawia

Ważne wybory dla Europy - przyszłość w UE, czy przy Rosji? **str. 7**

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



ŁÓDŹ

450 tys. zł dla Stefana Niesiołowskiego

Znany działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL otrzyma 450 tys. zł zadośćuczynienia, które przyznał mu Sąd Okręgowy w Łodzi za prawie rok za kratami w stanie wojennym. Wyrok jest już prawomocny. Stefan Niesiołowski nie złożył apelacji w tej sprawie, choć początkowo domagał się 650 tysięcy złotych.

Czytaj str. 4

Groźne zderzenia na „pasach”.

Potrąceni zostali dziecko i 16-latek **str. 6**

Gratka Praca

Zaczął się nabór wniosków o wakacje składkowe od ZUS-u **str. 14**

REKLAMA

0011180417

DRAPIEMY RAZEM JUŻ 25 LAT

DO WYGRANIA NAWET 2 000 000 ZŁ

25 lat Zdrapki

LOTTO

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Polacy znowu szukają pracy
za granicą ● Firmy kuszą pracowników
nie tylko pensją ● Jesienią za wymianę
opon zapłacisz więcej

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl



Na grobie rodziny Skrzydlewskich pojawiły się nie tylko kwiaty, ale też wiklinowe serca i owoce.

Tak wygląda grób Heleny Skrzydlewskiej założycielki znanej firmy pogrzebowej

Matylda Witkowska
Łódź

Grób rodziny Skrzydlewskich na łódzkim cmentarzu Zarzew zyskał niezwykłą dekorację z okazji Wszystkich Świętych. Pojawiły się tam nie tylko kwiaty, ale też wiklinowe serca i owoce.

Z okazji dnia Wszystkich Świętych grób rodziny Skrzydlewskich na cmentarzu Zarzew w Łodzi wyglądał wyjątkowo.

W tym roku pojawiły się bowiem dekoracje nie tylko z kwiatów. Głównymi elementami są ogromne, wiklinowe serca. Nie brakuje też róż, zielonych liści, a nawet rzędy drobnych czerwonych owoców. Pamięć o zmarłych podkreślają ustawione na grobie białe znicze. Są one dodatkową ozdobą nagrobka. To

sprawia, że grób Skrzydlewskich na cmentarzu Zarzew od 1 listopada wyglądał właśnie wyjątkowo.

Wiele osób odwiedzających groby bliskich od rana zatrzymywało się także przy grobie rodziny Skrzydlewskich szukając inspiracji do dekoracji nagrobnych robiąc sobie tam pamiątkowe zdjęcia.

Unikalne dekoracje tego grobu z okazji świąt to już tradycja rodziny Skrzydlewskich. Jest on także wizytówką firmy H.Skrzydłewska, która zajmuje się kwiaciarstwem oraz usługami pogrzebowymi. W mogile znajdującej się w pobliżu kaplicy cmentarza Zarzew leży wielu członków rodziny, w tym pochowana w 2018 roku Helena Skrzydlewska, nestorka rodu i założycielka firmy H. Skrzydlewska.

Magdalena Jach
Łódź

Odblaskowy spray to kolejna „broń” w rękach policjantów z województwa łódzkiego. Będą nią dysponowali funkcjonariusze „drogówki”...

...i używali w celach prewencyjnych, aby piesi czy użytkownicy jednośladów w okresie jesienno-zimowym byli widoczni, a tym samym bezpieczniejsi na nieoświetlonych drogach.

To innowacyjne rozwiązanie ma poprawić bezpieczeństwo na drogach województwa łódzkiego.

„Malujemy bezpieczeństwo” - pod takim hasłem policjanci z całego województwa łódzkiego będą sprayem traktować wszystkich, którzy nie noszą elementów odblaskowych na nieoświetlonych drogach. Dosłownie - bo w ich ręce 30 października 2024 trafiły specjalne spraye, które działają jak światełka odblaskowe.

Takim sprayem można znakować rowery, hulajnogi, skutery, plecaki, kaski, torby, buty... Akcja prowadzona jest we współpracy z samorządem województwa łódzkiego.

- Chodzi o bezpieczeństwo - podkreśla asp. Aneta Błędniak-Kałka z wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. - Poza obszarem zabudowanym



„Malujemy bezpieczeństwo” - pod tym hasłem funkcjonariusze będą „znaczyli” osoby bez „odblasków”

jest obowiązek noszenia odblasków, aby być widocznym dla pojazdów. Niestety nie zawsze każdy o tym pamięta. Dlatego, szczególnie teraz, gdy wcześniej zapada zmrok, będziemy patrolować miejsca takie jak np. stacje kolejowe, perony, drogi bez chodnika. Będziemy zwracać uwagę i proponować spryskanie specjalnym sprayem np. roweru czy jakiegoś elementu zewnętrznej odzieży. To świetnie zastępuje opaskę czy brelok odblaskowy, a w ciągu dnia jest niewidoczne.

Spray odblaskowy to innowacyjny produkt, który znacząco podnosi widoczność pieszych i rowerzystów w warunkach ograniczonej widoczności. Jego działanie opiera się na specjalnej formule, która:

między innymi odbija światło kiedy na spryskany obiekt pada światło z reflektorów samochodowych, rowerów czy latarni. Spray odblaskowy intensywnie je odbija, tworząc jasny i wyraźny kontur.

Jest niewidoczny w dzień - w ciągu dnia powłoka jest praktycznie niewidoczna, nie wpływa na estetykę ubrań czy przedmiotów.

Jest też łatwy w aplikacji, bo spray można wygodnie nanosić na różne powierzchnie, takie jak odzież, buty, rowery, czy nawet wózki dziecięce.

Jest trwały - odporny na działanie warunków atmosferycznych, takich jak deszcz czy śnieg, zapewniając długotrwałą ochronę.

Jest też bezpieczny, bo spray nie zawiera szkodliwych

substancji i jest bezpieczny dla ludzi i środowiska.

Policjanci ruchu drogowego, po szczegółowej analizie stanu bezpieczeństwa na poszczególnych obszarach, będą mogli zastosować spray odblaskowy w miejscach szczególnie niebezpiecznych, słabo oświetlonych, gdzie piesi często poruszają się bez elementów odblaskowych. Dzięki temu zwiększy się widoczność pieszych i rowerzystów, a tym samym poprawi się bezpieczeństwo na drogach.

Innowacyjne spraye odblaskowe zakupiono dla Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi dzięki kilkuletniej współpracy z Regionalnym Centrum Polityki Społecznej w Łodzi. Do funkcjonariuszy w naszym regionie trafi w sumie 220 opakowań po 100 mililitrów.

- Województwo łódzkie jako pierwsze w kraju wprowadza takie rozwiązanie i jest to program pilotażowy - mówi Joanna Skrzydlewska, marszałek województwa łódzkiego. - Mamy nadzieję, że trafi do wszystkich, także do młodzieży, która nie zawsze uwzględnia odblaski z swoich stylizacjach. Jestem przekonana, że jest to działanie potrzebne i przyniesie poprawę bezpieczeństwa na drogach. Będziemy chcieli kontynuować akcję w przyszłym roku.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień
8°C
Noc
3°C

Barometr
1001 hPa
Wiatr
20 km/godz.
Biomet
neutralny

Wtorek

Dzień
9°C
Noc
1°C

Środa

Dzień
10°C
Noc
1°C

Czwartek

Dzień
11°C
Noc
2°C

4 LISTOPADA 2024

Dziś xxx. dzień roku. Do sylwestra zostało xx dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godzinie 6:43, zachód
słońca o godz. 16:07

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Helena, Mojżesz, Olgierd,
Sędimir, Sędzimir i Witalis

Przysłowie na dziś:
Jak listopad ciepły - marzec
mrozem przewlekły.
Gdy zbyt długo złota jesień
trzyma nagle przyjdzie zima.
Jaki listopad trzeci, taki marzec
się kleci.

KALENDARIUM

1790

Założono Cmentarz Powązkowski w Warszawie. To jedna najbardziej zanych nekropolii w naszym kraju.pochowanop

1981

Doszło do symbolicznego spotkania Głomp-Jaruzelski-Wałęsa, czyli prymasa, prezydenta oraz lidera opozycji demokratycznej (na zdjęciu)



FOT. ARCHIWUM

1870

Amerykanin James Jacob Ritty opatentował kasę automatyczną służącą do rejestracji obrotu i podatku VAT należnego ze sprzedaży detalicznej..

2000

Na antenie TVP2 wyemitowano pierwszy odcinek oglądanego przez wielu przez lata serialu telewizyjnego „M jak miłość”

1922

Brytyjski archeolog Howard Carter odkrył grobowiec słynnego egipskiego faraona Tutanchamona.

Zmiany w komunikacji

W związku z remontem pętli przy cmentarzu Zarzew od dziś zmieni się trasa linii 8. Zamiast na Łodową pojedzie Rokicińską do Włdzew Augustów, omijając ul. Puszkina i Przybyszewskiego. O innych zmianach na dzienniklodzki.pl

eprasa.pl ea23a7e461

Było bardzo blisko tragedii! 65-latek wpadł do studni. Uratowali go strażacy

Paweł Gołąb
Powiat poddębicki

Do dramatycznego zdarzenia doszło 31 października w gminie Pęczniew. 65-letni mężczyzna wpadł tam do kilkumetrowej studni. Na szczęście udało się go uratować.

Do tej niebezpiecznej sytuacji – jak poinformował oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach bryg. Radosław Ogródowczyk – doszło o godz. 7.27 w miejscowości Kraczynki w gminie Pęczniew. Informacja, która dotarła do stanowiska kierownika powiatowego komendanta PSP, mówiła o wypadnięciu osoby do studni. Po dojeździe zastępów straży pożarnej na miej-

scu zdarzenia zastano na jej dnie 65-letniego mężczyznę. Był przytomny, cześć ciała i głowa znajdowała się szczęśliwie nad lustrem wody.

Strażacy – jak relacjonuje dalej bryg. Radosław Ogródowczyk – wyciągnęli poszkodowanego ze studni. 65-latek został przekazany ratownikom Zespołu Ratownictwa Medycznego, a po udzieleniu przez nich medycznych czynności ratunkowych został zabrany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Poddębicach. W działaniach ratowniczych udział brały dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach, OSP Pęczniew, OSP Zadzim, ZRM i policja z Poddębic oraz śmigłowiec LPR z Łodzi.



FOT. PSP W PODDĘBICACH

Po przybyciu strażaków okazało się, że na szczęście głowa mężczyzny była nad poziomem wody...

Potrąceni na przejściu dla pieszych

Lila Sayed
Łódź

16-latek został w piątek (1 listopada) potrącony na przejściu dla pieszych przez samochód osobowy, którym kierowała 77-letnia kobieta.

Do wypadku doszło po zmroku, ok. godz. 17, w miejscowości Grodzisko pod Rzgowem, w powiecie łódzkim wschodnim.

Jak informuje Mateusz Piliński z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, do wypadku doszło na oznakowanym przejściu dla pieszych, a 77-letnia kierująca renault clio była trzeźwa.

Chłopak z obrażeniami ciała został przetransportowany do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki. Następnego dnia,

w sobotę 2 listopada, został zwolniony do domu.

Jak podkreślają policjanci, o tej porze roku kierowcy powinni zachować podwójną czujność w rejonie przejść dla pieszych ze względu na słabą widoczność. Natomiast piesi powinni dbać o swoje bezpieczeństwo, zwłaszcza w przypadku terenów niezabudowanych, poprzez noszenie odblaskowych elementów garderoby, opasek i breloków. Kilka dni temu do naszego województwa trafiły też odblaskowe spraye.

Z kolei 31 października do potrącenia dziecka na oznakowanym przejściu doszło na ul. Łódzkiej w Konstancjowie. W 13-letnią dziewczynkę wjechały dwa auta, którymi kierowały (podobnie jak w przypadku Grodziska) kobiety. Obie były trzeźwe.

Stefan Niesiołowski dostanie 450 tys. zł za internowanie

Liliana Bogusiak-Jóźwiak,
Sławomir Sowa

Wybitny działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL otrzyma 450 tys. zł za zadośćuczynienia, które przyznał mu Sąd Okręgowy w Łodzi za prawie rok za kratami w stanie wojennym.

Wyrok jest już prawomocny. Stefan Niesiołowski nie złożył apelacji w tej sprawie, choć początkowo domagał się 650 tysięcy złotych.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w Łodzi, Stefan Niesiołowski od dwudziestego roku życia, czyli od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku aż do odzyskania pełnej wolności, działał nieprzerwanie w podziemiu niepodległościowym, w opozycji demokratycznej na rzecz wolnej i niepodległej Polski.

We wspomnianych latach sześćdziesiątych był współorganizatorem i członkiem tajnej organizacji.

W wyniku tej działalności w 1971 roku został skazany za próbę obalenia ustroju na karę 7 lat pozbawienia wolności.

Po wyjściu z więzienia działał w demokratycznej opozycji. Był przewodniczącym nielegalnej organizacji na uniwersytecie oraz redaktorem biuletynu informacyjnego.

W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku Stefan Niesiołowski został zatrzymany przez mili-



FOT. POLSKAPRESS

Stefan Niesiołowski to jeden z najbardziej znanych opozycjonistów w czasach PRL i symbol oporu przeciw działaniom władz komunistycznych

cję. Funkcjonariusze o godz. 1. w nocy załomotali do drzwi. Nie dając mu czasu na spakowanie i nie mówiąc dokąd go zabierając zawieźli go na komisarjat.

Po kilku godzinach został przetransportowany do więzienia, gdzie nad ranem dowiedział się, że w Polsce wprowadzono stan wojenny.

W ośrodku internowania przebywał wówczas przez pół roku. W tym czasie jego żona nie wiedziała gdzie przebywa mąż, ani dlaczego w środku nocy został zabrany z domu.

Uwięziony opozycjonista z żoną zobaczył się dopiero po trzech miesiącach od zatrzymania.

Dopiero wówczas otrzymał ubrania na zmianę. Z żoną i córeczką zobaczył się tylko jeszcze raz. Innych kontaktów z bliskimi nie miał aż do listopada

Stefan Niesiołowski Domagał się 650 tysięcy zł otych zadośćuczynienia z ainternowanie w czasie stanu wojennego

1982 roku, kiedy to został zwolniony z internowania.

Stefan Niesiołowski złożył pozew o zadośćuczynienie do Sądu Okręgowego w Łodzi na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Domagał się wówczas 650 tysięcy złotych zadośćuczynienia z ainternowanie w czasie stanu wojennego wprowadzonego przez władze komunistyczne.

Muzeum marszałka Piłsudskiego w Łodzi jest gotowe do otwarcia w kamienicy przy ulicy Wschodniej

Wiesław Pierzchała
Łódź

Muzeum Bibuła - tajna drukarnia Józefa i Marii Piłsudskich - będzie działało w kamienicy przy ul. Wschodniej 19 w centrum Łodzi, w której Komendant mieszkał.

Drukowano tam między innymi czasopismo „Robotnik” i gdzie został zatrzymany przez carską Ochronę.

Będzie to oddział Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku pod Warszawą. Jego otwarcie nastąpi w niedzielę 10 listopada, czyli w wigilię Święta Niepodległości.

Muzeum z bogatą kolekcją eksponatów będzie mieściło się w mieszkaniu na I piętrze, które zostało wykupione przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



FOT. WIESŁAW PIERZCHAŁA

Będzie tu oddział Muzeum w Sulejówku

Będzie czynne od środy do niedzieli. Wejście do muzeum, które poprowadzi siedmioro pracowników, będzie prowadziło od ulicy i od podwórka. Co istotne, cała zabytkowa kamienica z końca XIX wieku, razem z oficyną

i podwórkiem, została efektywnie odnowiona przez firmę developerską Unikum. Jest ona właścicielem tej nieruchomości, w której oprócz muzeum są mieszkania dla lokatorów.

Dzięki temu dawny blask odzyskała między innymi elewacja frontowa z cennymi dekoracjami i detalami architektonicznymi, podwórko z nową zielenią i nawierzchnią oraz przeszwit bramy, w którym pojawiły się płytki przedstawiające tak znane obiekty i miejsca dawnej Łodzi, jak fabryka i pałac Izraela Poznańskiego, plac Wolności, park Helenów, drewniany, najstarszy w mieście, kościół św. Józefa, kamienica Scheiblerów u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Próchnika, siedziba Miejskiego Towarzystwa Kredytowego przy ulicy Pomorskiej

czy nieistniejąca, utrzymana w stylu mauretańskim, synagoga Alte Szil na Starym Mieście.

Jeśli zaś chodzi o tablicę poświęconą Józefowi Piłsudskiemu, to została przeniesiona na sąsiednią, narożną kamienicę przy skrzyżowaniu ul. Wschodniej oraz ul. Pomorskiej.

Upamiętnia ona pobyt marszałka Józefa Piłsudskiego i jego żony Marii z Koplewskich w wynajętym 4-pokojowym mieszkaniu.

To w nim drukowano organ Polskiej Partii Socjalistycznej - „Robotnik”. Robota szła pełną parą do feralnej nocy z 21 na 22 lutego 1900 roku, kiedy Józef Piłsudski został aresztowany przez tajną policję carską, a drukarnia została wówczas zlikwidowana.

Weź udział w Łódzkim Forum Seniora już 6 listopada!



Przed nami wyjątkowe wydarzenie skierowane do seniorów z pasją i chęcią rozwoju!

Serdecznie zapraszamy na **Łódzkie Forum Seniora**, które odbędzie się 6 listopada

2024 roku w urokliwym Uniejowie w ApartHotelu przy ul. Termalnej 1. Udział jest bezpłatny - jedyne, co należy zrobić, to zarejestrować się wcześniej, bo liczba miejsc jest ograniczona!

Dlaczego warto przyjechać?

Łódzkie Forum Seniora to znakomita okazja, by nie tylko zdobyć cenną wiedzę na tematy, które dziś szczególnie interesują seniorów, ale również spotkać



ludzi o podobnych zainteresowaniach. W programie znajdują się prelekcje i panele dyskusyjne na ciekawe tematy, które bliskie są Srebrnej Generacji. To nie tylko przestrzeń dla rozmów i inspiracji, ale też szansa, aby w pełni cieszyć się życiem i czerpać z niego jak najwięcej!

Co zyskasz, uczestnicząc?

Forum Seniora to miejsce dla każdego - znajdziesz tu zarówno ciekawe rozmowy, jak i nowe znajomości oraz mnóstwo pozytywnej energii. To świetna okazja, aby wymienić się doświadczeniami, zasięgnąć opinii ekspertów i zdobyć praktyczne porady, które można wcielić w życie od zaraz. Odbijające się panele poruszają szerokie spektrum tematów,

więc każdy znajdzie coś, co go zainspiruje!

Nie zwlekaj - zapisz się już dziś!

Liczba miejsc jest ograniczona, więc warto zgłosić swój udział jak najszybciej. Aby się zarejestrować, wystarczy wypełnić ankietę dostępną pod adresem: forumseniora.webankieta.pl.

Do zobaczenia w Uniejowie - czekamy na Ciebie!

ORGANIZATOR

Dziennik
ŁÓDZKI

PARTNERZY FORUM SENIORA



UNIEJÓW
Uzdrowisko Termalne

REKLAMA

0011194131



WITAJCIE W NASZEJ BAJCE!

Zapraszamy do czarodziejskiego świata bajek i fantazji
Inspirowanego „Akademią Pana Kleksa”

W programie:

- Oprawa wizualna nawiązująca do wszystkich części filmu
- Efektowne akrobacje w wykonaniu artystów z Teatru V6
 - Spektakularne wykonania znanych przebojów w różnorodnych aranżacjach
 - Kuchnia wraz ze stacjami kucharskimi, tak pyszna, jak kolorowe potrawy ze szkiełek Ambrożego Kleksa
 - Bogaty wybór drinków i koktajli
- Wspólne odliczanie do północy i huczne powitanie Nowego Roku
- Zabawa do rana

Rezerwacja i szczegóły:

sylwester@doubletreelodz.pl

tel. 690 806 023



KRÓTKO

WARSZAWA

W Polsce zaczyna brakować świń

- Celem strategii dla rynku wieprzowiny jest odbudowa hodowli świń w Polsce - poinformował prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego Wiesław Różański. W jego opinii, aby Polska była samowystarczalna w kwestii wieprzowiny, trzeba zwiększyć stado świń prawie dwukrotnie. Według prezesa UPEMI, żeby można było zwiększyć hodowlę, powinno być w stadzie ok. 800 tys. macior, od których pozyska się średnio po 24 prosięta rocznie. Wtedy import warchlaków

znaczaco spadnie. Celem powinno być też osiągnięcie stada świń na poziomie 16 mln sztuk. Na to potrzebne będzie kilka lat. Obecnie w Polsce ubijają się rocznie ok. 20 mln świń, a import warchlaków, głównie z Danii, wynosi ok. 6,5 mln sztuk. Chodzi więc o pewną samowystarczalność, gdyż obecnie Polska jest importerem netto wieprzowiny. W tym roku zaimportowane zostało z krajów UE już 420 tys. ton wieprzowiny, w ubiegłym było to 650 tys. ton tego mięsa. Oprac. WS|PAP

LONDYN

Zmiana w Partii Konserwatywnej



Nową liderką brytyjskiej Partii Konserwatywnej została była szefowa resortu biznesu i handlu Kemi Badenoch. To pierwsza czarnoskóra kobieta na czele dużej partii w Wielkiej Brytanii. Po ogłoszeniu wyniku zapowiedziała „zresetowanie polityki i sposobu myślenia” w ugrupowaniu.

ZAKOPANE

Abolicja dla kwaterodawców

Niemal 600 legalnych miejsc noclegowych przybyło w gminie Kościelisko dzięki ogłoszonej przez lokalne władze abolicji dla kwaterodawców. „Obecnie w gminie Kościelisko dysponujemy łącznie ponad 14 tys. miejsc noclegowych, a dla porównania w 2019 roku, kiedy obejmowałem urząd, było ich zarejestrowanych 6 tys.”

- powiedział wójt Kościeliska Roman Krupa. Jak dodał wójt, tylko w jednym apartamentowcu zgłoszono rekordową liczbę, bo aż 134 miejsc noclegowe. W listopadzie rusza kontrola obiektów, które nie skorzystały z możliwości bezkarnego zgłoszenia działalności do końca października. Oprac. WS|PAP

NOWY JORK

Burmistrz Nowego Jorku Eric Adams ostrzegł przed skutkami suszy i zaapelował do mieszkańców, aby oszczędzali wodę. W nowojorskim Central Parku w październiku spadło tylko 0,02 cm deszczu. W opinii Departamentu Ochrony Środowiska ostatni miesiąc w mieście był najbardziej suchy od ponad 150 lat. Nowy Jork zużywa dziennie średnio 4,2 mld litrów wody, czyli ok. 35 proc. mniej niż w 1979 roku.

”

Matka Natura rządzi, więc to my musimy się dostosować. Mamy za mało wody, a opady deszczu nie są wystarczające

Eric Adams burmistrz Nowego Jorku

Czwarta próba przesłuchania Ziobry przed sejmową komisją

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Sejmowa komisja śledcza ds. Pegasusa zaplanowała na poniedziałek przesłuchanie byłego ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry.

Polityk był wzywany przed komisję trzykrotnie. Dwa razy usprawiedliwił swoją nieobecność, przekazując zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, związane z chorobą nowotworową.

14 października Ziobro nie stawiał się przed sejmową komisją śledczą, ale nie usprawiedliwił nieobecności. W związku z tym komisja zdecydowała, że zwróci się do sądu o ukaranie go.

Wiceprzewodniczący komisji Tomasz Trela (Lewica) poinformował w weekend, że Ziobro nie przysłał zwolnienia lekarskiego z następnego przesłuchania, więc komisja będzie czekać na świadka w poniedziałek 4 listopada o godz. 10.

Dopytywany, co zrobi komisja, kiedy Ziobro nie stawi się na poniedziałkowy przesłuchanie, Trela powiedział, że „najprawdopodobniej w tym przypadku będzie wskazanie jeszcze jednego terminu”.

„Złożymy też wniosek do sądu o ukaranie za niestawienie” - dodał poseł Lewicy. „Jeżeli Ziobro nie stawi się również w trzecim terminie



Zbigniew Ziobro nie usprawiedliwił swojej ostatniej nieobecności przed komisją śledczą ds. Pegasusa

(bez usprawiedliwienia), to będzie uruchomiona procedura związana z zatrzymaniem i doprowadzeniem” - poinformował Trela. Zwrócił jednak uwagę, że Zbigniew Ziobro jest posłem, więc trzeba będzie bardzo dokładnie zweryfikować zakres obowiązywania immunitetu. „W moim przekonaniu najpierw trzeba by uchylić immunitet w celu zatrzymania i doprowadzenia” - powiedział.

W czwartek Ziobro zamieścił na swoim profilu na portalu X zdjęcie wezwania do stawienia się przed komisją. - Ta kartka byłaby nawet zabawna, a jej au-

torzy niezłymi dowcipniasami, gdyby nie to, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego posłowie tej „niby komisji” popełnili właśnie przestępstwo m.in. z art. 231 Kodeksu karnego” - skomentował.

„10 września TK stwierdził, że zakres działania sejmowej komisji śledczej ds. Pegasusa jest niezgodny z Konstytucją i usunął ją z porządku prawnego. Posłowie podszywający się pod nieistniejącą komisję poniosą za to odpowiedzialność karną - to kwestia czasu. Wyślę każdemu z nich kopię wyroku TK, żeby potem nie mogli bro-

nić się przed sądem, że nie wiedzieli” - dodał były szef MS.

Komisja śledcza ds. Pegasusa bada legalność, prawidłowość i celowość czynności podejmowanych z wykorzystaniem tego oprogramowania m.in. przez rząd, służby specjalne i policję od listopada 2015 r. do listopada 2023 r. Komisja ma też ustalić, kto był odpowiedzialny za zakup Pegasusa i podobnych narzędzi dla polskich władz.

10 września TK orzekł, że zakres działania komisji śledczej ds. Pegasusa jest niezgodny z konstytucją. Sędzia Stanisław Piotrowicz, uzasadniając decyzję Trybunału, mówił, że uchwala o powołaniu komisji śledczej ws. Pegasusa została „dotknięta wadą prawną”. Według TK Sejm podejmował uchwałę, obradując „w niewłaściwym składzie” poprzez uniemożliwienie sprawowania mandatów poselskich Mariuszowi Kamińskiemu i Maciejowi Wąsikowi (którzy zostali skazani prawomocnym wyrokiem).

Dotychczas komisja przesłuchiwała m.in.: byłego wicepremiera, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, byłego wiceszefa MS, polityka Suwerennej Polski Michała Wosia, byłego dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich w Ministerstwie Sprawiedliwości Mikołaja Pawlaka oraz innych pracowników resortu sprawiedliwości. PAP

Patrole obywatelskie mogą wywoływać u ludzi uczucie zagrożenia. RPO przestrzega przed aktami przemocy

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

W odpowiedzi na pytanie dotyczące tzw. patroli obywatelskich biuro rzecznika poinformowało, że skierowało wystąpienie do Komendanta Głównego Policji w tej sprawie.

W ostatnim czasie media informowały o przypadkach organizowania tzw. patroli obywatelskich, które mają poprawić bez-

pieczeństwo w polskich miastach i wsiach. Ich organizatorzy podkreślają, że działają niezależnie i apolitycznie. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje, że „opisywane w mediach zachowania uczestników patroli mogą wywoływać w społeczeństwie poczucie zagrożenia, a retoryka towarzysząca przemarszom, wyrażająca niechęć i wrogość wobec cudzoziemców, może pogłębiać uprzedzenia i doprowadzić do aktów przemocy wobec konkretnych grup i osób”.

Ponadto RPO zwrócił się do policji o udzielenie informacji na temat skali tego zjawiska i o wyjaśnienie, czy monitorowana jest liczba i przebieg zgromadzeń związanych z „patrolami obywatelskimi”.

Zjawisko jest znane policji. Jak zaznacza rzeczniczka KGP insp. Katarzyna Nowak pierwsze patrole zaczęły pojawiać się przy wschodniej granicy. „To głównie młodzi ludzie, którzy pod hasłami walki z nielegalną migracją mieli penetrować lasy

i próbować wyręczać organy ścigania” - informuje.

Szef Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych zapewnił, że również ta instytucja monitoruje zachowania takich grup. Pierwsze patrole można było obserwować na krótko po wybuchu wojny na Ukrainie, kiedy pojawiły się pogłoski o tym, że czarnoskórzy migranci wykorzystują wojnę, aby razem z ukraińskimi uchodźcami przedostać się do Polski. PAP

Przyszłość w UE albo przy Rosji. Ważne wybory dla kontynentu

oprac. Karolina Wrońska
Kiszyniów

W niedzielę wieczorem zakończyło się głosowanie w II turze wyborów prezydenckich w Mołdawii. Media relacjonowały m.in. „transporty” z Rosji do lokalu wyborczego w Mińsku.

Urzędująca prezydent Maia Sandu, zwolenniczka eurointegracji i reform, walczyła o reelekcję, a jej oponentem był wspierany przez partię prorosyjskich socjalistów były prokurator generalny Alexandr Stoianoglo.

Sandu i wspierająca ją Partia Działania i Solidarności (PAS) przekonywali, że niedzielne wybory miały decydujące znaczenie dla przyszłości kraju i utrzymania go na kursie proeuropejskim, a zwycięstwo oponenta będzie oznaczać groźbę powrotu na orbitę Rosji.

Alarmowali również, że w kraju ma miejsce bezprecedensowa próba „kradzieży wyborów” poprzez zorganizowaną przez Moskwę sieć kupowania głosów.

Pierwsze doniesienia na temat średniej frekwencji świadczyły o tym, że ludzie głosowali mniej więcej z podobną aktywnością, jak w pierwszej turze.

Wyraźnie większą niż w pierwszej turze liczbę wyborców odnotowywali za to re-



Wyraźnie większą niż w pierwszej turze liczbę wyborców odnotowano zwłaszcza w separatystycznym Naddniestrzu, niekontrolowanym przez Kiszyniów regionie

porterzy, którzy pracowali w Varnicie, przy separatystycznym Naddniestrzu.

Do trzech znajdujących się tam lokali wyborczych przyjeżdżali obywatele mołdawscy z niekontrolowanego przez Kiszyniów nieuznanego regionu.

Reporter Newsmakera raportował o długich kolejkach do lokali oraz o 2,5-krotnie większej porannej frekwencji niż przed dwoma tygodniami.

Jeszcze w sobotę władze i media alarmowały, że tym razem należy się spodziewać „zorganizowanego głosowania”, to jest dowożenia z Nad-

dniestrza grup wyborców, poinstruowanych, by głosowali na Stoianoglo.

On sam, oddając w niedzielę głos w Kiszyniowie, oświadczył, że „jest przeciwny korupcji i fałszerstwom wyborczym”. Wcześniej Stoianoglo był szeroko krytykowany za to,

Tradycyjnie proeuropejski obóz zwolenników prezydent Mai Sandu liczył na dużą aktywność diaspory w krajach zachodnich

że w przedwyborczych wypowiedziach nie potępił jednoznacznie prób ingerencji w wybory poprzez kupowanie głosów i inne nielegalne działania.

„Ja i partia, która mnie popiera, nie uczestniczymy w kupowaniu głosów” - zapewnił.

Nowością w wyborach były również „bezpłatne transporty” dla obywateli mołdawskich z Rosji. Część z nich miała być przywożona do kraju ze Stambułu, dokąd latają samoloty z Rosji. Dwoma innymi kierunkami były Mińsk i Baku, dokąd również organizowane były loty z Rosji. PAP

Zatrzymanie po wycieku tajnych informacji z biura Benjamina Netanjahu

oprac. Anna Nagel
Tel Awiw

Jednym z zatrzymanych ma być doradca Netanjahu ds. kontaktów z prasą, współpracujący z nim oficjalnie jako doradca zewnętrzny i niezatrudniony formalnie w kancelarii premiera.

Niemiecki tabloid „Bild” i brytyjski tygodnik „Jewish Chronicle” opublikowały na przełomie sierpnia i września artykuły, w których cytowały dokumenty wywiadowcze, świadczące, że Hamas chce podzielić izraelskie społeczeństwo za pomocą propagandy dotyczącej zakładników porwanych z Izraela.

Dokumenty sugerowały też, że palestyńska organizacja terrorystyczna chciała przemycić



Hamas może chcieć podzielić izraelskie społeczeństwo za pomocą propagandy dotyczącej zakładników

zakładników do Egiptu tunelem pod tzw. korytarzem filadelfijskim, który oddziela Strefę Gazy od Egiptu. Siły Obronne Izraela przejęły kontrolę nad tym obszarem w maju - przypomniał brytyjski dziennik „Financial Times”, który opisał w sobotę sprawę wycieku.

Zatrzymanie podejrzanych ujawniono w piątek, gdy sąd w Izraelu częściowo uchylił zakaz upubliczniania informacji o sprawie wycieku. Sędzia ocenił, że wyciek zagroził „wrażliwym informacjom i źródłom wywiadowczym” oraz zaszkodził wysiłkom na rzecz osiągnięcia przez Izrael „celów wojny w Strefie Gazy” - podał „Times of Israel”. Uchylenia zakazu rozpowszechniania informacji dotyczących postępowania domagał się również sam Netanjahu. PAP

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 30 października 2024 r.
zmarł w wieku 87 lat

ś†p

Zdzisław Ignaczak

*Nauczyciel, Dyrektor IX LO w Łodzi
Kurator Oświaty 1994-1998*

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
5 listopada 2024 r. o godz. 12.00
na cmentarzu rzymskokatolickim w Pabianicach.

Rodzina

Pani
Elżbiecie Krawczyk

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składa

*Ordynator Oddziału Okulistycznego
Szpitala im. Karola Jonschera
wraz z całym Zespołem*

Naszemu Koledze
Pawłowi Kuberze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Koleżanki i Koledzy z firmy TOYA

**Wspomnienia.
Te najważniejsze...**

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i dzienniklodzki.pl/nekrologi

REKLAMA

0011200050

H. SKRZYDLEWSKA
www.skrzydleyska.pl

**Własne krematoria · Sale pożegnań
Formalności w urzędach
Międzynarodowy Transport Zmarłych
Zgierz · Pabianice · Łowicz · Brzeziny · Głowno
TEL. 24h: 42 672 33 33 · 800 672 333 · 195 88**

Kropiwnicki: Po audytach szokuje skala strat w spółkach skarbu państwa

– W dużej części audyty ujawniły szereg przypadków niegospodarności oraz nadmiernych, przeskalowanych inwestycji, które można określić jako groźną gigantomanię, groźną, bo oderwaną od rachunku ekonomicznego, a skoncentrowaną na działaniach pokazowych, podszytych złymi intencjami – mówi Robert Kropiwnicki, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych

Rafał Kerger

Minął rok od wyborów, po których przejęliście władzę. Odpowiada pan za spółki skarbu, znane wszystkim Polakom duże firmy. Czy audyty w bankach, PZU, Orlenie, PGE i innych państwowych firmach, które zapowiadaliście, zostały już skończone?

W dużej części tak i ujawniły szereg przypadków niegospodarności oraz nadmiernych, przeskalowanych inwestycji, które można określić jako groźną gigantomanię, groźną, bo oderwaną od rachunku ekonomicznego, a skoncentrowaną na działaniach pokazowych, podszytych złymi intencjami. Wiele z podejmowanych przez poprzednie zarządy działań było bardzo kosztownych i przesadzonych. Przykładami są Orlen i taki projekt, jak Olefiny czy Ostrołęka Enei, Polimery Police, gdzie wydatki były znaczące, a efekty wątpliwe. Kuriozalna okazała się decyzja dotycząca elektrociepłowni w Puławach – budowa wielkiego zakładu za ponad miliard złotych, projekt jest nieskończony i boryka się z trudnościami, a my odchodzimy od węgla na rzecz bardziej ekologicznych źródeł energii. Przede wszystkim szokuje jednak skala strat, które wynikają z takich błędnych decyzji. Mówimy o około 30 miliardach złotych. Złożono kilkadziesiąt zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa. Dotyczą one różnych firm. Najwięcej postępowań dotyczy jednak Orlenu. Zawiadomienia do prokuratury wskazują na szeroką skalę nieprawidłowości w tej spółce.

Czy pana zdaniem wspomniane duże inwestycje mogłyby zostać zrealizowane z mniejszym rozmachem, czy nie powinno się ich w ogóle podejmować?

To zależy od konkretnego przypadku. Czasem nieuzasadniony wielki rozmach miał być, moim zdaniem, pretekstem do równoległych ukrytych interesów poszczególnych osób, uruchamiano środki na konsultacje, promo-

cje, prace przygotowawcze tylko po to, aby wydać olbrzymie pieniądze. W wielu miejscach świadomie działano na szkodę firm. Świadczą o tym przeprowadzone audyty, za które jesteśmy mocno atakowani, czego osobiście doświadczam. Trzeba pamiętać, że odsunęliśmy PiS od władzy, przecięliśmy wiele interesów, jednak ciągle działają związane z nimi media i mocne grupy lobbujące.

Czy planowane jest publiczne przedstawienie wyników audytów, które ujawniły nieprawidłowości?

Audyty są po to, aby sprawdzić, czy doszło do nieprawidłowości, a jeśli tak się stało, to sprawy należy przekazywać do organów ścigania. Nie planujemy wspólnej konferencji – na przykład prasowej – w tej sprawie. Ponieważ większość tych spółek jest notowana na giełdzie, każda z nich powinna samodzielnie komunikować swoje wyniki audytów, uwzględniając interes akcjonariuszy. Ale nie można przemilczeć takich spraw, że na przykład Lux Veritatis, związana z T. Rydzykiem, otrzymała około 16 milionów złotych w formie darowizny, a T. Sakiewicz Fundacja Niezależne Media – około 25 milionów złotych. W niektórych przypadkach były to także umowy marketingowe na wydarzenia o charakterze pozornym.

Audyty audytami, ale Orlen, Jastrzębska Spółka Węglowa, Azoty, firmy energetyczne... wyceny i wyniki przemysłowych spółek skarbu są słabe. Wygląda jakby nowe zarządy dopiero się uczyły.

To nie zarządy się uczą, ale spółki liżą rany po okupacji przez PiS. Trzeba jednak pamiętać, że już w tym roku spółka poniosła dodatkowe koszty związane z zamrożeniem cen energii, co obciążyło ją kwotą kilkunastu miliardów złotych. W dyskusjach o wynikach finansowych Orlenu często pomija się także fakt obniżki cen paliw na stacjach,



Kropiwnicki: Nasza rola – jako ministerstwa – polega na nadzorze i koordynacji, ale to menedżerowie muszą podejmować konkretne działania

która miała wpływ na obniżenie zysków. Obecna filozofia zarządzania Orlenem różni się od tej, którą stosował były prezes Daniel Obajtek. Gdy ceny na giełdach rosły, Obajtek podnosił ceny paliw, ale kiedy spadały, nie obniżał. Działając w ten sposób, Orlen osiągał większe zyski, ale kosztem konsumentów.

Ale słabsze wyniki ma nie tylko Orlen. Może Ministerstwo Aktywów Państwowych nie jest w stanie efektywnie zarządzać tak dużą liczbą spółek?

To zarządy i rady nadzorcze spółek są odpowiedzialne za podejmowanie kluczowych decyzji, a nie politycy. Ministerstwo nie ingeruje bezpośrednio w zarządzanie na poziomie operacyjnym. Nasza rola polega na nadzorze i koordynacji, ale to menedżerowie muszą podejmować kon-

kretnie działania. Proszę jednak spojrzeć na sektor finansowy, na banki, na PZU. W wielu miejscach zarządy dopiero się formują i potrzeba czasu na ich ocenę, ale widać pozytywne zmiany.

Co może pan powiedzieć o sytuacji Grupy Azoty? Czy będzie pomoc publiczna dla producenta nawozów?

Zarząd pracuje nad planem restrukturyzacji, a ewentualna pomoc mogłaby pochodzić od instytucji publicznych, takich, jak: BGK, ARP czy PFR. To jednak będzie zależało od planu restrukturyzacji i decyzji zarządu.

Jaki jest aktualny stan prac nad projektem Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, która – jak planowano – miałaby przejąć aktywa węglowe od spółek energetycznych?

Zespół międzyresortowy, kierowany przez ministra Jaworowskiego, pracuje nad rekomendacjami dotyczącymi tego projektu. Współpracujemy ze spółkami i bankami, by wybrać najlepsze możliwe rozwiązania. Temat wydzielenia aktywów węglowych jest wciąż aktualny, ale podchodzimy do niego ostrożnie, rozważając różne scenariusze, aby znaleźć optymalne rozwiązanie zarówno dla firm, jak i całej gospodarki.

Jakie jest aktualne postrzeganie wydobycia węgla kamiennego i brunatnego, z punktu widzenia MAP?

Węgiel kamienny i brunatny nadal stanowią istotną część naszej energetyki. Planujemy kontynuować wydobycie, dostosowując je do rzeczywistych potrzeb. Naszym celem jest utrzymanie spalania polskiego węgla w krajowych elektrowniach tak długo, jak

będzie to ekonomicznie uzasadnione.

Czy są już konkretne informacje na temat dalszych planów KGHM? To pana region, jest pan z miedziowym gigantem najbliższe związane.

Czekamy na nową strategię zarządu, która powinna zostać opracowana do końca roku. Mogę powiedzieć, że obecnie nie ma planów na duże zagraniczne inwestycje, ale zarząd dokładnie analizuje sytuację. Można założyć, że teraz najważniejsze są inwestycje w macierzyste złoża rud miedzi i rozwój hut miedzi.

W rządzie jest silne środowisko liberalne, prorynkowe. Co z prywatyzacją? Co z firmami, w których skarb państwa ma nikiel, mniejszościowe udziały? Może warto je połączyć lub sprzedać?

Czas wielkich prywatyzacji już minął, a ostatnia znacząca wyprzedaż polskiego majątku – prywatyzacja Rafinerii Gdańskiej przez PiS – była, moim zdaniem, nietrafioną decyzją. Teraz koncentrujemy się na zarządzaniu kluczowymi aktywami państwowymi, a mniejsze udziały są raczej w Agencji Rozwoju Przemysłu i Polskim Funduszu Rozwoju.

Sprzedaż Rafinerii Gdańskiej Saudi Aramco nie była planowana. Gdyby do transakcji nie doszło, nie było fuzji Orlenu z Lotosem. To było jedno z założeń Komisji Europejskiej. To trzeba było nie robić fuzji. Tą wyprzedażą wyrządzono ogromną stratę polskiej gospodarce.

Analizujecie jeszcze możliwości odwrócenia tej transakcji? Były takie pomysły, artykułowane w ubiegłym roku.

Orlen wciąż analizuje tę kwestię, ale trzeba pamiętać, że cofnięcie takiej fuzji to bardzo trudny proces techniczny. Dziś już chyba niemożliwy do wykonania. Dodatkowo sytuacja skomplikowała się przez włączenie PGNiG do grupy.

Na razie nad Wisłą wciąż jeszcze osuwamy się z wirtualnym życiem zmarłych, choćby tych blakających się po Facebooku. Raczkuje też usługi typu „kod QR na nagrobku”, dzięki którym odwiedzający cmentarz z komórką w ręku mogą np. obejrzeć filmiki z udziałem zmarłego.

Zmiany technologiczne, społeczne i kulturowe jednak, które już generuje rozwój sztucznej inteligencji, są także w Polsce dynamiczne. Skoro pośmiertnego awatara może mieć już pani Wang z Chin, to może za kilka lat będzie mieć go też pani Nowak?

Zmarli na Facebooku wiodą żywoty rozmaite

„Szczęścia, zdrowia i wielu powodów do radości. 100 lat!” - takie piękne życzenia urodzinowe złożyła niedawno Maria znajomemu z czasów studenckich. Złożyła przez „fejsa”, bo zresztą to on jej o tych urodzinach przypomniał. Tomasz jednak z życzeń się nie ucieszył; przynajmniej w realu.

- Zmarł trzy lata temu, przedwcześnie, miał raka. Zapomniałam o tym, a profil Tomka na Facebooku pozostał aktywny (nie wiem dlaczego), ze zdjęciem profilowym w sepia, ale nie czarno-białym. Strasznie potem zrobiło mi się źle z tymi życzeniami i ogólną refleksją nad tym, jak w moim pokoleniu już żywi znajomi miesza się ze zmarłymi - mówi Maria. - Jestem już w takim wieku (55 plus), że bliskich i znajomych zaczyna się już odwiedzać także na cmentarzu. Wolałabym jednak nie składać życzeń urodzinowych zmarłym...

Co robią zmarli na Facebooku po śmierci? Żyją! Jedni aktywnie, postując coś nawet „niechący” i zbierając odznaki aktywnych członków jakichś grup. Inni wiodą żywoty spokojne i leniwe - czarno-białymi wizerunkami przypominając się tylko światu w gronie znajomych.

Już w 2009 r. Facebook wprowadził usługę „pochowaj profil/lub upamiętnij”. Jeśli wybieramy to drugie, to „w formularzu kontaktowym dołącz akt zgonu/lub link do nekrologu w lokalnej prasie”. Tym sposobem zmarli w wirtualnej przestrzeni zostają, ale w opcji „In memoriam”. Taki zmarły trwa online nieaktywnie, ale jednak. Już „nie polubia” i nie chwali się nowymi zdarzeniami, ale jednak odbiera posty innych. Najpierw może dać się zasypać kondolencjami, potem - w każdą rocznicę śmierci - coraz skromniejszymi dowodami pamięci (normalne, bo rozpacz też ma swoją dynamikę rozłożoną w czasie). - Osobiście wolałabym chyba, żeby mój profil został po śmierci skasowany. Ale myślę jeszcze o tym. Mam trochę czasu - uśmiecha się Maria. - Na pewno chciałabym sama o tym zdecydować, po-

Wirtualne i cyfrowe życie pozagrobowe. Umarli są wśród nas... jak żywi

Sztuczna inteligencja wskrzesza już nie tylko znanych muzyków czy aktorów. W Chinach czy USA ofertę takiego wskrzeszenia oferują zwykłym śmiertelnikom wyspecjalizowane firmy. Etycy i psychiatrzy ostrzegają przed skutkami, ale to podobno biznes przyszłości. Czy trafi też do nas?

Małgorzata Oberlan

dobnie jak o rodzaju pochówku, a nie zostawiać to dzieciom czy wnukom.

Cyfrowe zmarłych wskrzeszanie

Z tą odsłoną wirtualnego życia po życiu zaczęliśmy się już jednak oswajać (pierwszy szok sprzed lat minął). Zdecydowanie większe kontrowersje rodzi cała sfera usług czy nowa gałąź biznesu, jaką jest „wskrzeszanie zmarłych” w ramach cyfrowego życia pozagrobowego.

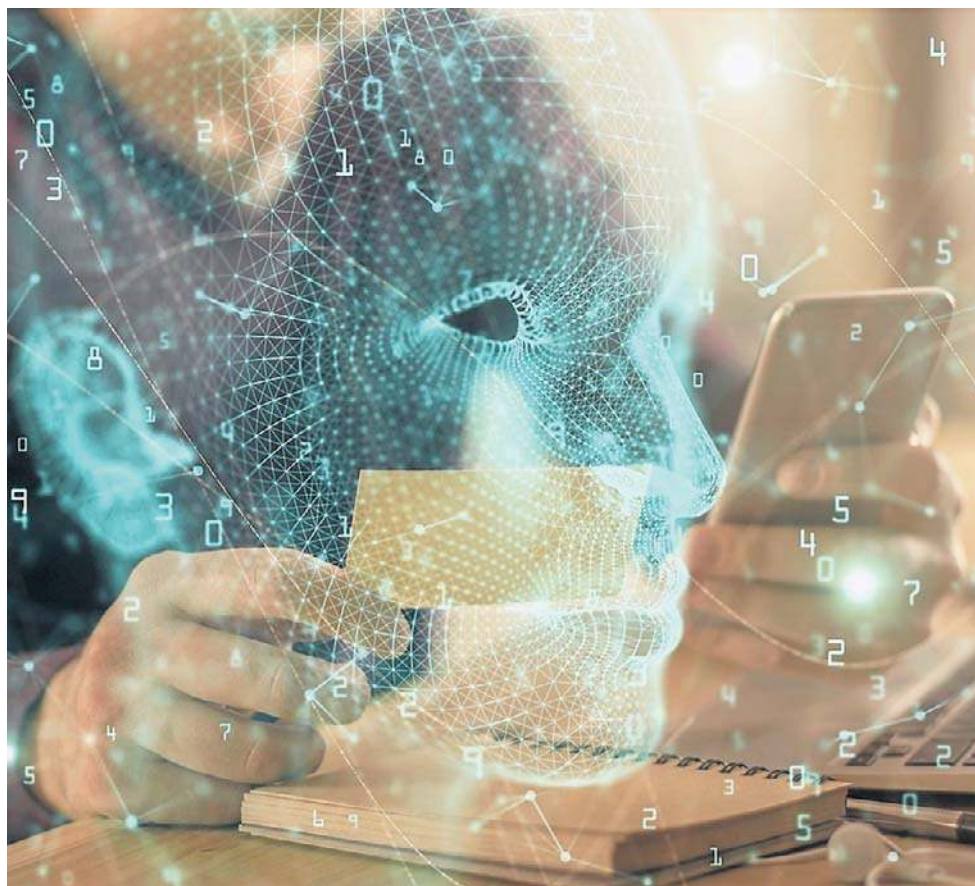
Wirtualna przestrzeń daje możliwość odbycia żałoby w zupełnie nowy sposób. Dostępne są już awatary przypominające zmarłą/zmarłego, a nawet chatboty z ich danymi. „Mogą pisać, a nawet mówić jak zmarły” - reklamują się firmy oferujące takie usługi. Oczywiście, ogromną rolę odgrywa tutaj sztuczna inteligencja.

Zaczął się od wskrzeszania zmarłych muzyków, ku nieklamanej radości jednych fanów, a przerażeniu innych. Dzięki sztucznej inteligencji mogliśmy już np. usłyszeć nową piosenkę Nirvany, Kurta Cobaina, a także Johna Lennona czy Davida Bowiego. Podobne występy zaliczył również raper Tupac, Ronnie James Dio, a nawet nasza Anna Jantar. Stworzenie widowiska, na którym awatar zmarłego wykonawcy pojawia się na scenie i zaśpiewa „własnym głosem”, jest już możliwe.

Granice jednak się przesuwają - podobne cyfrowe „wskrzeszanie zmarłych”, oferowane najczęściej jako kult ich pamięci, zaczyna być dostępne dla zwykłego śmiertelnika.

„Nowy sposób kultu zmarłego”

W Chinach działają już firmy, które proponują stworzenie cyfrowej kopii dowolnego człowieka na podstawie dostarczonego zaledwie 30-sekundo-



Czy kontakt z awatarem zmarłego stanie się w przyszłości „nowym sposobem przeżywania żałoby” lub „kultu zmarłego”, jak chciałaby firmy, które taką możliwość oferują?

wego nagrania. Jedną z nich jest „Super Brain”. Proponuje się stworzenie w ciągu zaledwie 20 dni wiernej kopii dowolnej osoby (również żyjącej). Opłata? Od 1400 do 2800 dolarów - to równowartość 10-20 tysięcy złotych. I jest popyt! Co ciekawe, na tego typu rozwiązania decydują się nie tylko ludzie w żałobie, ale też np. osoby porzucone przez partnera.

W ofercie są m.in. rozmowy na żywo. Pracownik „Super Brain” przyjmuje cyfrową postać wskazanej osoby i prowadzi konwersację na żywo. Tym sposobem podyskutować można sobie i ze zmarłym, i z eksnarzeczoną, za którym tęsknimy. „Nigdy nie musisz się

żegnać” - tak z kolei brzmi hasło reklamowe pewnej amerykańskiej firmy, oferującej podobną usługę. Tyle że skierowaną także do tych żywych, którzy obawiają się „osierocenia” bliskich po swoim zgonie. Awatary cyfrowo tworzone przez „You, Only Virtual” (YOV), na podstawie dostarczanych danych, nagrań etc., mają być też rozwiązaniem dla tych, którzy zawczasu chcą zdecydować o swojej obecności wśród żywych po śmierci.

Podobnych firm przybywa. Najczęściej usługi reklamują jako „nowy sposób kultu zmarłego” czy „nowy sposób przeżywania żałoby”. I trudno dziś przewidzieć, czy to chwilowa moda, czy też naprawdę

w przyszłości czeka nas prawdziwa rewolucja w tej materii. Czy odwiedzając cmentarz, faktycznie nie będziemy już tylko „rozmawiać z pomnikiem”, ale z awatarem zmarłego?!

Co na to prawnicy i etycy?

Od momentu pierwszych „wskrzeszeń cyfrowych” (tych dotyczących znanych muzyków) dyskusje nie milkną. Zresztą, to tylko jedno z pól, gdzie wykorzystywanie sztucznej inteligencji budzi kontrowersje i poważne dylematy etyczne. Być może jednak to nie etyczne wątpliwości, a skutki zdrowotne zahamują dynamiczny rozwój takich usług. Przeciwnikami przeży-

wania żałoby z awatarem zmarłego są już psychiatry. Badania na ten temat prowadzono np. w Niemczech. Wnioski? Ludzie w żałobie wpadają w tzw. pętlę czasu, ulegając pokusie wielokrotnego kontaktowania się ze zmarłym i tracąc świadomość realnego rozstania.

Ludzie, z którymi „rozmawialiśmy, powtarzali to również w naszych badaniach” - zaznaczyła w rozmowie z niemieckimi mediami dr Jessica Heesen z Uniwersytetu w Tybindze, zajmująca się badaniami ws. etyki, prawa i bezpieczeństwa cyfrowego (Za: ForSal.pl. „Sztuczna inteligencja i cyfrowe życie pozagrobowe”, 14.05.2023 r.).

Oczywiście, cała tematyka to również pole do prawnych wątpliwości. Czy można zmarłego wskrzesić cyfrowo wbrew jego woli? Do kogo należy wizerunek zmarłego? Co w sytuacji, gdy dojdzie do jego sfalszowania? To tylko pierwsze z rzędu męczące pytania. Przynajmniej częściowe uregulowanie tematu prawnie wydaje się być w przyszłości konieczne. I to nieodległe!

Kody na grobach

W Polsce coraz częściej spotykaną usługą staje się upamiętnianie zmarłych dzięki kodom QR na nagrobkach. Firmą ją oferujących przybywa. „To rozwiązanie pozwala nam na zachowanie pamięci o naszych bliskich na długo po ich odejściu. Zdecyduj się na zamówienie płytki z QR kodem i stwórz trwałe wspomnienia” - tak reklamuje się jedna z takich firm, z siedzibą na Dolnym Śląsku.

Tu przypomnijmy mniej zorientowanym, że QR to specjalny kod, który można zeskanować za pomocą smartfona. Dzięki niemu można uzyskać dostęp do różnego rodzaju treści lub informacji. Stosowany na nagrobkach umożliwia dostęp do internetowych pamiętek po zmarłych. Po zeskanowaniu go można przenieść się na stronę internetową, gdzie znajdują się zdjęcia, filmy i opisy zmarłej osoby. Strona może być dostępna publicznie, dla wszystkich osób lub tylko dla wybranej grupy, jak rodzina i przyjaciele.

„Aby umieścić QR kod na nagrobku, wystarczy złożyć zamówienie na naszej stronie i w dodatkach zaznaczyć opcję: »QR kod« oraz wkleić link do odpowiedniej strony. Wykonamy wtedy porcelanową płytkę z kodem, którą można zamontować na pomniku” - zachęca wspomniana firma. Podpowiadając, że płytkę najlepiej zamontować „przy użyciu specjalnego kleju, który można zakupić podczas składania zamówienia” i podając ceny w przedziale 120-165 zł; plus klej za 10 zł. ©©

To była długa droga. Zaczęła się na początku września 1939 r., gdy 10. Brygada Kawalerii Stanisława Maczka - jeszcze pułkownika - skutecznie opóźniała niemiecką ofensywę w Beskidzie Makowskim i Wyspowym. Potem walki na Podkarpaciu, obrona Lwowa i przejście półtora tysiąca żołnierzy Brygady, ze sprzętem, przez Przełęcz Tatarską na Węgry. Kolejnym etapem były walki odtworzonej 10. Brygady Kawalerii Pancernej - już generała - Maczka w obronie Francji w czerwcu 1940 r. Po nich dwa lata w Szkocji, gdzie na bazie 10. Brygady powstaje 1. Dywizja Pancerna. I w końcu przełom lipca i sierpnia 1944 r., gdy 1. DP ląduje w Normandii i rozpoczyna marsz na wschód. Już nie w obronie i w odwrocie. W końcu w ataku, z odpowiednim sprzętem, w otoczeniu jednostek brytyjskich i kanadyjskich. W końcu to Polacy biją Niemców.

Początek to słynna bitwa pod Falaise, z polskim rygłem na Mont Ormel i w okolicach Chambois, umożliwiający zamknięcie w kotle niemieckiej 7. Armii. A potem, nim z Normandii dotarli do Holandii, trzeba było przejść północną Francję i Belgię. Który to już kraj przemierzamy? - pytali sami siebie żołnierze gen. Maczka, cały czas z nadzieją, że na końcu tego szlaku będzie Polska.

Po drodze wyzwolane kolejne miasta. Francuskie, jak Abbeville - to samo, w którym 12 września 1939 r. Francuzi i Brytyjczycy zdecydowali, że nie udzielą realnej pomocy Polsce, teraz zdobywane przez polskiego żołnierza. Belgijskie, jak Ypres, gdzie mieszkańcy obok Vive la Pologne krzyczeli - jak zanotował korespondent wojenny Ksawery Pruszyński - Vive Majtshek, vive Majtshek. I gdzie tenże gen. Maczek na prośbę burmistrza złożył podpis w honorowej księdze miasta obok swojego poprzednika, wyzwoliciela miasta z I wojny światowej, marsz. Ferdinanda Focha.

Droga znaczone zwycięstwami, ale też poległymi i rannymi. Skąd brać żołnierzy na uzupełnienie strat? Zgłaszają się Polacy z robotniczej emigracji do Belgii i Francji. Zgłaszają się też Polacy z ziemi wcielonych do Rzeszy, zmuszeni do służby w Wehrmachcie. Pruszyński opisał jedno z takich spotkań: „[...] z rowu wstaje dwóch żołnierzy w mundurach niemieckich i wprost do czołgów. Pytają po polsku: - Czyście Polacy? - A kim mamy być - odpowiada się z czołgu, jak gdyby to było całkiem zrozumiałe i jasne, że człowiek jadący przez Francję w angielskim czołgu może być tylko Polakiem”.

Jadą przez kraj ponury, deszczowy. Szeroki horyzont, niskie chmury, ciemne niebo. „To nie byłby kraj dla Cézanne’a - stwier-

Dziękujemy wam, Polacy! - wołali szczęśliwi mieszkańcy Bredy

80 lat temu, 29 października 1944 r., żołnierze 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka wyzwolili holenderską Bredę. Miasto stało się symbolem udziału Polaków w wyzwolaniu północnej Europy

Michał Wętklar



Żołnierze 1. Dywizji Pancernej maszerujący w Bredzie. Mieszkańcy witali ich z entuzjazmem

dza zasłyszany przez Pruszyńskiego polski żołnierz, w cywilu malarz - tak, to nie słoneczna Prowansja - [...] pod tym wielkim niebem musiało powstać malarstwo flamandzkie, wielka sztuka, to jasne”. Gdy wjechali do holenderskiej Brabancji, było równie ponuro, jak nad Skaldą, w belgijskiej Flandrii. Kraj płaski, poprzecinany kanałami, częściowo zalany przez wysadzających tamy Niemców - żeby czołgi nie mogły przejechać. I ślady wojny. Gdy zbliżali się już do Bredy płk. Franciszek Skibiński, dowódca dywizyjnej 3. Brygady Strzelców, zanotował: „ten wieczór przypominał Normandię. Wszędzie dookoła paliły się wsie i fermy, śmierzdziało spalenizną, znów siedzieliśmy w klinie pomiędzy Niemcami”.

Walki o Bredę

Breda była pierwszym większym holenderskim miastem na szlaku bojowym 1. DP. Samo w sobie nie było celem strategicznym, ale trzeba było je zdobyć, aby pójść dalej na północ, do Moerdijk nad Hollandsch Diep, czyli nad szerokim pasem wody współtworzącym ujście ko-

Mozy i Renu do Morza Północnego. Opanowanie przyczółku w Moerdijk pozwoliłoby zaś odciąć pozostawionych na zachodzie Niemców i ostatecznie otworzyć port w zdobytej wcześniej belgijskiej Antwerpii na morskie dostawy aliantów.

Działania 1. DP na tym odcinku zaczęły się 27 października 1944 r. Szybkim atakiem biją zaszkoczonych Niemców, zdobywając leżące na wschód od Bredy miasteczko Gilze i przecinając szosę łączącą Bredę z drugim dużym miastem prowincji, Tilburgiem. Następnego dnia oczyszczono zostaje przedpole, dając możliwość do głównego ataku. Zdobyte zostaje m.in. położone już tylko kilka kilometrów od Bredy miasteczko Bavel. „Kiedy po raz pierwszy w szarym świetle zobaczyłem Bredę od strony Bavel - wspominał płk Skibiński - to poczułem ukłucie w sercu. Panorama Bredy przypominała mi Warszawę, widzianą ze wschodniego brzegu Wisły. Płaska równina, nad nią niskie szare niebo, a na horyzoncie sylwetka długiego, niskiego miasta, spośród domów którego tu i ówdzie wystęły wieże ko-

ściołów. Brakowało tylko kolumny Zygmunta”. Jeszcze 28 października nocnym atakiem, „bagnetem i granatem”, zostało zdobyte wschodnie przedmieście Bredy, Ginneken.

Właściwe natarcie na miasto nastąpiło 29 października. 3. Brygada Strzelców zaatakowała od południa, 10. Brygada Kawalerii Pancernej od północy. Pod naporem zaciekle nacierającej piechoty Niemcy zaczęli ustępować. Do końca 30 października trwało oczyszczanie miasta z pozostałych gniazd oporu. Najdłużej Niemcy bronili się w zachodniej dzielnicy Princenhage. Ostatecznie udało się wyprzeć ich poza leżące na północ od miasta kanały Mark i Wilhelminy. Płk Skibiński wspominał: „30 października koło południa wygasa strzelanina na ulicach Bredy i dopiero wtedy Holendrzy, przystrojony w pomarańczowe wstęgi, wylegli na ulicę i zaczął się karnawał gandawsko-axelski. Taktowne władze niebiańskie rozpuściły ołowiane chmury na niskim holenderskim niebie i zesłały promienie słońca pierwszej kategorii”. Ale dopiero gdy Polacy sforsowali 3 listopada

kanal Mark i opanowali następnego dnia położone za nim tereny, Breda stała się bezpieczna od niemieckiego ognia artyleryjskiego.

Wyłom w zaporze

Choć w Bredzie trwała już radość, trzeba było iść dalej na północ. 8 listopada rozpoczął się atak na Moerdijk nad Hollandsch Diep. Walki niezwykle ciężkie, bo miasteczko było silnie ufortyfikowane, a dojsia do wody broniły mocne żelbetonowe zapory. Maczek wspominał: „Walczyliśmy o każdy dom. Zdobyte przyczółki 9 listopada zakończył ten etap walk. W kampanii od leżącego na północy Belgii Turnhout po Moerdijk zginęło 69

oficerów i 876 żołnierzy 1. DP. Polacy wzięli do niewoli 53 oficerów i blisko 3000 szeregowych niemieckich.

Tymczasem radość w Bredzie była ogromna. Silnie bronione miasto zostało zdobyte bez użycia lotnictwa, bez nawały artyleryjskiej. Tkanka miejska nie ucierpiała, niemal nie było strat wśród mieszkańców. Gen. Maczek wspominał: „Od pierwszego dnia zdali sobie mieszkańcy sprawę z tego, jak wyglądałoby ich miasto, gdyby to nie dywizja polska, lecz główne natarcie sprzymierzonych, dysponujące tak wielką potęgą ognia - stoczyło bitwę o Bredę. Zbyt wiele naokoło gruzów i zgłiszcz, kwitnących przedtem miast i osiedli holenderskich”.

Nie dziwi więc entuzjastyczny stosunek mieszkańców do polskich żołnierzy. Białoczerwone flagi obok holenderskich, napisy „Dziękujemy wam Polacy” czy „Niech żyje Polska”, po polsku i niderlandzku.

Każdy uczestnik wyzwolenia Bredy otrzymał honorowe obywatelstwo miasta. Na miejscowym cmentarzu pochowano zaś ponad 160 polskich żołnierzy, poległych w czasie kampanii holenderskiej.

Breda stała się też dłuższym miejscem postoju Dywizji, na czas zimowy przerwane bowiem zostały działania ofensywne. To w Bredzie 25 listopada gen. Maczek został udekorowany przez marszałka Montgomery'ego wraz z kilkunastoma oficerami odznaczeniami brytyjskimi. Tutaj też, w Bredzie, do polskich żołnierzy dochodziły niepokojące informacje o losach kraju. Tutaj dowiedzieli się o Jalcie, o pozostawieniu Polski w sowieckiej strefie wpływów. Gdy żołnierze 1. DP wiedzieli już, że prawdopodobnie nie będą mogli wrócić do rządzonej przez komunistów Polski, pojawiło się naturalne pytanie - czy jest sens wciąż walczyć? Generał Maczek wspominał później: „Nie potrzebowałem robić ankiety wśród żołnierzy moich, zasięgać ich opinii - co dalej! [...] Czyż dlatego, że nowy wróg - na odmianę „wróg aliant” zagroził ze wschodu, mamy zapomnieć o wrześniu 1939 r., zburzonej Warszawie, o Oświęcimiu i Dachau? Nie! Jeszcze będziemy się bili w sercu Niemiec. Tej najwyższej żołnierskiej satysfakcji nie może odmówić nam los”.

I z tą żołnierską satysfakcją ruszyli dalej bić Niemca, już na niemieckiej ziemi, wiosną 1945 r. Z tą satysfakcją w maju tego roku przyjmowali polscy oficerowie 1. DP kapitulację garnizonu Kriegsmarine w Wilhelmshaven, kończąc swój bojowy szlak. Szlak ten nie doprowadził ich do Polski. Generał Maczek, pozbawiony przez komunistów polskiego obywatelstwa, nigdy nie wrócił do kraju. Zmarł w Edynburgu, ale pochowany został - zgodnie ze swoją wolą - w Bredzie, wśród swoich żołnierzy. ©

Najlepsze firmy
regionu
2023

2.
edycja



Złota Setka Łódzkiego

Dziennik
ŁÓDZKI

ORGANIZATOR



PARTNER GŁÓWNY
OGÓLNOPOLSKI



PARTNERZY GŁÓWNI



PARTNERZY GALI



PARTNER MERYTORYCZNY



Gala wręczenia nagród projektu Złota Setka

Uroczystość podsumowująca tegoroczną edycję rankingu Złota Setka Łódzkiego odbyła się w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej

Dariusz Pawłowski
dariusz.pawlowski@polskapress.pl

Zestawienie Złota Setka prezentuje firmy o najwyższych przychodach netto ze sprzedaży swoich usług w roku 2023. Ranking przygotowaliśmy po raz drugi, a opracował go Dun & Bradstreet - uznany, globalny dostawca danych i analiz, istniejący na światowym rynku od dwustu lat. Organizatorem przedsięwzięcia była redakcja „Dziennika Łódzkiego”.

Na uroczystości pojawiło się wielu gości: laureaci, przedstawiciele największych przedsiębiorstw z województwa łódzkiego, reprezentanci władz samorządowych i wojewódzkich, w tym wojewoda łódzka Dorota Ryl, parlamentarzyści, przedstawiciele uczelni, organizacji biznesowych, mediów. Goście zgodnie podkreślali znaczenie Złotej Setki

- Tak ranking ma znaczenie nie tylko biznesowe, ale także społeczne - zauważył ze sceny dr nauk o zarządzaniu Uniwersytetu Łódzkiego Paweł Kowalski, także marketer, socjolog, pracownik Katedry Marketingu Międzynarodowego i Dystrybucji, wykładowca zarządzania na Polsko-Francuskich Podyplomowych Studiach MBA, realizowanych od ponad 30 lat we współpracy UE z Uniwersyteciem w Lyonie.

Złota Setka Łódzkiego to nie tylko wyjątkowy obraz gospodarczego potencjału naszego regionu, ale także istotna informacja dla instytucji i osób mających wpływ na kształtowanie i rozwój gospodarki w województwie łódzkim. Zestawienie traktujemy zarazem jako szansę na przybliżenie mieszkańcom wielu ról, jakie pełnią biznes i prowadzący go ludzie: gospodarczej, społecznej, środowiskowej. Mamy przekonanie, że Złota Setka ma walory prestiżowego, czytelnego rankingu, składającego do dyskusji o kondycji regionalnej gospodarki, ale też stanowiącego okazję do inspirującego spotkania najznamienitszych reprezentantów świata biznesu.



Laureaci i partnerzy Złotej Setki Łódzkiego na gali w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Zwycięzcy otrzymali okolicznościowe dyplomy, zdobywcy trzech pierwszych miejsc - też statuetki

Pierwsze miejsce w rankingu Złota Setka Łódzkiego - przedsiębiorstw o największych przychodach netto ze sprzedaży w 2023 roku zajęło PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. (Bełchatów). Statuetkę i dyplom odebrała Beata Sakowska, dyrektor departamentu komunikacji i współpracy z mediami przedsiębiorstwa. Na miejscu drugim znalazła się firma Rossmann Supermarkety Drogerijne Polska Sp. z o.o. (Łódź). Miejsce trzecie natomiast przypadło JTI Polska Sp. z o.o. (Stary Gostków). Na kolejnych pozycjach rankingu znaleźli się: Polska Grupa Farmaceutyczna S.A. (miejsce czwarte), Lek S.A. (miejsce piąte), Rainbow Tours S.A. (miejsce szóste), Krotoski Sp. z o.o. (miejsce siódme), Veolia Energia Łódź S.A. (miejsce ósme), Barry Callebaut Manufacturing Polska Sp. z o.o. (miejsce dziewiąte) i Mirbud S.A. (miejsce dziesiąte). Wszyscy laureaci zasłużyli na najwyższe uznanie.

Warto przypomnieć, że czołowa dziesiątka w pierwszej edycji Złotej Setki (za rok 2022) wyglądała następująco (od miejsca pierwszego do dziesiątego): PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A., JTI Polska Sp. z o.o., Rossmann Supermarkety Drogerijne Polska Sp. z o.o., Whi-



Uczestników wydarzenia powitał również Tomasz Sadzyński, prezes zarządu Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

rlpool Company Polska Sp. z o.o., Polska Grupa Farmaceutyczna S.A., De Heus Sp. z o.o., Lek S.A., Rainbow Tours S.A., Mirbud S.A., Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu.

Podczas tegorocznej gali „Dziennik Łódzki” i „Strefa Biznesu”, organizatorzy projektu, przyznali też wyróżnienie specjalne dla Promotora Zrównoważonego Rozwoju w Województwie Łódzkim. Otrzymała je Cementownia Warta S.A.

Partnerem głównym ogólnopolskim Złotej Setki jest Bank Gospodarstwa Krajowego, partnerami głównymi

- JTI i Agencja Rozwoju Przemysłu, a partnerami gali - Hammed, Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Veolia, Reakto i Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego.

Poszczególne nagrody wręczali Renata Pomorska-Grzechnik, dyrektor Centrum Obsługi Przedsiębiorców w Agencji Rozwoju Przemysłu oraz Aneta Sarga, prezes regionu Łódź Polska Press i Marek Krzciuk, redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego”.

- Ranking Złotej Setki jest bardzo ważny - podkreśliła Renata Pomorska-Grzechnik. - Przede wszystkim z tego



Beata Sakowska z PGE, Magdalena Ciupak-Zarzycka z JTI i Jakub Jankowski z Rossmanna ze statuetkami i dyplomami



Prezes zarządu Cementowni Warta, Dariusz Gawlak, odbiera wyróżnienie specjalne z rąk Anety Sargi i Marka Krzciuka



W uroczystości zorganizowanej w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej wzięło udział wielu znakomitych gości

względem, że przedsiębiorcy mogą się spotkać w tak szerokim, liczonym gronie, mogą się wymienić doświadczeniami. A również z naszej perspektywy, czyli agencji, która wspiera przedsiębiorców w rozwoju i wzroście ich firm, zgromadzenia w jednym miejscu tak znakomitych przedstawicieli firm jest niezwykle istotne.

Wojewoda łódzka Dorota Ryl zauważyła natomiast: - Ranking, czyli to cyfry mówią o pozycji firm. Nie ma gremium, które wybiera najlepszych, nie jest to plebiscyt, czy głosowanie, czyli faktycznie wygrywają najlepsi z najlep-

szych. Cieszę się, że są to firmy umiejscowione w województwie łódzkim, w naszym regionie prowadzą swoją działalność i zapewniają miejsca pracy, przyczyniając się do rozwoju województwa.

Nie zabrakło również części artystycznej - dla gości zaśpiewał popularny aktor i wokalista Mariusz Ostrowski, znany między innymi z seriali „Komisarz Alex” i „Czas honoru”, zbierając zasłużone oklaski. Na finał wieczoru, przy poczęstunku, była okazja do kulaowych rozmów. A już za rok przygotujemy kolejną edycję naszego gospodarczego rankingu!

Złota Setka pokazuje gospodarkę regionu

Po raz drugi przygotowaliśmy ranking stu największych firm regionu uszeregowanych według przychodów. Pokazuje on, gdzie gospodarczo jest nasz region

Matylda Witkowska
matylda.witkowska@polskapress.pl

Po raz kolejny nagrodziliśmy laureatów rankingu Złota Setka, grupującego przedsiębiorców z województwa łódzkiego. To przygotowany przez ekspertów ranking stu największych firm regionu. Ich roli nie da się przeoczyć. A ranking wiele mówi o sytuacji gospodarczej Łódzkiego.

Ranking Złota Setka Łódzkiego to sto największych firm regionu, uszeregowanych według przychodów ze sprzedaży netto w roku 2023. Ranking prezentujemy po raz drugi. I z satysfakcją odnotowujemy duże nim zainteresowanie.

Na podium Złotej Setki zmieniło się niewiele. Pierwsze miejsce - tak samo jak

przed rokiem - zajęła spółka Polska Grupa Energetyczna Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. z Bełchatowa. Głównym przedmiotem jej działalności jest wydobywanie węgla brunatnego oraz wytwarzanie energii elektrycznej. Spółka jest największym producentem węgla brunatnego, a także największym wytwórcą energii elektrycznej w Polsce, jej produkcja pokrywa ponad 30 proc. zapotrzebowania całego kraju na energię. To także ważny pracodawca, bezpośrednio zatrudnia kilkanaście tysięcy osób. Ale szacuje się, że wraz z rodzinami i firmami współpracującymi od losu PGE GiEK może zależeć nawet 200 tys. osób - większość z nich to mieszkańcy Łódzkiego.

Drugie miejsce w tym roku zajął Rossmann Supermarkety Drogerijne S.A. Spółka ta ma siedzibę w Łodzi i znana jest

z prowadzenia drogerii Rossmann. To firma, której nie trzeba przedstawiać. W całym kraju zatrudnia 17,5 tys. osób, pod koniec roku 2023 miała w całym kraju około 1,9 tys. drogerii i planuje dalszą ekspansję. - Jesteśmy w Polsce synonimem drogerii. Polacy nie mówią, że idą do drogerii, tylko po prostu „idą do Rossmanna” - pisze o sobie spółka.

Trzecie miejsce na podium zajmuje JTI Polska z siedzibą w Starym Gostkowie w powiecie poddębickim. To należący do koncernu Japan Tobacco International producent wyrobów tytoniowych. Zatrudnia w Polsce ponad 3 tys. osób, z tego około 2 tys. w Starym Gostkowie. Firma znana jest z dbania o pracowników. Według certyfikacji Top Employers 2024 JTI Polska jest najlepszym pracodawcą w Polsce, w tym rankingu przewodzi od lat.

W sumie wśród firm Złotej Setki są różne branże. Wysooko są producenci i dystrybutorzy wyrobów farmaceutycznych, producenci wyrobów technicznych, w tym środków produkcji i transportu dla przemysłu. Są firmy transportowe i budowlane, za to stosunkowo mało jest firm z branży nowych technologii i cyfryzacji. Ciekawostką natomiast jest jedyne w zestawieniu biuro podróży - łódzkie Rainbow Tours zajęło miejsce szóste.

Znaczna część firm Złotej Setki to przetwórcy produktów rolno-spożywczych. Dziewiąte miejsce na liście zajmuje producent słodczy Barry Callebaut Manufacturing Polska, który ma w Łodzi fabrykę czekolady. Na jedenastym miejscu jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu, która w tym roku wypadła z pierwszej dziesiątki. Nadal to jednak ważny producent mleka, śmietany, serów, a ostatnio także spożywczych wyrobów roślinnych. Ale na rankingowej liście widać też obecność przetwórców mięsa, a nawet producentów lodów.



Statuetki laureatów rankingu Złota Setka Łódzkiego

W zestawieniu nie mogło zabraknąć dużych firm zajmujących się dostawami mediów, oprócz PGE GiEK jest też łódzka Veolia Energia z miejscem ósmym, a nawet Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Łodzi (miejsce 84.). Są też instytucje naukowe: Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka i Uniwersytet Medyczny, szpitale, w tym prowadzący także

działalność naukową Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki.

W rankingu widać, że nie ma już powrotu do włókienniczej tradycji regionu. Pierwsza firma z branży odzieżowej jest dopiero na 24. miejscu. Jest to weteran sprzedaży wysyłkowej, dziś specjalizująca się w handlu e-commerce - firma Bonprix z siedzibą w Łodzi.

REKLAMA

0011195833



TWORZYMY NOWE PRZESTRZENIE

Rewitalizujemy historyczne budynki Łodzi

Hammermed Nieruchomości tworzy nowoczesne przestrzenie biurowe i mieszkalne, ale także aktywnie angażuje się w rewitalizację historycznych budynków, przyczyniając się do zachowania dziedzictwa kulturowego miasta Łodzi.

Najnowsza inwestycja Melody Park i Melody Loft przy ulicy Pomorskiej 72/74 to doskonała propozycja dla osób poszukujących mieszkania w ścisłym centrum miasta, w budynku o bogatej historii i nowoczesnym designie.

Na terenie inwestycji zostanie zrewitalizowany budynek zabytkowej fabryki Rozenfeldów, w którym powstaną apartamenty premium.

HAMMERMED NIERUCHOMOŚCI
www.hammernieruchomosci.pl



Łódź, Pomorska 72/74

Melody Loft

Hammermed Nieruchomości
ul. Kopcińskiego 69/71
90-032 Łódź
tel. 697 917 817

www.loft.melody-park.pl

Miasto Łódź z projektem geotermalnym

Veolia Energia Polska, Veolia Energia Łódź, Innargi oraz miasto Łódź rozpoczynają wspólny projekt związany z wykorzystaniem zasobów geotermalnych w Łodzi

Dariusz Pawłowski
dariusz.pawlowski@polskapress.pl

Celem projektu jest zapewnienie ciepła geotermalnego, które zasili zarządzaną przez Veolię Energię Łódź sieć ciepłowniczą. Efektem współpracy mogą być dostawy energii geotermalnej o mocy ok. 200 MW. List intencyjny w tej sprawie podpisano podczas Łódzkiej Konferencji Geotermalnej, zorganizowanej przez Grupę Veolia w Polsce przy współpracy z Akademią WSB. Łódź i Veolia zamierzają skorzystać z doświadczenia duńskiej firmy Innargi, lidera w dziedzinie geotermii. Przedsiębiorstwo obecnie realizuje w Danii projekt największej ciepłowni geotermalnej w Unii Europejskiej. Firma wprowadziła nowy model biz-

nesowy, traktując energię geotermalną jako usługę. Ma to zabezpieczyć Veolię przed koniecznością ponoszenia wysokich kosztów inwestycyjnych związanych z badaniami geologicznymi, budową infrastruktury oraz eksploatacją złoża.

Naszym celem jest zapewnienie mieszkańcom czystego, stabilnego ciepła, które jest odporne na zmienność rynków energetycznych - wyjaśnia Luiz Hanania, dyrektor generalny Grupy Veolia w Polsce, prezes zarządu. - Veolia konsekwentnie dąży do wdrażania ekologicznych rozwiązań, a projekt geotermalny jest dowodem naszego zaangażowania w efektywną transformację energetyczną i wpisuje się w założenia naszej globalnej strategii GreenUp.

Veolia Energia Łódź, producent ciepła systemowego i energii elektrycznej, odpowiada za dostarczanie ciepła

do większości łódzkich domów oraz kluczowych obiektów publicznych i zakładów przemysłowych. Geotermia jako niezależne od warunków atmosferycznych źródło energii, może w przyszłości stanowić istotny filar łódzkiego systemu ciepłowniczego.

Dla Veolii rozwój zrównoważonych rozwiązań energetycznych to priorytet - zapewnia Anna Kędziora-Szwagrak, prezes zarządu Veolii Energii Łódź. - Włączenie energii geotermalnej do naszego miksu paliwowego jest kolejnym kamieniem milowym w naszej strategii transformacji ekologicznej.

Innargi, deweloper i operator ciepłowni geotermalnych, wnosi do projektu swoje doświadczenie w realizacji projektów geotermalnych w modelu „kompleksowej obsługi”. Spółka oferuje pełne wsparcie na każdym etapie projektu -



Umowę o współpracy podpisano podczas Łódzkiej Konferencji Geotermalnej, zorganizowanej przez Grupę Veolia w Polsce przy współpracy z Akademią WSB w Hotelu DoubleTree by Hilton

od poszukiwania zasobów geotermalnych, przez budowę zakładów, aż po ich eksploatację.

Energia geotermalna to przyszłość zrównoważonych miast - nie ma wątpliwości Samir Abboud, prezes zarządu Innargi. - Cieszymy się, że możemy wspierać Łódź w osiągnięciu jej ambitnych celów energetycznych, dostarczając rozwiązania, które przyczynią

się do redukcji emisji CO2 i zwiększenia efektywności energetycznej. Pomimo licznych zalet ciepłownictwa geotermalnego, jego zastosowanie w europejskich systemach ciepłowniczych do tej pory pozostaje ograniczone ze względu na bariery finansowe i geologiczne. Łódź jest dla nas kluczowym miejscem na mapie inwestycji geotermalnych.

Miasto Łódź zaś zadeklarowało wsparcie merytoryczne i współpracę w zakresie prowadzonych badań. - Współpraca z Veolią i Innargi przy projekcie geotermalnym to kolejny krok w kierunku zwiększenia naszego potencjału energetycznego w sposób przyjazny dla środowiska - mówi Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi.

REKLAMA

0011167612

Działamy na rzecz bezpieczeństwa energetycznego miasta

Transformacja energetyczna

dekarbonizujemy łódzki system ciepłowniczy, tworzymy elektrociepłownię hybrydową i różnicujemy paliwa wykorzystywane do produkcji ciepła systemowego

Partnerstwa i rozwiązania systemowe

współpracujemy dla zastosowania najlepszych rozwiązań w zakresie efektywności i odporności energetycznej miasta

Środowisko naturalne i zasoby

działamy na rzecz ochrony klimatu, wykorzystania zasobów w sposób zrównoważony i poprawy warunków życia w mieście

nowaenergialodz.pl



operated by

**nowa
energia
dla łodzi**

VEOLIA

Fundusze unijne dla firm w Łódzkiem

Do przedsiębiorców z Województwa Łódzkiego mogą trafić nawet 3 miliardy złotych z funduszy unijnych. Warto wiedzieć, gdzie i kiedy się po nie zgłosić

Dariusz Pawłowski
dariusz.pawlowski@polskapress.pl

W Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zorganizowano spotkanie, podczas którego przedsiębiorcy mieli możliwość dowiedzieć się wszystkiego o pieniądzach unijnych dla biznesu przygotowanych do roku 2027. Oferty przedstawiali dyrektorzy departamentów Urzędu Marszałkowskiego odpowiedzialnych za przyznawanie dotacji, szefowie instytucji podległych, jak Centrum Obsługi Przedsiębiorcy i Wojewódzki Urząd Pracy, a także reprezentanci Banku Gospodarstwa Krajowego.

- Szczególnie zachęcamy do korzystania z preferencyjnych pożyczek. Tylko na tę formę wsparcia przeznaczili-

śmy prawie miliard złotych, a obszary, w których można je wykorzystać, są bardzo różnorodne - zachęcała marszałek województwa Joanna Skrzydlewska. - Pożyczki otrzymamy na inwestycje w małe i średnie przedsiębiorstwa, efektywność energetyczną, odnawialne źródła energii, gospodarkę o obiegu zamkniętym ale też na kulturę i turystykę.

COP zawarło umowę z BGK, dzięki której do przedsiębiorców w formie pożyczek trafi w sumie 966 mln zł. Jedna firma może otrzymać nawet 3 mln zł, a oprocentowanie pożyczek wynosi 2 proc., a może zostać zmniejszone do 1 proc. Ponad 200 mln euro przeznaczone jest dla przedsiębiorców w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji na przekształcenie gospodarki okręgu łódzkiego.

Środki na przedsiębiorczość znajdują się również

w urzędach pracy. Powiatowe Urzędy Pracy oferują nawet do 50 tys. zł na podjęcie działalności gospodarczej, a także na pomoc w pokryciu kosztów zatrudnienia i staży. Jak uzyskać wsparcie, podpowie Wojewódzki Urząd Pracy.

Przedsiębiorcy mogą sięgać po pieniądze w konkursach ogłaszanych przez Departament Fundusze Europejskie dla Łódzkiego. Dużym zainteresowaniem cieszą się konkursy na turystykę i kulturę, odnawialne źródła energii, gospodarkę o obiegu zamkniętym, efektywność energetyczną, a także wsparcie infrastruktury społecznej.

Wdrożenie rozwiązań w zakresie Przemysłu 4.0 - to kolejny konkurs dla firm w regionie łódzkim, w którym można pozyskać dofinansowanie z funduszy unijnych. Przeznaczono na ten cel 25 mln złotych, operatorem kon-



O szczegóły dotyczące pozyskania wsparcia na co dzień można pytać między innymi w Punktach Informacji o Funduszach Europejskich oraz w zainteresowanych jednostkach

kursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego.

W ramach konkursu mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa mogą dostać do miliona złotych na swoje unowocześnianie - wykorzystanie sztucznej inteligencji, integrację maszyn z internetem czy interakcję człowieka z maszyną. Istotą programu jest wdrożenie w przedsiębiorstwie

specjalistycznych rozwiązań cyfrowych w kierunku przemysłu 4.0 i gospodarki opartej na danych, zwiększających zaawansowanie technologiczne i zdolność do wdrażania innowacji, w szczególności automatyzacji, robotyzacji i cyfryzacji. Konkurs jest częścią programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021-2027. Wnioski

należy składać w wersji elektronicznej.

Przedsiębiorstwa otrzymują dofinansowanie kosztów kwalifikowalnych, maksymalny procentowy poziom dofinansowania Unii Europejskiej w projekcie wynosi 85 proc. Wnioski można składać do 8 listopada bieżącego roku. Wyniki mają zostać ogłoszone w lutym 2025 roku.

REKLAMA



ŁÓDZKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S.A.



- POŻYCZKI DLA FIRM Z SEKTORA MŚP Z TERENU WOJEWÓDZTWA: ŁÓDZKIEGO, ŚLĄSKIEGO, ŚWIĘTOKRZYSKIEGO I OPOLSKIEGO
- PROGRAMY DOTACYJNE
- WYNAJEM SAL KONFERENCYJNYCH
- PODPIS ELEKTRONICZNY

Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. to instytucja otoczenia biznesu świadcząca wsparcie dla przedsiębiorców z sektora MŚP poprzez pomoc we wdrażaniu zwrotnych instrumentów finansowych oraz dotacyjnych. Uczestnik wielu projektów związanych z obsługą funduszy europejskich realizowanych we współpracy z innymi partnerami biznesowymi i instytucjami otoczenia biznesu. Naszym celem jest rozwój lokalnej gospodarki oraz zwiększenie konkurencyjności firm w regionie.



ODWIEDŹ NAS:

WWW.LARR.PL

ŁÓDŹ, UL. NARUTOWICZA 34

KONTAKT@LARR.PL



2023	2022	Nazwa	Miejscowość	PKD	Przychody netto ze sprzedaży 2023 (w tys. zł)
1	1	PGE GÓRNICTWO I ENERGETYKA KONWENCJONALNA S.A.	Bełchatów	Wytwarzanie energii elektrycznej	47 844 587
2	3	ROSSMANN SUPERMARKETY DROGERYJNE POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż detaliczna kosmetyków i artykułów toaletowych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach	13 352 375
3	2	JTI POLSKA SP. Z O.O.	Stary Gostków	Produkcja wyrobów tytoniowych	12 785 407
4	5	POLSKA GRUPA FARMACEUTYCZNA S.A.	Łódź	Sprzedaż hurtowa wyrobów farmaceutycznych i medycznych	6 097 343
5	7	LEK S.A.	Stryków	Produkcja leków i pozostałych wyrobów farmaceutycznych	3 454 324
6	8	RAINBOW TOURS S.A.	Łódź	Działalność organizatorów turystyki	3 251 788
7	13	KROTOSKI SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa i detaliczna samochodów osobowych i furgonetek	2 478 698
8	17	VEOLIA ENERGIA ŁÓDŹ S.A.	Łódź	Wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	2 443 218
9	12	BARRY CALLEBAUT MANUFACTURING POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja kakao, czekolady i wyrobów cukierniczych	2 171 670
10	9	MIRBUD S.A.	Skierniewice	Roboty budowlane związane ze wzniesieniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych	2 157 409
11	10	OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ŁOWICZU	Łowicz	Przetwórstwo mleka i wyrób serów	2 031 772
12	19	DOZ S.A. DIRECT SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Łódź	Sprzedaż hurtowa wyrobów farmaceutycznych i medycznych	1 833 660
13	11	WIELTON S.A.	Wieluń	Produkcja nadwozi do pojazdów silnikowych; produkcja przyczep i naczep	1 801 054
14	15	HURTAP S.A.	Łęczycza	Sprzedaż hurtowa wyrobów farmaceutycznych i medycznych	1 792 661
15	BD	ONNINEN SP. Z O.O.	Teolin	Sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana	1 549 394
16	16	DROSED SUROWIEC SP. Z O.O.	Tomaszów Mazowiecki	Sprzedaż hurtowa żywych zwierząt	1 413 178



Jak Cementownia Warta S.A. buduje bezpieczne jutro?

O łączeniu przeszłości z innowacyjnością i rozwojem opowiada Dariusz Gawlak, prezes zarządu Spółki.

Cementownia Warta S.A. w Trębaczewie istnieje od 60 lat. Mimo upływającego czasu zainteresowanie produktami Spółki nie tylko nie słabnie, ale wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie.

To wypadkowa wielu czynników, wśród których podjęte w ostatnich 30. latach kroki (to wtedy Spółka przeszła prywatyzację – przypomina redakcja), w tym m.in. zapewnienie kontrahentom gwarancji dostaw produktów, stabilna jakość cementów, inwestycje w rozwiązania technologiczne i zwrócenie uwagi na aspekty ekologiczne, mają ogromne znaczenie. – Naszym celem jest budowanie bezpiecznego jutra – mówi **Dariusz Gawlak, prezes zarządu Cementowni Warta S.A.**, podkreślając, że wspomniane bezpieczeństwo nie tylko można, ale i trzeba definiować wielopoziomowo.

- Mówiąc o bezpieczeństwie w kontekście Cementowni

Warta S.A., poruszamy wiele aspektów: od bezpieczeństwa ekologicznego po stabilność zatrudnienia. Wszystko, co robimy, ma na celu zapewnienie pracownikom zakładu stabilnego, przyjaznego, bezpiecznego miejsca pracy, lokalnej społeczności – dobrej przestrzeni do życia, a naszym partnerom biznesowym – gwarancji współpracy z rzetelnym podmiotem. Stąd tak ważne jest dla nas trzymanie ręki na pulsie nowoczesnych rozwiązań, sięganie po nowe technologie, wprowadzanie do ekosystemu przedsiębiorstwa idei, które są synonimami świadomego zarządzania zasobami – dodaje prezes Spółki.

Mowa tu m.in. o polityce zrównoważonego rozwoju, dzięki której dbałość o środowisko lokalnej społeczności staje się jeszcze bardziej istotnym priorytetem, a wyzwania stojące przed firmą w zakresie redukcji emisji CO₂ są wyznacznikiem jej dążeń do stałego zwiększania zużycia paliw alternatywnych. Mając na uwadze bezpieczeństwo ekologiczne w ogóle, w tym standard życia lokalnej społeczności, bezustannie podnosimy standardy realizacji naszych wyrobów oraz stale do-

skonalimy system zarządzania środowiskowego, zachowując jednocześnie standardy najwyższej troski o ekosystem – mówi Dariusz Gawlak.

Dzięki otwartości Zarządu i przedstawicieli Cementowni na współpracę ze środowiskiem lokalnym, możliwe stało się zbudowanie przyjaznej atmosfery wokół działań zakładu. Świadomość wzajemnych potrzeb, możliwości i oczekiwań stała się gwarantem szybkiego i efektywnego rozwiązywania bieżących spraw i uczyniła z Cementowni firmę o wysokich standardach z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu, zwłaszcza na płaszczyźnie ochrony środowiska naturalnego. Dialog społeczny, który jest tutaj fundamentem działania, jest także inspiracją do podejmowania kolejnych aktywności i wytężonej pracy.

Urzeczywistnianie strategii społecznej odpowiedzialności biznesu oznacza zaspokajanie potrzeb i oczekiwań lokalnej społeczności m.in. poprzez inwestowanie w zasoby ludzkie, prowadzenie działań proekologicznych obejmujących inwestycję w ochronę środowiska, utrzymywanie jak najlepszych relacji z otoczeniem

firmy, pełną i merytoryczną informację o wszystkich aktywnościach podejmowanych przez przedsiębiorstwo. Takie działania nie tylko przyczyniają się do wzrostu konkurencyjności Cementowni Warta S.A. na rynku, ale także pozwalają na kształtowanie warunków dla zrównoważonego rozwoju społecznego i ekonomicznego.

W praktyce oznacza to szukanie przestrzeni do komunikacji. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnej społeczności, Cementownia Warta S.A. od lat organizuje Dzień Otwartych Drzwi. W tym roku jego obchody połączone były z celebrowaniem 60. urodzin zakładu. Te między-

pokoleniowe spotkania rodzinne zdążyły już na stałe wpisać się w krajobraz przedsiębiorstwa. - To najlepszy dowód na to, że Cementownia, jako przedsiębiorstwo bezustannie inwestujące w swój rozwój i sięgające po coraz to nowsze rozwiązania technologiczne, wzbudza prawdziwe zainteresowanie. Od 60 lat stanowi bowiem ważny punkt na mapie województwa łódzkiego. To, co stanowi jej wyróżnik, oprócz wysokiej jakości produktów i usług, to zaangażowanie społeczne, wpisane w DNA firmy. Podobnie jak idea zrównoważonego rozwoju – trend, którego lekceważyć nie wolno – mówi Prezes Cementowni Warta S.A., Dariusz Gawlak.



2023	2022	Nazwa	Miejscowość	PKD	Przychody netto ze sprzedaży 2023 (w tys. zł)
17	22	ATLAS SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego	1 327 245
18	21	TRUVANT EUROPE SP. Z O.O.	Łódź	Działalność związana z pakowaniem	1 320 597
19	14	EUROGLAS POLSKA SP. Z O.O.	Ujazd	Produkcja szkła płaskiego	1 310 844
20	18	CORNING OPTICAL COMMUNICATIONS POLSKA SP. Z O.O.	Smolice	Produkcja sprzętu (tele)komunikacyj- nego	1 289 708
21	20	TRANSFER MULTISORT ELEKTRONIK SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa sprzętu elektronicz- nego i telekomunikacyjnego oraz czę- ści do niego	1 288 632
22	25	AFLOFARM FARMACJA POLSKA SP. Z O.O.	Pabianice	Produkcja leków i pozostałych wyrobów farmaceutycznych	1 205 662
23	24	ROLDROB S.A.	Tomaszów Mazowiecki	Przetwarzanie i konserwowanie mię- sa z drobiu	1 124 673
24	BD	BONPRIX SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet	1 089 882
25	23	PROGROUP BOARD SP. Z O.O.	Smolice	Produkcja papieru falistego i tektury fali- stej oraz opakowań z papieru i tektury	1 047 514
26	34	COLEP CONSUMER PRODUCTS POLSKA SP. Z O.O.	Kleszczów	Produkcja wyrobów kosmetycznych i to- aletowych	1 009 901
27	30	MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE ŁÓDŹ SP. Z O.O.	Łódź	Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	986 180
28	28	CEMENTOWNIA WARTA S.A.	Trębaczew	Produkcja cementu	928 132
29	BD	PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWO USŁUGOWE MARKS SP. Z O.O.	Prusak	Przetwarzanie i konserwowanie mięsa, z wyłączeniem mięsa z drobiu	888 879
30	BD	SBS SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa wyrobów metalowych oraz sprzętu i dodatkowego wyposażenia hydraulicznego i grzejnego	884 466
31	33	WĘDLINKA SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Wieruszów	Przetwarzanie i konserwowanie mięsa, z wyłączeniem mięsa z drobiu	827 138
32	37	SEMPERTRANS BEŁCHATÓW SP. Z O.O.	Wola Grzymalina	Produkcja pozostałych wyrobów z gumy	800 809
33	27	DACHSER SP. Z O.O.	Stryków	Transport drogowy towarów	796 895
34	29	RR DONNELLEY GTS POLAND SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa komputerów, urządzeń peryferyjnych i oprogramowania	775 097
35	39	LUMILEDS POLAND S.A.	Pabianice	Produkcja elektrycznego sprzętu oświe- tleniowego	740 660
36	48	REX BUD BUDOWNICTWO SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWO AKCYJNA	Łódź	Roboty budowlane związane ze wznó- szeniem budynków mieszkalnych i nie- mieszkalnych	700 369
37	41	AMCOR SPECIALTY CARTONS POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	Pozostałe drukowanie	698 065
38	32	EUROBOX POLSKA SP. Z O.O.	Ujazd	Produkcja papieru falistego i tektury fali- stej oraz opakowań z papieru i tektury	693 801
39	49	BORG AUTOMOTIVE SP. Z O.O.	Zduńska Wola	Produkcja pozostałych części i akceso- riów do pojazdów silnikowych, z wyłącze- niem motocykli	690 218
40	31	VEKA POLSKA SP. Z O.O.	Skierniewice	Produkcja płyt, arkuszy, rur i kształtowni- ków z tworzyw sztucznych	689 914
41	46	SKLEPY KOMFORT S.A.	Łódź	Sprzedaż detaliczna dywanów, chodni- ków i innych pokryć podłogowych oraz pokryć ściennych prowadzona w wyspe- cjalizowanych sklepach	672 736
42	35	INSELL SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana	667 942
43	50	UNIWERSYTET ŁÓDZKI	Łódź	Szkoły Wyższe	635 079
44	47	AMCOR FLEXIBLES REFLEX SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja opakowań z tworzyw sztucz- nych	630 591

2023	2022	Nazwa	Miejscowość	PKD	Przychody netto ze sprzedaży 2023 (w tys. zł)
45	BD	AGROSKŁAD SP. Z O.O.	Józefin	Sprzedaż hurtowa wyrobów chemicznych	622 925
46	36	NEVEON POLAND SP. Z O.O.	Zgierz	Produkcja płyt, arkuszy, rur i kształtowników z tworzyw sztucznych	603 917
47	53	GILLETTE POLAND INTERNATIONAL SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja wyrobów nożowniczych i sztućców	602 557
48	45	TUBĄDZIN MANAGEMENT GROUP SP. Z O.O.	Cedrowice-Parcela	Sprzedaż hurtowa drewna, materiałów budowlanych i wyposażenia sanitarnego	601 437
49	BD	WOODECO WIERUSZÓW SP. Z O.O.	Wieruszów	Produkcja arkuszy fornirowych i płyt wykonanych na bazie drewna	597 186
50	51	ZPOW AGROS NOVA SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Łowicz	Pozostałe przetwarzanie i konserwowanie owoców i warzyw	591 384
51	62	INSTYTUT CENTRUM ZDROWIA MATKI POLKI	Łódź	Badania naukowe i prace rozwojowe w dziedzinie pozostałych nauk przyrodniczych i technicznych	580 839
52	65	KILARGO SP. Z O.O.	Chechło Pierwsze	Produkcja lodów	568 223
53	55	POLITECHNIKA ŁÓDZKA	Łódź	Szkoły Wyższe	566 182
54	42	SIRMAX POLSKA SP. Z O.O.	Kutno	Produkcja tworzyw sztucznych w formach podstawowych	560 519
55	66	FF MARKA WŁASNA SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja lodów	549 401
56	43	CERAMIKA PARADYŻ SP. Z O.O.	Opoczno	Produkcja ceramicznych kafli i płytek	548 428
57	144	NATURAGRA DRÓB SZLACHETNY SP. Z O.O.	Tomaszów Mazowiecki	Chów i hodowla drobiu	503 317
58	71	FOOD SERVICE SP. Z O.O.	Rawa Mazowiecka	Przetwarzanie i konserwowanie mięsa, z wyłączeniem mięsa z drobiu	480 041
59	BD	AGRONEX SP. Z O.O.	Mąkoszyn	Sprzedaż hurtowa zboża, nieprzetworzonego tytoniu, nasion i pasz dla zwierząt	463 482
60	54	INTERPRINT POLSKA SP. Z O.O.	Ozorków	Produkcja masy włóknistej	460 537
61	52	MITMAR SP. Z O.O.	Głowno	Przetwarzanie i konserwowanie mięsa, z wyłączeniem mięsa z drobiu	457 872
62	69	UNIWERSYTET MEDYCZNY W ŁODZI	Łódź	Szkoły Wyższe	456 349
63	75	GFT POLAND SP. Z O.O.	Łódź	Działalność związana z oprogramowaniem	449 517
64	74	GEIS PL SP. Z O.O.	Sosnowiec-Pieńki	Transport drogowy towarów	448 610
65	79	PREMIUM ARENA JTB SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa i detaliczna samochodów osobowych i furgonetek	440 463
66	59	KNAUF BEŁCHATÓW SP. Z O.O.	Rogowiec	Produkcja wyrobów budowlanych z gipsu	427 801
67	56	MIELE TECHNIKA SP. Z O.O.	Ksawerów	Produkcja elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego	424 626
68	127	PKP INTERCITY REMTRAK SP. Z O.O.	Libiszów	Naprawa i konserwacja pozostałego sprzętu transportowego	416 988
69	63	NATURA SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż detaliczna kosmetyków i artykułów toaletowych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach	414 971
70	145	MEGATECH INDUSTRIES TOMASZÓW SP. Z O.O.	Tomaszów Mazowiecki	Produkcja pozostałych części i akcesoriów do pojazdów silnikowych, z wyłączeniem motocykli	413 100
71	82	KRAMEL PARTNER SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Piotrków Trybunalski	Sprzedaż hurtowa cukru, czekolady, wyrobów cukierniczych i piekarskich	409 641
72	BD	PANSTAFF SP. Z O.O.	Łódź	Działalność związana z pakowaniem	399 252
73	BD	FUJI SEAL POLAND SP. Z O.O.	Kutno	Produkcja opakowań z tworzyw sztucznych	391 018
74	76	ZORINA SP. Z O.O.	Kutno	Przetwórstwo mleka i wyrób serów	381 660

2023	2022	Nazwa	Miejscowość	PKD	Przychody netto ze sprzedaży 2023 (w tys. zł)
75	BD	PROJEKT SOLARTECHNIK GROUP SP. Z O.O.	Tomaszów Mazowiecki	Wykonywanie instalacji elektrycznych	374 777
76	98	ORIFARM MANUFACTURING POLAND SP. Z O.O.	Łyszkowice	Produkcja leków i pozostałych wyrobów farmaceutycznych	374 523
77	105	VANDEMOORTELE BAKERY PRODUCTS POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja sucharów i herbatników, produkcja konserwowanych wyrobów ciastkarskich i ciastek	371 930
78	91	S I C SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa wyrobów tekstylnych	370 642
79	85	CNH INDUSTRIAL KUTNO SP. Z O.O.	Kutno	Produkcja maszyn dla rolnictwa i leśnictwa	362 960
80	61	PRZEDSIĘBIORSTWO AGAT S.A.	Koluszki	Roboty związane z budową pozostałych obiektów inżynierii lądowej i wodnej, gdzie indziej niesklasyfikowane	362 140
81	107	OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA WART MILK	Sieradz	Przetwórstwo mleka i wyrób serów	351 126
82	64	KONGSBERG AUTOMOTIVE SP. Z O.O.	Koluszki	Produkcja wyposażenia elektrycznego i elektronicznego do pojazdów silnikowych	350 979
83	73	PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWE LEGS SP. Z O.O.	Aleksandrów Łódzki	Sprzedaż hurtowa wyrobów tekstylnych	349 200
84	92	ZAKŁAD WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.	Łódź	Pobór, uzdatnianie i dostarczanie wody	345 848
85	77	HTL STREFA S.A.	Ozorków	Produkcja urządzeń, instrumentów oraz wyrobów medycznych, włączając dentystyczne	342 632
86	122	RAMB SP. Z O.O.	Piaski	Produkcja konstrukcji metalowych i ich części	334 119
87	BD	SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ UNIWERSYTECKI SZPITAL KLINICZNY NR 1 IM NORBERTA BARLICKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁÓDZI	Łódź	Działalność szpitali	334 042
88	151	FLEXIPOWER GROUP SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Pabianice	Wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych	330 471
89	81	GEALAN POLSKA SP. Z O.O.	Rzgów	Produkcja wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych	329 566
90	BD	MOJE BAMBINO SP. Z O.O.	Łódź	Produkcja gier i zabawek	326 789
91	94	ZALANDO OPCO POLSKA SP. Z O.O.	Głuchów	Magazynowanie i przechowywanie pozostałych towarów	324 919
92	124	BEWA SP. Z O.O.	Ruszczyń	Produkcja napojów bezalkoholowych; produkcja wód mineralnych i pozostałych wód butelkowanych	324 819
93	99	CONSTANTIA TEICH POLAND SP. Z O.O.	Rogowiec	Produkcja opakowań z tworzyw sztucznych	311 616
94	118	FLORIAN CENTRUM SP. Z O.O.	Kutno	Produkcja wyrobów formowanych na zimno	311 265
95	147	KNAUF BAUPRODUKTE POLSKA SP. Z O.O.	Rogowiec	Produkcja wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych	309 202
96	120	FBSEWIS KAMIEŃSK SP. Z O.O.	Ruszczyń	Obróbka i usuwanie odpadów innych niż niebezpieczne	306 871
97	112	FLINT GROUP POLSKA SP. Z O.O.	Konstantynów Łódzki	Sprzedaż hurtowa wyrobów chemicznych	304 480
98	128	ER DROB SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Kolonia Zawada	Przetwarzanie i konserwowanie mięsa z drobiu	302 554
99	149	KOFEA SP. Z O.O.	Łódź	Sprzedaż hurtowa herbaty, kawy, kakao i przypraw	297 420
100	114	JNT GROUP S.A. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Dobroń	Produkcja cydru i win owocowych	296 462

*Ranking opracowany w oparciu o materiały dostarczone przez Dun&Bradstreet.

LISTA 30 PRZEDSIĘBIORSTW O NAJWYŻSZEJ RENTOWNOŚCI SPRZEDAŻY W 2023 R. SPOŚRÓD ZESTAWIENIA „ZŁOTA SETKA ŁÓDZKIEGO”

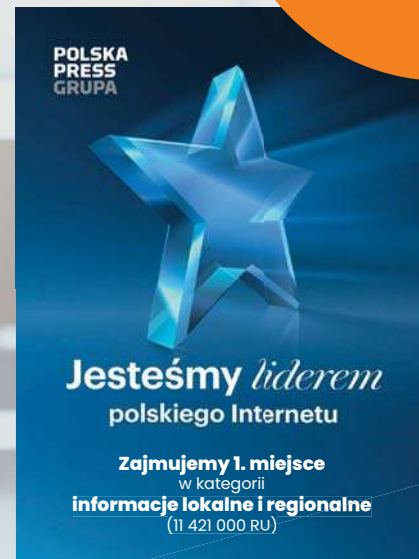
	Nazwa	Miejscowość	Rentowość sprzedaży w 2023
1	AFLOFARM FARMACJA POLSKA SP. Z O.O.	Pabianice	27,22%
2	KNAUF BEŁCHATÓW SP. Z O.O.	Rogowiec	17,17%
3	KNAUF BAUPRODUKTE POLSKA SP. Z O.O.	Rogowiec	16,74%
4	FBSEWIS KAMIENSK SP. Z O.O.	Ruszczyń	16,65%
5	CEMENTOWNIA WARTA S.A.	Trębaczew	15,65%
6	GILLETTE POLAND INTERNATIONAL SP. Z O.O.	Łódź	15,40%
7	PRZEDSIĘBIORSTWO AGAT S.A.	Koluszki	14,23%
8	INSTYTUT CENTRUM ZDROWIA MATKI POLKI	Łódź	13,33%
9	EUROGLAS POLSKA SP. Z O.O.	Ujazd	12,99%
10	REX BUD BUDOWNICTWO SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWO AKCYJNA	Łódź	11,89%
11	CONSTANTIA TEICH POLAND SP. Z O.O.	Rogowiec	11,61%
12	VEKA POLSKA SP. Z O.O.	Skierniewice	10,69%
13	ATLAS SP. Z O.O.	Łódź	10,17%
14	LUMILEDS POLAND S.A.	Pabianice	9,93%
15	ROSSMANN SUPERMARKETY DROGERYJNE POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	9,82%
16	MOJE BAMBINO SP. Z O.O.	Łódź	9,59%
17	CORNING OPTICAL COMMUNICATIONS POLSKA SP. Z O.O.	Smolice	9,49%
18	FF MARKA WŁASNA SP. Z O.O.	Łódź	8,84%
19	AMCOR SPECIALTY CARTONS POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	8,51%
20	FLEXIPOWER GROUP SP. Z O.O. SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Pabianice	8,47%
21	COLEP CONSUMER PRODUCTS POLSKA SP. Z O.O.	Kleszczów	8,38%
22	VEOLIA ENERGIA ŁÓDŹ S.A.	Łódź	8,33%
23	TRANSFER MULTISORT ELEKTRONIK SP. Z O.O.	Łódź	8,29%
24	SIRMAX POLSKA SP. Z O.O.	Kutno	8,29%
25	DACHSER SP. Z O.O.	Stryków	7,96%
26	SEMPERTRANS BEŁCHATÓW SP. Z O.O.	Wola Grzymalina	7,82%
27	VANDEMOORTELE BAKERY PRODUCTS POLSKA SP. Z O.O.	Łódź	7,64%
28	S I C SP. Z O.O.	Łódź	7,57%
29	KOFEA SP. Z O.O.	Łódź	6,21%
30	WIELTON S.A.	Wieluń	6,18%

*Ranking opracowany w oparciu o materiały dostarczone przez Dun&Bradstreet.

Dziennik
ŁÓDZKI

Magazyn biznesowy dla menedżerów, właścicieli firm i specjalistów

Strefa Biznesu

 Już
8 LAT
na rynku!


BEZPŁATNY MAGAZYN
DOSTĘPNY W PRESTIŻOWYCH
LOKALIZACJACH W ŁODZI

Zapraszamy do współpracy
Biuro Reklamy Oddział w Łodzi
reklama.lodz@polskapress.pl

POLSKA
PRESS
ŁÓDŹ

Fantômas, geniusz zła w lateksowej masce

Filmy o Fantômasie, genialnym przestępcy o nieprzeniknionym obliczu, powstawały jeszcze w latach 20., w wersji niemej. Ale dopiero komediowy „Fantômas” rozpoczął prawdziwą modę na tę postać

Wojciech Obremski

Film wszedł na ekrany równo 60 lat temu, 4 listopada 1964 r. Fantômasa zagrał Jean Marais, ale gwiazdą był Louis de Funès w roli gromiowego komisarza Juve’a. „Fantômas” był tak popularny, że szybko trafił za Żelazną Kurytę. Tylko w Związku Radzieckim obejrzało go – wedle oficjalnych danych – ponad 40 mln ludzi.

„Nie wie co to litość”

Zacznijmy od początku. Fantômasa wymyślił Pierre Souvestre (1874-1914), drugorzędny pisarz kryminałów i dziennikarz. Jak wiadomo, każdy z twórców literatury kryminalnej ma swojego literackiego protagonistę, pół biedy jeśli pozytywnego. Akurat Souvestre zamyślił Fantômasa jako mistrza zbrodni i geniusza zła. Zgodnie zresztą z ówczesnymi antropologicznymi teoriami, które opisywały przestępców jako osobników zdegenerowanych, wywodzących się z nizin społecznych. Fantômas należy jednak do mieszczaństwa i arystokracji, a w każdym razie bez trudu wciela się w przedstawicieli tych grup.

Souvestre zaczął pisać nawet scenariusze z jego udziałem, konkurując w tym z Marcellem Allain’em (1885-1969), literatem znacznie zdolniejszym od siebie. Razem zrewolucjonizowali filmowy gatunek detektywistyczny i kryminalny poprzez sensacyjną serię powieści z tym tajemniczym i nieuchwytnym przestępcą. Filmy na podstawie owych fabuł były początkowo nieme, czarno-białe, poważne i dość wierne oryginałom książkowym, np. „Fantômas” (1913) czy „Le Faux Magistrat” (1914).

Po śmierci Souvestre’a Fantômas na jakiś czas zniknął, ale odrodził się w dźwiękowym filmie w 1947 r. (reż. Jean Sacha). Fantômas (gra go Marcel Hermand) nadal jest tu wcieleniem zła, nosi czarną lateksową maskę i nie wie co to litość. Aby zapobiec małżeństwu córki Héléne (Simone Signoret)



FOT. MARY EVANS/ALL FILM ARCHIVE/EAST NEWS

Role Fantômasa i Fandora zagrał ten sam aktor - Jean Marais, jeden z najsławniejszych aktorów francuskich lat 40

z dziennikarzem Fandorem (André Le Gall), nie tylko zabija burmistrza, który miał ich zjednoczyć, ale stawia ministrowi spraw wewnętrznych piekielne ultimatum: miliard w złocie, albo zginie milion paryżan.

Paul Juve się złości

Na okładce pierwszego tomu powieści o Fantômasie, z 1911 r., widać było jeszcze górującego nad Paryżem zadumanego, wpatzonego w czytelnika dżentelmena w cylindrze i czarnej masce, trzymającego w ręku zakrwawiony sztylet. Tchnie odeń mrokiem i wrogością. Na pomysł, aby zliftin-gować postać ekranowego Fantômasa w kierunku komediowym wpadł Jean Halain, pisarz

i początkujący wówczas scenarzysta. Słusznie uznał, że śmiertelnie poważna formuła jego przygód nieco się zużyła i że ludzie potrzebują trochę uciechy.

Na reżysera wybrano 68-letniego André Hunebelle’a, który dwa lata wcześniej wyreżyserował „Tajemnice Paryża” na podstawie powieści Eugénie Sue. Film był udany, ponadto przyczynił się do renesansu promieniującej na cały świat legendy stolicy Francji, miasta miłości, rozkoszy, tajemniczych zbrodni, romantycznych tajemnic i mrozących krew w żyłach sekretów.

Ale to Hunebelle zaproponował, aby nie robić z „Fantômasa” pełnokrwistej gatunkowej komedii. Sam Fantomas

miał pozostać cokolwiek poważny, wygłupiać się miał za to Louis de Funès jako komisarz Paul Juve. Żwawy 50-letni aktor zagrał nieco wcześniej główną rolę w komedii „Zandarm z Saint-Tropez” (film obejrzało przez pół roku blisko siedem mln Francuzów), był na fali i niemal bez wahania przyjął propozycję. Ponoć zażądał jedynie, by nikt nie wtrącał się do jego ekranowych monologów, nawet jeśli wykraczają poza scenariusz..

Czar Jeana Maraisa

Lata mijają, kino ewoluuje, ale „Fantômas” Hunebelle’a wciąż dostarcza widzom przyjemności. Czasami traci myszka, dziecinada, a czasem

naiwnością, ale cóż z tego. Fabuła rusza, gdy lord Shelton, typowy angielski snob, w towarzystwie małżonki lady Beltham, dokonuje zakupu luksusowej biżuterii. Po jego wyjściu jubiler zauważa jednak, że czek opiewający na pięć mln franków wypełniony został znikającym atramentem. Na blankiecie pozostał jedynie podpis: „Fantômas”.

Od tej chwili złoczyńca staje się wrogiem i zmorą francuskiej policji. Jakby tego było mało niejaki Fandor, szukający sensacji reporter dziennika „Le point du jour” wymyśla wywiad z Fantômasem, charakteryzując go jako zimnego mordercę-sadystę bez wyobraźni. To z kolei rozwściecza komisarza Juve’a, który musi wkroczyć do akcji.

Role Fantômasa i Fandora zagrał ten sam aktor - Jean Marais, jeden z najsławniejszych aktorów francuskich lat 40. i 50., ponadto żołnierz, pisarz, malarz, rzeźbiarz, garncarz i kaskader. Był tak uwielbiany, że wybaczano mu nawet polityczne wpadki na francie zimnej wojny, jak choćby tę z 1963 r., gdy zgodził się być członkiem jury obradującego wtedy 3. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie.

Miliony wałd do kin

Koło myja z Fantômasem, Fandorem i jego narzeczoną Héléne (Mylène Demongeot) i Juve’em obejmuje: pościgi, wzajemne porwania, kolejne ataki wściekłości komisarza i cały zestaw pomniejszych i banalniejszych incydentów, jak choćby charakterystyczną i podmienianie odcisków palców oraz zamiana twarzy. Wszystko to przybliży nas do punktu kulminacyjnego - wielkiej wystawy drogocennej biżuterii na Polach Elizejskich.

Powodzenie tej kryminalnej bajki przeszło wszelkie oczekiwania. Prasa pisała co prawda o nadmiernym „zdziecinieniu” filmu, ale ludziom „Fantômas” się podobał. Do końca 1964 r., wliczając w to okres świąteczny obejrzało go - jeśli wierzyć statystyce opublikowanej przez czasopismo „Cahiers du cinéma” rok później - blisko pięć mln widzów.

Nic więc dziwnego, że szybko pojawiły się kontynuacje „Fantômasa” w postaci filmów „Fantomas wraca” (1965) i „Fantomas kontra Scotland Yard” (1967). Grali w nich ci sami aktorzy, tylko fabuły stawały się coraz bardziej wydumane, a czasem nawet prorocze. Np. w ostatniej części tej filmowej trylogii Fantômas wpada na genialny pomysł: od najbogatszych tego świata postanawia ściągać podatek od prawa do życia.

Elementy genderu

Fani filmowego Fantômasa, a na świecie istnieje dziś przynajmniej kilkanaście klubów

tego rodzaju, od lat przescigają się w dostarczaniu ciekawostek na temat filmu Hunebelle’a. Okazuje się np., że Marcel Allain, właścicielem praw do postaci Fantomasa są dziś spadkobiercy Marcela Allaina, tego samego, który z Souvestre’em wymyślał pierwsze scenariusze z udziałem geniusza zbrodni.

Sam Allain był jednakże bardzo niezadowolony, że jego mroczne i makabryczne dzieła zostały przerobione w filmie na modłę kryminalną. Najbardziej jednak złościł się o to, że Fantômas flirtuje z Héléne, która w książkach jest jego córką. Uważał to za nielogiczne i absurdałne.

Agnieszka Taborska w tekście „Cień nad światem, czyli Fantomas” („Tygodnik Powszechny” 45/2010) zauważa jednak, że taka zamiana ról bardzo pasuje do postaci przestępcy. „Pod maską nowa maska. Nigdy nie przestanie zdejmować kolejnych twarzy” - mówi w jednej z powieści i tą zdolnością niejako „zaraża” innych.

„W żeńskie i męskie role wciela się jego córka i, przede wszystkim, ścigający go Juve. Gra między nimi wielokrotnie prowadzi do zamiany ról: zbrodniarz staje się detektywem, detektyw - zbrodniarzem. Czytelnicy, rzecz jasna, podejrzewają, że tropiący i tropiciel to jedna osoba. Ich relacja zapowiada czarny kryminał” - podsumowuje Taborska.

W Kalifornii i na Śląsku

Co nam dziś zostało z fenomenu Fantômasa? Ostra papryczka chili z rodziny Capsicum chinense o nazwie Fantomas Multicolor. Ponoć należy do najostrejszych odmian papryki chili na świecie, a na pewno do najbardziej barwnych.

Ponadto amerykańska grupa muzyczna powstała w Kalifornii w 1998 r. Zrodziła się z inicjatywy wokalisty Mike’a Pattona, wedle którego „Fantômas jest każdym i nikim, jest wszędzie i nigdzie, toczącym bezlitosną wojnę z burzującym społeczeństwem, w którym się obraca”.

Zbigniew Nienacki opublikował w 1973 r. powieść młodzieżową „Pan Samochodzik i Fantomas”, której bohaterem jest muzealny Tomasz. Tropi on we Francji złoczyńcę, który zmyślnie kradnie dzieła sztuki w zamkach nad Loarą.

Najbardziej jednak do mrocznej legendy Fantômasa pasuje Mieczysław Zub, bandzior, który pod taką ksywką grasował za komuny na Śląsku. Po aresztowaniu w marcu 1983 r., na podstawie ustaleń śledztwa, zarzucono podejrzanemu, że w latach 1977-1983 dokonał czterech zabójstw i 13 zgwałceń. Zub twierdził, że dokonał ich będąc pod wpływem alkoholu, ale co oglądał, pijąc, możemy się tylko domyślać.

Agnieszka Wojciechowska jest jedną z pierwszych kobiet w Polsce, która zyskała przydział do pododdziału bojowego w Państwowej Straży Pożarnej. Od dwóch dekad służy w Krakowie, zdobywając liczne tytuły, w tym „Najtwardszego Strażaka Europy”, i przełamując stereotypy związane z kobietami w mundurze. W swojej książce „Pali się!” opowiada o ekstremalnych akcjach ratunkowych, ale również o wyzwaniach i marzeniach.

Jolanta Tęcza-Ćwierz

Agnieszka Wojciechowska: Chciałabym, żeby ludzie zaczęli doceniać życie. Ono jest takie kruche

Strażakiem był twój dziadek, służbę pełnił twój tata i brat. Nie dało się uciec przed przeznaczeniem i rodzinną tradycją?

Rzeczywiście, chyba każdy z nas musiał pójść drogą, którą zapoczątkował dziadek. Druga wojna światowa zabrała mu dzieciństwo i naznaczyła licznymi traumami. Dziadek widział, jak domy stały w płomieniach, a wewnątrz byli ludzie. Widział, jak giną w ogniu, nie mógł im pomóc, a bardzo chciał. Kiedy wrócił na ziemię odzyskane, od razu wstąpił do straży pożarnej. Strażakiem był przez prawie pięćdziesiąt lat. W ślady dziadka poszedł mój tata, a następnie mój brat. A ja? Ani przez myśl mi to nie przeszło! Do czasu. Decyzją o wstąpieniu do służby zaskoczyłam więc nie tylko rodzinę i otoczenie, ale też samą siebie. Jednak nigdy nie żałowałam obranej drogi zawodowej.

Bycie jedną z pierwszych w Polsce kobiet przydzielonych do podziału bojowego PSP to duże osiągnięcie, ale z pewnością nie było ci łatwo. Kiedy po ukończeniu szkoły próbowałam się dostać do pracy, nikt mnie nie chciał przyjąć, powołując się na „koronny argument BHP”. Był on związany przede wszystkim z logistyką: jak jako kobieta mam dzielić jedną sypialnię z chłopakami, jak korzystać ze wspólnej szatni, wreszcie co z łazienką? Kto się będzie kąpał pierwszy: ja czy moi koledzy? Miałam świadomość, że dla dowódcy to może być problem. Kiedy zaczęłam szukać pracy, kolega Tomek powiedział mi, że w Krakowie jest duża jednostka i że warto tam

próbować. I rzeczywiście, w krakowskiej trójce, na ulicy Armii Krajowej, znalazłam miejsce dla siebie.

Jakie były początki? Musiałaś udowadniać kolegom, że nadajesz się do tej pracy?

W krakowskiej jednostce wiedzieli, że ma przyjechać jakaś dziewczyna, która możliwe, że będzie tam pracowała. W tamtych latach kobieta-strażak była zjawiskiem równie rzadkim jak dinozaur. Kiedy przyjechałam, drzwi otworzył mi Jarek Świderski, którego poznałam w Szkole Głównej Służby Pożarniczej (obecnie Akademia Pożarnicza). Powiedział: „Aga, to ty? Myśleliśmy, że przyjedzie wielki babochłop!”. A potem zaprowadził mnie do komendanta. Zostałam przyjęta. Myślałam, że na początku koledzy patrzyli, jak będę funkcjonowała. Gdy przyszedłam na jednostkę, pracował tam Mateusz, bardzo wysportowany chłopak po szkole aspirantów. Dowódca jednostki czasami lubił zabrać mnie i Mateusza na wspólne bieganie na kopiec Kościuszki. To było wyróżnienie. I wszyscy widzieli, że dają radę z nimi biegać. Oczywiście prawie wypływałam płucą, ale byłam zdeterminowana. A kiedy przyszły sportowe sukcesy, m.in. mój rekord świata na ergometrze wiosłarskim w Vancouver w Kanadzie, koledzy przestali mnie sprawdzać.

Zdarzały się momenty, że czułaś się dyskryminowana ze względu na płeć?

Nie lubię słowa dyskryminacja. Przez wiele lat nawet nie wiedziałam, że takie istnieje. Zresztą, kiedy je wymażesz ze swojego słownika, funkcjonu-

jesz normalnie. Wiem, że to słowo jest ważne, niemniej współcześnie jest nadużywane i to mi się nie podoba. Jestem kobietą. I z jednej strony piszę o zacieraniu różnic pomiędzy mężczyzną a kobietą wykonującymi zawód strażaka. A z drugiej - różnice jednak są, nie da się wszystkiego zunifikować. I chociaż przez 20 lat uciekałam przed pułapką „kobiecej perspektywy”, to jednak w nią wpadam. Nie ukrywam, że przed kobietą strażakiem stoi mnóstwo wyzwań, ale też wiem, jakie cechy mogę wnieść do jednostki, będąc kobietą. W zeszłym roku dostaliśmy zaproszenie na zawody o tytuł wojownika 16. Batalionu Powietrznodesantowego w Krakowie. Wystartowałam razem z dwoma kolegami. Było pływanie, wspinaczka, elementy ratownictwa wysokościowego i przejście przez jaskinię - czyli wszystko, co kocham. Kiedy weszliśmy na salę, zorientowałam się, że w zawodach biorą udział sami mężczyźni z wojska, młodzi, wysportowani, wyżywieni... ja. Podczas biegu stanowiąłam dla moich kolegów obciążenie, byłam na samym końcu i zastanawiałam się, po co w ogóle wystartowałam w tych zawodach. Tymczasem na metę dotarliśmy pierwsi. Także w pływaniu byliśmy najszybsi. Okazało się, że z kolegami fantastycznie się uzupełnialiśmy. Mieliśmy najwięcej punktów we wszystkich konkurencjach poza medycyną pola walki. Kiedy wróciliśmy na jednostkę z nożem wojownika, wszyscy nam gratulowali.

Mimo to piszesz o sobie: kobieta-trzmiel.

Amerykańscy naukowcy obliczyli, że trzmiel ma za małą powierzchnię skrzydeł względem masy ciała, żeby latać, ale trzmiel o tym nie wie i lata. W taki sam sposób myślę o moich ograniczeniach: teoria teorii, a praktyka wskazuje zupełnie inaczej. Czy 20 lat temu kobieta mogła służyć w podziale bojowym? Mogła. Czy kobiety tego nie wiedziały, czy nie wiedzieli tego dowódcy? A może był jakiś szklany sufit? Trudno powiedzieć, co było przyczyną. Dzisiaj faktycznie kobiet w straży jest coraz więcej.

Ile czasu potrzebujesz, by włożyć ważący ponad 10 kg mundur strażacki?

Od czasu włączenia dzwonek mamy 25 sekund, żeby dotrzeć do garażu, wsiąść do samochodu i ruszyć do akcji. Wiem, że to brzmi trochę abstrakcyjnie. Kiedyś przyjechała do naszej jednostki ekipa telewizyjna, by nagrać program o strażakach. I wyglądało to tak: siedzimy, siedzimy, nagle dzwonek i... nas nie ma. Dziennikarze nie wiedzieli, co się dzieje. Pobiegli do szatni, ale nie zdążyli nawet dostrzec, w którą stronę pojechaliśmy. Dopiero za czwartym razem byli na tyle przygotowani i czujni, że udało im się zjechać do garażu równo z nami. Rzeczywiście 25 sekund to bardzo mało, dlatego mundur strażacki musi być stale gotowy do błyskawicznego założenia. Mundur waży 10 kg, w tym ubranie specjalne to niemal 4 kg, hełm 1,5 kg, buty ponad 3 kg. Kolejne 10 kg to aparat powietrzny. W trakcie akcji trzeba dodatkowo dźwigać drabiny, prądownice, torbę medyczną, sprzęt hydrauliczny... Ko-

nieczna jest świetna kondycja, by sobie z tym poradzić.

Jakie znaczenie ma zatem sport w twojej pracy? Co robisz, by utrzymać się w formie?

Zawsze, kiedy słyszę, że kobieta nie nadaje się na strażaka, argumentem jest fizyczność. Bo kobieta jest słaba, delikatna, niewytrzymała. Jestem tym, kim jestem i tu, gdzie jestem dzięki sportowi. Lubię każdą dyscyplinę, która mnie zmęczy, na przykład ergometr wiosłarski. Trenując na nim, dochodziłam do granic swojej wytrzymałości. Nie lubię biegać, ale wiem, że bieganie też mnie męczy, tylko nie jakieś tam pół godziny, ale Giewont tam i z powrotem. Pewnego razu kolega mi powiedział o Firefighter Combat Challenge. Poszłam na tor i... odpadłam po 30 sekundach. To był pierwszy raz, kiedy jakiś sport mnie pokonał. A jednocześnie zafascynował, ponieważ łączy w sobie wszystkie aspekty sportowe: wytrzymałość, zwinność i koordynację z realnymi potrzebami pracy strażaka. Taka już jestem, że lubię stawiać sobie zadania, żeby mieć coraz lepsze wyniki. Lubię czuć adrenalinę w sporcie.

Zdobyłaś też tytuł „Najtwardszego Strażaka Europy”.

W 2018 roku dostałam powołanie do reprezentacji z Komendy Głównej. Pojechaliśmy do Niemiec. Zapracowałam sobie na ten tytuł latami treningów. A po powrocie trochę chwały na mnie spłynęło, pojawiła się informacja w PAP-ie, odezwał się Teleexpress, to było miłe.

Jak wygląda twój typowy dzień w pracy?

Między godziną 7.30 a 8.00 następuje zmiana służby. Dzień zaczynam od przejęcia sprzętu i sprawdzenia, czy jest gotowy do akcji. Wszystko w bazie jest poukładane, ma swoje miejsce. Następnie jest pół godziny na ćwiczenia poranne i śniadanie. Później ruszamy na kolejne ćwiczenia do godziny 13. O 14 jest obiad, a po nim zajęcia własne albo dalsze ćwiczenia. Wieczorem wykonujemy różne techniczne rzeczy w jednostce. Od 22 panuje cisza nocna do 6 rano. Potem porządki i o godzinie 8 jest koniec służby. W ciągu całej doby może się zdarzyć akcja, która potrwa pół godziny, albo dwie godziny, albo dwadzieścia godzin. Musimy być na to przygotowani.

Powiedziałaś, że podczas jednej służby strażak pracuje przez 24 godziny. Jednak to nigdy nie są takie same 24 godziny z uwagi na akcje, w których bierzesz udział.

Kiedy kończę służbę, staram się zapomnieć o akcjach, które miały miejsce w danym dniu. Najbardziej pamiętam te zabawne, typu zdejmowanie kota z drzewa. Na potrzeby książki musiałam sobie wiele przypomnieć i okazało się, że przeżyłam mnóstwo trudnych sytuacji, w których były i ofiary wypadku, i spalone podczas pożaru ciała, i osoby, które utonęły. Od 20 lat pracuję w jednostce, która jest jedną z bardziej wyjazdowych w Polsce. I zdarzeń mamy faktycznie dużo. Bardzo przejmujące są akcje związane z samobójstwami. Po pierwsze, taka akcja zwykle trwa długo, a po drugie - zawsze wywołuje refleksję: co sprawiło, że ten człowiek znalazł się w takim momencie ży-



FOT. MAGDALENA I MICHAŁ TURCZYK

cia, że nie potrafił sobie poradzić? W takich chwilach chciałabym dać mu jakieś rozwiązanie, przekonać, że jeśli skoczy z mostu, to będzie koniec. Nic więcej go nie czeka. To są zawsze bardzo przykre i emocjonalnie trudne chwile, szczególnie gdy zdarzenie dotyczy młodych ludzi. Oni chyba nie do końca są świadomi, że to, co chcą zrobić, jest nieodwracalne. A przecież dopiero zaczynają podejmować decyzje, startują w dorosłe życie. Kiedy dojeżdżamy i jest już za późno, żałuję, że nie mieliśmy szans zadziałać wcześniej.

Udało ci się kiedyś odwieść kogoś od decyzji o samobójstwie?
Zdarzyło mi się rozmawiać z osobami, które potem schodziły z dachu, z okna czy z mostu. To znaczy, że próba samobójcza była krzykiem o pomoc. Ten człowiek tak naprawdę nie chciał tego zrobić, wahał się. Dwa lata temu mieliśmy spotkanie z panią psycholog z policji. Powiedziała, że samobójca ufa temu, kto z nim rozmawia. Dlatego trzeba zrobić to, co mu się obieca, zwłaszcza że on wy czuje, czy to prawdziwa obietnica, czy ściema. Będąc jeszcze przed tym szkoleniem, obiecałam coś kobiecie, która chciała popełnić samobójstwo. Sie-

działa zamknięta w mieszkaniu, nie chciała rozmawiać z facetami-strażakami. Powiedziałam jej, że będę z nią przez cały czas. Otworzyła mi drzwi, zaufała. Po wszystkim została odwieziona do szpitala. Kiedy wsiadała do karetki, ja poszłam do swojego samochodu. Zapytała: nie idziesz ze mną? To było wiele lat temu, a ja do dziś czuję się z tym strasznie źle. Mam poczucie, że ją zawiodłam.

Dzisiaj byś pojechała?
Tak. Przecież jesteś po to, żeby pomagać ludziom. Komfort psychiczny to najważniejsze, co im możemy dać. Służymy ludziom. Nasza praca to służba.

Pamiętasz swoją pierwszą akcję?
Bardzo dobrze. To było otwarcie mieszkania. Na korytarzu w bloku był wyczuwalny intensywny zapach. Starszy mężczyzna od paru dni nie dawał znaku życia. Sąsiadka powiadomiła straż pożarną. Otworzyliśmy mieszkanie. Michał, który był wtedy dowódcą, zapytał mnie: wchodzisz do środka? Nauczona moim krótkim doświadczeniem zdobytym w szkole pożarniczej, odpowiedziałam, że jeśli nie ma potrzeby, to nie wchodzę. Było

wiadomo, że ta osoba nie żyje, nie mogłam nic dla niej zrobić. Powiedziałam dowódcy, że odniosę sprzęt. Nie miałam potrzeby, żeby coś udowadniać.

Piszesz: „Życie kruszy się na naszych oczach i na naszych ulicach. Nie zawsze możemy temu zapobiec. Dlatego w naszej ekipie... często słychać śmiech”. W ten sposób radzisz sobie ze stresem i emocjami związanymi z ekstremalnymi sytuacjami, które mogą wystąpić podczas interwencji?
Strażacy to niesamowicie zabawni, fajni i pogodni ludzie. Są wysportowani, mają udane życie rodzinne, znam ich żony, bo spotykamy się w większym gronie. Nie wiem, czy do straży wstępują fajni ludzie, czy też ten zawód determinuje takie zachowania. Jednak śmiech pojawia się po ciężkich akcjach. To nasz wentyl bezpieczeństwa.

Remedium na stres?
Tak, a strażakom go nie brakuje. Pewnego dnia zostaliśmy wezwani do otwarcia mieszkania, w którym drzwi... były otwarte. Okazało się, że w korytarzu leżała starsza kobieta, która nie mogła się samodzielnie poruszyć. Klinowała drzwi, więc nie mogliśmy się do niej

dostać. W tej sytuacji zdjęłam mundur i hełm, i wślizgnęłam się przez drzwi szczeliną od góry. Miejsce było przerażające. Ta kobieta bawiła się w zbieractwo i kolekcjonowała śmieci. Sterty rozmaitych przedmiotów sięgały niemal pod sam sufit. A pomiędzy nimi wiły się białe robaczki. Insekty znajdowały się również na tej kobiecie. W takich sytuacjach trzeba być profesjonalistą, nawet jeśli coś osobiście bywa dla człowieka trudne. Później się okazało, że ta kobieta ma rodzinę, która żyje normalnie. Zastanawialiśmy się, dlaczego nikt się nią nie opiekował. Ludzie potrafią być naprawdę okrutni. I to okrucieństwo my, strażacy, widzimy na co dzień. Podobnie jak ratownicy medyczni, prokurator, policjanci.

Pewnie trudno w takich sytuacjach wierzyć, że są też dobrzy ludzie.
Pamiętam jedną z akcji strażaków. To było wezwanie do mężczyzny, który uderzył samochodem w drzewo. Drugowie go ratowali. Nie wiedzieli, że ten mężczyzna usiłował popełnić samobójstwo, a chwilę wcześniej zabił swoją żonę i dziecko. Nie myślimy o tym, co ktoś zrobił, po prostu

ratujemy człowieka. Mamy zadanie, które musimy wykonać. Dalsza procedura nie należy do straży. Dlatego podczas akcji nie oceniam nikogo.

Jakie umiejętności, predyspozycje powinna posiadać kobieta, by pracować w tej wymagającej profesji?
Najważniejsza jest determinacja. W zdolności do podejmowania stanowczych decyzji spowodowanych moim wewnętrznym przekonaniem i siłą woli upatruję powód, dla którego zostałam strażakiem. Jestem też bardzo wysportowana. Sprawność fizyczna jest bardzo ważna w tym zawodzie. Zdobyłam mistrzostwo Europy w bieganiu po schodach w Berlinie. Musiałam wtedy wbiec na czterdzieste pierwsze piętro. Kiedy więc na siódmym wybuchł pożar, dostanie się tam w pełnym umundurowaniu nie stanowi dla mnie problemu. W pracy pomaga mi również dystans do siebie. Potrafię się śmiać z moich przywar, a nawet ze swojej kobiecości. Mam też mało kobiece zainteresowania, na przykład buduję dom. Zresztą, który strażak nie zajmuje się budowlanką, niech pierwszy rzuci kamieniem.

Słucham o tym, z czym się mierzysz na co dzień i patrzę na twój półroczny synka. Jak godzisz pracę z macierzyństwem?
Mam jeszcze dwóch synów, 12-letniego Franka i 3-letniego Stasia. Dzięki rodzinie zyskałam dodatkowe umiejętności. Potrafię z jednym synem odbijać piłkę, drugiego trzymać na rękach, rozwiązywać zadanie domowe z trzecim i jednocześnie gotować obiad. Taka wielozadaniowość bardzo pozytywnie wpływa na moją pracę w straży. Zresztą multitasking to cecha kobiet. Faceci są w stanie idealnie zrobić tylko jedną rzecz. Tego się od nich uczę. Kiedy mam zadanie, realizuję je. Oczywiście zdarza się, że po trudnej akcji mam w sobie jeszcze jakieś emocje. Na przykład, kiedy jesteśmy wzywani do domowej awantury i gdy słyszę, że ktoś zwraca się do swojego dziecka w sposób, w jaki ja nigdy bym się nie odezwała. Potem w domu patrzę na swoje dzieci i przypomina mi się tamta scena.

Zastanawiałaś się kiedyś, jak będzie wyglądał twój ostatni dzień na służbie?
Nie, nigdy. Chociaż raz miałam kryzys i pomyślałam, że to koniec, odchodzę, nie chcę być strażakiem. Zapisałam się na emeryturę. Odeszłabym w lutym bieżącego roku, ale okazało się, że mam siedem miesięcy zaległego urlopu, którego nie mam kiedy wybrać, a potem zaszłam w ciążę. Teraz jestem na urlopie macierzyńskim. Rodzicielstwo jest dla mnie bardzo ważne. Napisałam w tym czasie książkę. Jednak bardzo czekam na powrót do pracy wiosną przyszłego roku.

Co jest największą nagrodą w pracy strażaka?
Krótkie, wyjątkowe momenty. Pewnego dnia dostaliśmy zgłoszenie od starszej pani. Jej 85-letni mąż zszedł po coś do piwnicy i drzwi się zatrzasnęły. Dla tej pani to był dramat, bardzo płakała, bo mąż nie mógł wyjść, a ona nie wiedziała, kiedy otworzymy drzwi. Krzyczała do niego: kochanie, nie martw się, zaraz cię uwolnią. Dla nas to bálna akcja. Bez problemu otworzyliśmy drzwi, pan wyszedł i razem z żoną padli sobie w objęcia. Potem dziękowali, mówili, że jesteśmy super, a my tak naprawdę nie zrobiliśmy nic wielkiego. I to są właśnie te piękne momenty, kiedy ludzie są nam wdzięczni. To największa nagroda za służbę.

Co cię zainspirowało do napisania książki?
Chciałabym, żeby ludzie zaczęli bardziej doceniać życie. Ono jest takie kruche i łatwo je stracić.

BIZNES ZWOLNIENIE NIE OBEJMUJE SKŁADKI NA UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE ANI SKŁADEK ZA INNE OSOBY

Zaczął się nabór wniosków o wakacje składkowe od ZUS-u

Patrycja Zemla
patrycja.zemla@polskapress.pl

Od listopada mikroprzedsiębiorcy wpisani do CEIDG oraz komornicy sądowi mogą składać wnioski o zwolnienie z opłacania składek na własne ubezpieczenia społeczne.

Wnioski będzie można składać o zwolnienie z opłacania składek w jednym, wybranym przez siebie miesiącu w każdym roku kalendarzowym.

Zwolnienie nie obejmuje składki na ubezpieczenie zdrowotne ani składek, które przedsiębiorca ma obowiązek opłacać za inne osoby.

- W województwie łódzkim z wakacji składkowych jeszcze w tym roku będzie mogło skorzystać blisko 116,5 tys. przedsiębiorców - informuje Mo-



Wniosek o wakacje składkowe przedsiębiorca będzie mógł złożyć tylko elektronicznie na PUE/eZUS

ności gospodarczej lub w co najmniej jednym roku z dwóch ostatnich lat kalendarzowych poprzedzających rok złożenia wniosku osiągnął roczny przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro;

● jako ubezpieczony w poprzednim roku oraz w roku, w którym składa wniosek (do dnia złożenia wniosku), nie wykonywał pozarolniczej działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy);
● w przypadku dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego podlegał (choć jeden dzień) temu ubezpieczeniu w miesiącu złożenia wniosku oraz w miesiącu go poprzedzającym;

● dysponuje limitem pomocy de minimis, co najmniej w wysokości sumy obowiązujących go we wskazanym miesiącu kalendarzowym składek na ubezpieczenia społeczne, z których chce uzyskać zwolnienie.

Jak i kiedy wnioskować o wakacje składkowe

Wniosek o wakacje składkowe (RWS) przedsiębiorca lub jego pełnomocnik będzie mógł złożyć tylko elektronicznie na PUE/eZUS - wyłącznie z konta płatnika na miesiąc przed wybranym miesiącem zwolnienia. W tym roku z wakacji od składek będzie można skorzystać jedynie w grudniu. Co ważne, jeśli prowadzący działalność chce uzyskać zwolnienie za grudzień, to wniosek musi złożyć w listopadzie. Jeśli złoży go w grudniu, to zwolnienie dotyczyć będzie stycznia 2025 roku.

Wnioski ZUS będzie rozpatrywać automatycznie, a wszelkie informacje w tej sprawie udostępni na koncie płatnika na PUE/eZUS. Informację o tym, że na PUE/eZUS jest nowa wiadomość na ten temat, ZUS wyśle dodatkowo na e-mail lub numer telefonu, który przedsiębiorca podał na swoim koncie PUE/eZUS.

Szacowana liczba wniosków o wakacje składkowe za grudzień 2024 roku, które mogą wpłynąć w tym roku to około 2 mln, w województwie łódzkim - 116,5 tys.

DROBNE

Praca

0011033612

OGŁOSZENIA DROBNE
na TELEFON
800 472 852
42 647 28 52

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA zatrudnię, 609-552-111

DO sprzątania zakładu produkcyjnego w Strykowie ZPCh zatrudni na umowę o pracę niepełnosprawnych oraz na umowę zlecenie osoby bez orzeczenia, (możliwość dowozu), 660-521-529

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

MURARZA, do 7 tys zł na rękę. Praca przez cały sezon, 506-340-288

NIEMCY, cieśla, murarz, malarz, hydr., spaw., tokarz CMC, ślus. el. 601218955

OCHRONA Skierniewice, z gr. niepełnosprawności, 604-630-556

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Podkonice Duże, 664-023-485

PAKOWACZ - elastyczny grafik. Praca od Zaraz! WTS, Łódź, Nawrot 21 lok 1, 515-121-450

PRACOWNIKÓW ochrony z I lub II grupą inwalidzką, nie emerytów, Łódź, 42-682-26-32, 534-277-777

SERWIS sprzątający Piotrków Trybunalski z gr. niepełnosprawności, 668-085-925

SERWIS sprzątający Wola Bykowska z gr. niepełnosprawności, 668-085-925

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Podkonice Duże, 664-023-485

SPRZĄTANIE cukiernia produkcyjna, 609-552-111

STOLARZA - zatrudnię, 608-502-044

SZWACZKI i chałupniczeki, szycie operacjami, Ozorków, 602-193-505

SZWACZKI zatrudnię, praca całoroczna, Zgierz, 502-107-480

Szwaczki. Prasowanie. Pomoc krojownicy. Wzorcowe, 602-371-680

nika Kielczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa łódzkiego.

Zgodnie z nowymi przepisami przedsiębiorcy mogą raz w roku za wybrany miesiąc nie płacić za siebie składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy. Dotyczy to osób, wpisanych do rejestru CEIDG, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą albo zatrudniają do 9 osób (tzw. mikroprzedsiębiorców) oraz komorników sądowych, o ile spełniają warunki.

Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru, która obowiązuje osobę prowadzącą działalność. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej ani składek, które przedsiębiorca ma obowiązek opłacać za inne osoby na przykład pracowników, zleceniobiorców czy współpracowników.

Składki objęte zwolnieniem zostaną sfinansowane z budżetu państwa i będą wliczać się do przyszłej emerytury lub renty. Ulga ta stanowi pomoc de minimis, dlatego we wniosku przedsiębiorca będzie podawał informacje, na temat innych form pomocy publicznej, z których korzystał.

Warunki uzyskania wakacji składkowych
Płatnik będący przedsiębiorcą wpisanym do CEIDG



Z wakacji składkowych można skorzystać w jednym, wybranym przez siebie miesiącu w każdym roku

(tzw. mikroprzedsiębiorca) oraz komornik sądowy będzie mógł skorzystać z wakacji składkowych, jeśli:

● jako osoba ubezpieczona podlegał choć jeden dzień (dobrowolnie albo obowiązkowo) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wy-

padkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym składa wniosek;

● w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku miał zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego lub ubezpieczenia zdrowotnego maksymalnie dziesięciu ubezpieczonych (w tym siebie);

● w ostatnich dwóch latach poprzedzających rok złożenia wniosku nie osiągnął przychodu z pozarolniczej działal-

Szacowana liczba wniosków o wakacje składkowe za grudzień, które mogą wpłynąć w tym roku to w Łódzkiem 116,5 tys.

Pracę szybciej znajdziesz niż szukałeś

Tutaj zlecisz ogłoszenie!
Nie tylko dla Łodzi

ul. Skorupki 17/19
42 665 94 55
reklama.lodz@polskapress.pl

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl
tel. 502 499 114

C.H. Nowa Górná (Carrefour): ul. Kolumny 6/36, tel. 502 499 119

USŁUGI KAMIENIARSKIE
USŁUGI POGRZEBOWE

KASA za stare książki 609-643-399

Q404452460E

Strefa Biznesu

Magazyn biznesowy dla menedżerów,
właścicieli firm i specjalistów

BEZPŁATNY MAGAZYN
DOSTĘPNY W PRESTIŻOWYCH
LOKALIZACJACH W ŁODZI

Już
8 LAT
na rynku!

Zapraszamy do współpracy
Biuro Reklamy Oddział w Łodzi | reklama.lodz@polskapress.pl

Dziennik ŁÓDŹ



**POLSKA
PRESS
GRUPA**

**Jesteśmy liderem
polskiego Internetu**

**Zajmujemy 1. miejsce
w kategorii**

Informacje lokalne i regionalne
(11 421 000 FV)

**POLSKA
PRESS
ŁÓDŹ**

Pojawia się nowe marzenie. Zrobić dobry taneczny film w Polsce

Rafał Zawierucha w Radiu Zet po występie w „Tańcu z gwiazdami” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Anna Lewandowska doznała kontuzji

Celebrytka poinformowała w internecie, że w najbliższym czasie musi zrobić sobie przerwę od aktywności sportowych. „Mam zerwane więzadła w nadgarstku, pękniętą chrząstkę oraz dużą torbiel” – napisała na Instagramie. Nie wiadomo, co spowodowało kontuzję. „Co mnie nie zabije, to mnie wzmocni” – zakończyła.

Agnieszka Chylińska robi sobie przerwę

Mijający rok był pracowity dla piosenkarki. Z okazji 30-lecia swej kariery dała serię koncertów w kraju i za granicą. Nic dziwnego, że właśnie zapowiedziała przerwę od wszelkich aktywności medialnych. „Życzcie mi teraz udanego wypoczynku i świętego spokoju. Do zobaczenia na wiosnę” – napisała w internecie.

Julii Wieniawie podcinali skrzydła

Aktorka udzieliła wywiadu magazynowi „K Mag”. Wspominając szkolne czasy, powiedziała, że była narażona na złośliwe komentarze ze strony rówieśników. Pytano mnie, co zrobiłam dla tej roli. A miałam wtedy 14 lat – zdradziła. I dodała: – Najgorzej było, gdy to nauczyciele dolewali oliwy do ognia. W liceum często podcinali mi skrzydła. „Co tam, gwiazdeczko, nauczyłaś się?” Oceniali mnie po tym, że występuję w serialu. Traktowali mnie na zasadzie: „A, ładniutka to głupiotka”.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Zapukaj do moich drzwi TTV HD, 14:35

Turecki hit teraz w TTV. Eda pochodzi z biednej rodziny i wiąże nadzieję na lepszą przyszłość z wykształceniem. Konfrontacja z bogatym Serkanem Bołatem pozbawia ją stypendium. Serkan proponuje dziewczynie przywrócenie stypendium, jeśli zgodzi się przez dwa miesiące udawać jego narzeczoną...

Wycieczkowicz TVN 7, 20:00

Co wydarzy się na morzu, zostaje na morzu – z taką obietnicą wyruszą w niezapomniany rejs turyści z Polski. Na pokładzie jednego z największych i najbardziej luksusowych statków w Europie wydarzą się historie pełne napięcia i tajemnic.

Bitwa o palety Super Polsat, 20:00

W każdym odcinku cztery pary handlowców walczą na licytacji pod czujnym okiem Zygmunta Chajzera. Do zgarnięcia są trzy palety wypełnione produktami ze sklepowych zwrotów. Zawartość dwóch można podejrzewać, trzecia do końca pozostaje tajemnicą. Co się w niej znajdzie?

Teatr TV: Wiara, nadzieja, miłość TVP 1, 20:30

Opowieść o oskarżonej o oszustwo kobiecie, która zderza się z machiną wymiaru sprawiedliwości i systemem społecznym, gdzie pojedyncza osoba łatwo staje się ofiarą bez wsparcia.

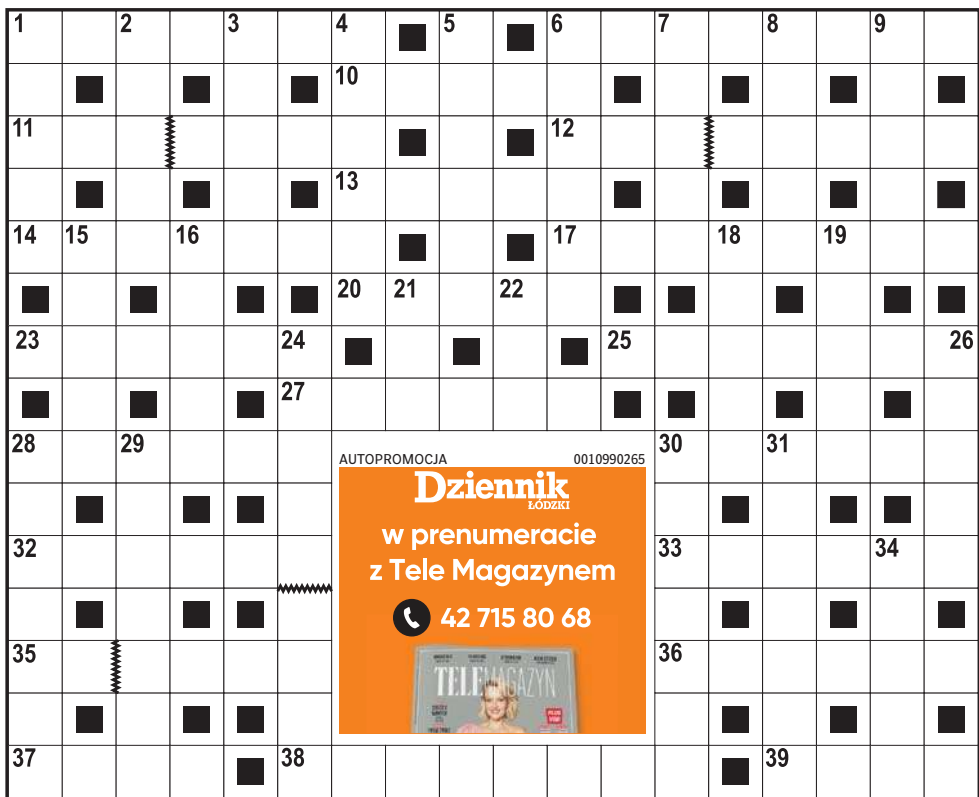
KRZYŻÓWKA NR 170

Poziomo:

- 1) niejeden w książce kucharskiej,
- 6) kobieta o jasnych włosach,
- 10) „... wuja Toma”, powieść Harriet Stowe,
- 11) bystra orientacja, intuicja,
- 12) wielki talent, uzdolnienie,
- 13) budynek do generalnego remontu,
- 14) ... Celentano, włoski piosenkarz,
- 17) odkryty pojazd na resorach,
- 20) ujęciowe ramię Wisły,
- 23) Artemida lub Afrodyta,
- 25) „poluje” na szczupaki i liny,
- 27) układ spójny i logiczny,
- 28) kamnik dla leśnej zwierzyny,
- 30) podniosły nastrój,
- 32) mieszkanka Państwa Środka,
- 33) imię Reagana, 40 prezydenta USA,
- 35) tygodnik kierowany do czytelników,
- 36) uchwyt narzędzia, rączka,
- 37) wejście do kanału lub czołgu,
- 38) poszukiwacz kamienia filozoficznego,
- 39) wełnista sierść pokrywająca skórę zwierzęcia.

Pionowo:

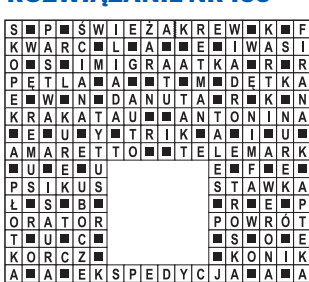
- 1) nie dochowa tajemnicy, gadała,
- 2) kolekcja obrazów,
- 3) czułe miejsce Achillesa,
- 4) zakryty obiekt fortyfikacyjny,
- 5) dawny pobór do wojska,
- 6) dodatkowe obciążenie statku,
- 7) drzewo o drżących liściach,
- 8) pogłębia koryto rzeki,



- 9) powiększenie zasobu dostępnej wiedzy,
- 15) ekspresowa lub krajowa,
- 16) starożytne miasto, Troja,
- 18) prymitywne narzędzie rolnicze do orki,
- 19) zmyślenie obliczone na efekt,
- 21) typ lasu liściastego,
- 22) grecka bogini nieszczęścia,
- 24) metaforyczne określenie wyjątkowego talentu,

- 26) szusowanie po ośnieżonym stoku,
- 28) miasto poszukiwane przez Koziółka Matolkę,
- 29) królowna z niemieckiej baśni braci Grimm,
- 30) seans filmowy przed południem,
- 31) miasto z zamkiem angielskiej rodziny królewskiej,
- 34) tkanina na zimowe płaszcze.

ROZWIĄZANIE NR 169



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny zapowiada, że musisz wykazać się wyrozumiałością wobec osób, którym nie wszystko będzie szło jak po sznurku...
Ryby (19.02 - 20.03)
Po długim weekendzie trudno Ci będzie wrócić do szarej rzeczywistości. Horoskop na dziś wróży, że w podobnym stanie będą również Twoi znajomi.
Baran (21.03 - 19.04)
Twoja forma osiągnie wyżyny. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że podejmiesz się zadań wymagających energii i zaangażowania.

Byk (20.04 - 20.05)

Ktoś będzie próbował wplątać Cię w małą intrygę. Horoskop dzienny ostrzega, że może to mieć zgubny wpływ na relacje między Wami.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Musisz wykazać się umiejętnością utrzymywania jednoznacznej kontroli nad kilkoma zadaniami. Horoskop na dziś wróży, że lekko nie będzie...
Rak (22.06 - 22.07)
Twoje prośby nie pozostaną bez odpowiedzi. Horoskop dzienny mówi, że ludzie chętnie udzielą Ci wsparcia, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Lew (23.07 - 22.08)

Będziesz dzisiaj stronić od towarzystwa innych ludzi. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoje zachowanie nie spodoba się kilku osobom.
Panna (23.08 - 22.09)
Wykażesz dużo otwartości na potrzeby i oczekiwania innych osób. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że ludzie będą Ci za to wdzięczni.
Waga (23.09 - 22.10)
Dotrą do Ciebie informacje, które ktoś chciał ukryć przed Tobą. Horoskop dzienny na poniedziałek widzi w tym zarzewie awantury.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Spotkasz dzisiaj na drodze do obranych celów małe przeszkody. Horoskop mówi, że znajdzie się osoba, która pomoże Ci je usunąć.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię udany dzień. Horoskop na dziś mówi, że wszystko, za co się weźmiesz, zrealizujesz bardzo sprawnie i na czas.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Liczyć dzisiaj ze słowami. Horoskop dzienny na poniedziałek ostrzega, że jedno wypowiedziane nie w porę może mieć fatalne skutki...

Po Legii Warszawa w Sercu Łodzi mecz z Zagłębiem

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Niedzielny klasyk na stadionie przy Łazienkowskiej w Warszawie pomiędzy Legią, a Widzewem Łódź, zakończył się po godzinie 22, a więc po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”.

Wynik spotkania podaliśmy na stronach internetowych naszej gazety. Obszernie o meczu napiszemy jutro. Kolejnym rywalem zespołu trenera Daniela Mysłiwca będzie Zagłębie Lubin. To spotkanie, na stadionie przy Piłsudskiego, nazywanym przez fanów Widzewa Sercem Łodzi, w najbliższą sobotę (9 listopada) o 17.30. Lubinianie słabo radzą sobie w gościach, wygrali tylko jeden mecz, dwa zremisowali i czterokrotnie schodzili z boiska z opuszczonymi głowami. Widzewiacy triumfowali u siebie trzykrotnie, raz zremisowali i dwa razy przegrali. ©©

PKO EKSTRAKLASA

Wyniki rozegranych meczów 14. kolejki: Motor Lublin - Pogoń Szczecin 4:2 (3:1), Puszcza Niepołomice - Lech Poznań 2:0 (2:0). To naj-

wieksza niespodzianka tej kolejki. Raków Częstochowa - Stal Mielec 1:0 (0:0). Gol dla częstochowian w doliczonym czasie gry z rzutu karnego. Skutecznym egzekutorem był Jonathan Braut Brunes. Radomiak Radom - Piast Gliwice 1:1 (1:0).

Po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego” zakończył się mecz: Legia Warszawa - Widzew Łódź, Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok, Lechia Gdańsk - Cracovia. Na poniedziałek (4 listopada) zaplanowano spotkania: Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (20.30) oraz GKS Katowice - Korona Kielce (18).

15. kolejka. Piątek (8 listopada): Piast Gliwice - Motor Lublin (18), Pogoń Szczecin - Radomiak Radom (20.30). **Sobota (9 listopada):** Cracovia - GKS Katowice (14.45), Korona Kielce - Lechia Gdańsk (12.15), Śląsk Wrocław - Górnik Zabrze (20.15), Widzew Łódź - Zagłębie Lubin (17.30). **Niedziela (10 listopada):** Jagiellonia Białystok - Raków Częstochowa (14.45), Lech Poznań - Legia Warszawa (17.30), Stal Mielec - Puszcza Niepołomice (12.15).

1. Lech Poznań	14	31	25-10
2. Raków częstochowa	14	30	17-4
3. Jagiellonia Białystok	13	28	24-19
4. Cracovia	13	26	28-19
5. Legia Warszawa	13	22	24-13
6. Pogoń Szczecin	14	22	21-19
7. Piast Gliwice	14	20	16-14
8. Widzew Łódź	13	19	17-17
9. Górnik Zabrze	13	18	18-15
10. Motor Lublin	14	18	19-25
11. GKS Katowice	13	16	19-17
12. Zagłębie Lubin	13	15	11-19



W akcji widzewski Nigeryjczyk Hilary Gong, który do niedzieli zaliczył 12 meczów elity

13. Radomiak Radom	13	13	18-21
14. Stal Mielec	14	12	12-19
15. Korona Kielce	13	12	10-21
16. Puszcza Niepołomice	14	11	13-23
17. Lechia Gdańsk	13	10	16-26
18. Śląsk Wrocław	12	9	11-18

PUCHAR POLSKI

Zanim doszło do meczu z Legią Warszawa widzewiacy okrutnie

męczyci się w 1/16 Pucharu Polski z trzecioligową Lechią Zieloną Górą, ale ostatecznie wygrali w rzutach karnych 5-3. Decydującą „jedenastkę” wykorzystał Fran Alvarez, a tuż przed końcem dogrywki czerwoną kartką ukarany został jego kolega z zespołu Samuel Kozłowski.

Lechia Zielona Góra - Widzew Łódź 3:3 (1:0, 2:2) - rzuty karnie 3-5

Bramki: 1:0 - Mateusz Lisowski (32, rzut karny), 1:1 - Said Hamulic (66), 1:2 - Kamil Cybulski (69), 2:2 - Przemysław Mycan (88), 2:3 - Jakub Sypek (115), 3:3 - Mateusz Lisowski (120+5, rzut karny). **Widzew:** Jan Krzywański - Marcel Krajewski, Mateusz Żyro, Kreshnik Hajrizi, Luis da Silva (46, Samuel Kozłowski) - Hilary Gong (46, Jakub Łukowski), Noah Diliberto (46, Fran Alvarez), Ma-

rek Hanousek, Kamil Cybulski (70, Jakub Sypek) - Said Hamulic, Imad Rondić (86, Hubert Sobol). Trener: Daniel Mysłiwiec.

FUTSAL EKSTRAKLASA

Widzew Łódź ma także drużynę w futsalowej ekstraklasie, która w minioną sobotę zmierzyła się we własnej hali z Gwiazdą Ruda Śląska i przegrała 3:5 (0:5). Gole dla pokonanych strzelili: Kamil Kucharski 2, Arkadiusz Szypczyński (rzut karny).

Wyniki pozostałych meczów 9. kolejki Fogo Futsal Ekstraklasy: Constract Lubawa - FC Toruń 10:3, Futsal Leszno - Eurobus Przemysł 2:2, Legia Warszawa - Red Devils Chojnice 4:4, BSF Bochnia - Rekord Bielsko-Biała 2:2, Red Dragons Pniewy - Dremam Opole Komprachcice 1:5, FC Kamienica Królewska - Piast Gliwice 2:3. W najbliższą sobotę (9 listopada) widzowi czekają wyjazdowe spotkania z Red Devils Chojnice (20). Liderem tabeli futsalowej ekstraklasy jest Piast Gliwice, który ma na koncie 23 punkty. Na miejscu drugim plasuje się Constract Lubawa (23), na trzecim Rekord Bielsko-Biała (22), dalej Futsal Leszno (18) oraz Dremam Opole Komprachcice (18). Widzew wywalczył dotychczas zaledwie sześć punktów i plasuje się na odległym 13 miejscu, wyprzedzając jedynie Red Dragons Pniewy (3), AZS UW Warszawa-Wilanów (3) i najbliższego rywala łodzian, czyli Red Devils Chojnice (1). Klasyfikacja skutecznych: 1. Maciej Jankowski (Kamienica), Facundo Setti (Gwiazda) - po 11.

UKS SMS Łódź zremisował ze Stomilankami

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. W niedzielnym meczu 10. kolejki Orlen Ekstraligi Kobiет UKS SMS Łódź zmierzył się na swoim boisku ze Stomilankami Olsztyn.

Podopieczne trenera Marka Chojnackiego zremisowały 2:2 (2:1). ©©

UKS SMS Łódź - Stomilanki Olsztyn 2:2 (2:1). Gole dla zespołu z Łodzi: Patrycja Balcerzak (14), Magdalena Dąbrowska (36).

ORLEN EKSTRAKLIGA KOBIET

Wyniki rozegranych meczów 10. kolejki: GKS Katowice - Rekord Bielsko-Biała 6:0, Zagłębie Sosnowiec - APLG Gdańsk 6:0, Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław 6:3, Resovia - Pogoń Tczew 1:1. Po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego” zakończył się mecz Skry Częstochowa z Górnikiem Łęczna. W niedzielę (10 listopada) UKS gra we Wrocławiu ze Śląskiem (14).

Tabela:

1. GKS Katowice	10	30	35-3
2. Pogoń Szczecin	10	24	33-11
3. Czarni Sosnowiec	10	24	48-3
4. Śląsk Wrocław	10	21	29-13
5. UKS SMS Łódź	10	15	13-8
6. Górnik Łęczna	9	14	17-10
7. APLG Gdańsk	9	10	11-18
8. Rekord Bielsko-Biała	10	8	9-24
9. Stomilanki Olsztyn	10	8	11-36
10. Pogoń Tczew	10	7	6-28
11. Skra Częstochowa	9	3	5-34
12. Resovia	9	3	6-35



Łodzianki (biało-niebieskie stroje)....

„Romantyk sportu” Marek Łopiński

NOSTALGICZNY TYDZIEŃ

Koniec nastrojowego, nostalgicznego tygodnia. Sportowy świat idzie do przodu. Od soboty w Rijadzie toczy się zamykający sezon tenisistek WTA Finals. Osiem czołowych zawodniczek walczy o zwycięstwo w najważniejszym, po Australian Open, French Open, Wimbledonie, US Open, turnieju. Iga Świątek po dwóch miesiącach przerwy wraca na salony. Ciekawe jak samozwańcza kierowniczka teamu Baba Jaga Daria Abramowicz rozpiśa rolę w sztabie. Co będzie wolno, a co nie, belgijskiemu trenerowi Wim Fusetowi. Czy znajdzie swoje miejsce w szeregu, bez głosu sprzeciwu wobec diabolicznej szefowej. W Najjaśniejszej Niepodległej rozegrano kolejną rundę Pucharu Tysiąca Drużyn. Łódzkie drużyny lepiej, gorzej zaliczają kolejne awanse. Natomiast co wyprawia Unia Skierniewice, kłękajcie narody. Pogonić dwie ekstraklasowe ekipy, Motor Lublin, GKS Katowice, wspaniała sprawa. Żeby tylko skierniewiczanie za szybko nie trafili na derby regionu. Afera na gali

Złotej Piłki tygodnika France Football. Obrażeni na cały świat królowie z Realu Madryt zbojkotowali uroczystość wręczenia nagród. Miano najlepszego klubu i trenera to za mało dla nich. Drugie, trzecie, czwarte miejsce w klasyfikacji piłkarzy to obraza boska. Jak miał zareagować Robert Lewandowski na skandaliczne pozbawienie go Złotej Piłki w 2020 roku, no jak? Powie- dział krótko, kabaret i miał rację! Ewie Pajor przypadła dopiero przedostatnia 29 lokata w konkursie kobiecej Złotej Piłki. W ubiegłym roku zajęła 18 miejsce. W pierwszej dziesiątce znalazło się natomiast pięć jej klubowych koleżanek. Poczekajmy więc jeszcze z kreowaniem panny Ewy na damskiego Lewandowskiego. Tym bardziej po jej komentarzu wyników rankingu. Miejsce nie ma dla mnie większego znaczenia. Powiało Medykem Kocin. Nasze piłkarki nożne pod wodzą niezrównanej, w swoim mniemaniu, trenere Niny Patalon walczą o awans do finałów mistrzostw Europy. Na razie przebrnęły pierwszą przeszkodę eliminując Rumunię. Życzę dziewczynom spełnienia marzeń, ale odtrąbię sukces dopiero po przejściu w finale baraży reprezentacji Austrii.

Tydzień temu w felietonie Zapomniani Niezapomniani przywołałem pamięć bohaterów naszych serc, którzy ostatnio nas pożegnali. Wspominałem głównie najgłośniejsze, najbardziej znane postacie związane z naszym miastem i regionem. Dzisiaj przypominał pozostałych, zapomnianych bohaterów naszych serc Łodzi i regionu. Teresa Gierczak-Nowak urodziła się w Piotrkowie Trybunalskim, wychowanka Concordii. Reprezentowała Start Łódź. Brązowa medalistka mistrzostw Europy 1969, 1974 w biegu na 100 m ppł. Piątą w finale igrzysk olimpijskich Monachium 1972. Zmarła w Sztokholmie. Justyna Burska pływaczka. Wychowanka UKS Piątka Konstancynów Łódzki. Reprezentantka Polski, wielokrotna medalistka mistrzostw kraju. Zbigniew Koczewski, piłkarz i trener ŁKS. Absolwent Politechniki Łódzkiej i AWF Warszawa. Po odejściu Leszka Jezierskiego prowadził ŁKS, był asystentem Zdzisława Ulatowskiego. Godny następcą ojca Henryka Koczewskiego piłkarza ŁKS. Zbigniew Kociołek, w Widzewie był asystentem trenerów Janusza Pekowskiego i Bronisława Waligóry. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci. ©©

Piłkarz Szczypiorniakowy Superpuchar kobiet i mężczyzn w Atlas Arenie 30 sierpnia 2025 roku

Druga wygrana Piotrcovii i punkty w Superlidze

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA RĘCZNA. Brawo! Szczypiornistki Piotrcovii bogatsze o trzy punkty w Superlidze.

Energia Szczypiorno Kalisz, która była rywalem kaliszanek wysoko zawiesiła poprzeczkę w spotkaniu siódmej kolejki Superligi.

Miejscowe były nawet blisko pierwszych punktów w rozgrywkach. Do przerwy kaliszanki prowadziły nawet 14:12, a po zmianie stron jeszcze przewagę powiększyły. Bardziej doświadczona Piotrcovia odrobiła straty, a w nerwowej końcówce spotkania okazała się zespołem lepszym i nieznacznie wygrała. Było to drugie w tym sezonie ligowe zwycięstwo zespołu prowadzonego przez trenera Horatiu Pasce.

Dodajmy, że MVP spotkania została zdobywczyni ośmiu bramek Silvie Polakowa z Piotrcovii. Kolejny pojedynek o punkty Superligi Piotrcovia rozegra

w najbliższą sobotę (9 listopada) w Koszalinie z Młynami Stojsław.

Energia Szczypiorno Kalisz - Piotrcovia 24:26 (14:12) (26 © ©)

SUPERLIGA KOBIEC

Pozostałe wyniki meczów 7. kolejki Orlen Superligi Kobiet: Urbis Gniezno - Ruch Chorzów 31:25 (13:9), Sośnica Gliwice - KPR Gminy Kobierzyce 22:36 (12:14), Mecz MKS Lublin - Młyny Stojsław Koszalin oraz Energia Start Elbląg - Zagłębie Lubin zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”.

1. MKS Lublin	5	15	166:110
2. Zagłębie Lubin	6	15	167:119
3. KPR Gminy Kobierzyce	6	15	180:156
4. Urbis Gniezno	6	14	181:156
5. Energia Start Elbląg	7	13	197:204
6. Piotrcovia Piotrków Tryb.	6	6	155:160
7. Ruch Chorzów	7	6	199:291
8. Sośnica Gliwice	6	6	137:157
9. Młyny Stojsław Koszalin	6	3	148:176
10. Szczypiorno Kalisz	7	0	154:227

SUPERLIGA MĘŻCZYZN

Liga ta pauzuje ze względu na przerwę reprezentacyjną. Nie znaczy to jednak, że w męskim szczypiorniaku nic się nie dzieje. Poznaliśmy datę kolejnej edycji Superpucharu Polski w piłce



Tak oto cieszyły się szczypiornistki Piotrcovii po wygranym meczu Superligi w Kaliszu

ręcznej kobiet i mężczyzn. Wydarzenie odbędzie się w sierpniu 2025 roku w łódzkiej Atlas Arenie. Bilety pojawią się w sprze-

daży już w listopadzie. Ierwsza edycja Superpucharu Polski okazała się dużym sukcesem organizacyjnym. Wzięło w niej udział

ponad osiem tysięcy kibiców, co jest rekordem frekwencji w historii klubowych rozgrywek piłki ręcznej w Polsce. Organizatorzy

liczą na poprawę rekordu podczas najbliższej edycji wydarzenia, która odbędzie się w sobotę, 30 sierpnia 2025 roku w Atlas Arenie w Łodzi. Będą to mecze inauguracyjne sezonu 2025/2026. Drużyny, które staną do walki o cenne trofeum poznamy w kwietniu (finał Orlen Pucharu Polski mężczyzn) oraz w maju 2025 roku (finał Orlen Pucharu Polski Kobiet oraz rozgrywek ligowych Superligi).

LIGA MĘŻCZYZN

Mamy za sobą ósmą kolejkę Ligi Centralnej Mężczyzn, w której rywalizuje łódzka Anilana. Tym razem łodzianie przegrali wyjazdowe spotkanie z AZS AWF Białą Podlaską 23:30 (13:17). **Pozostałe wyniki ósmej kolejki Ligi Centralnej:** Nielba Wągrowiec - Stal Gorzów 24:30 (11:13), Jurand Ciechanów - Padwa Zamość 26:32 (14:13), Stal Mielec - Olimpia Piekary Śląskie 36:27 (20:13), Gwardia Koszalin - Miedź Legnica 36:30 (18:13), Pogon Szczecin - Żukowo - mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”. Grunwald Poznań - SMS ZPRP Kielce - mecz 9 listopada. Liderem tabeli jest Stal Mielec (23), przed Stalą Gorzów (19). Anilana jest 11 (6).

Porażka Grot Budowlanych w pięciu setach, ale pozycja lidera Tauron Ligi utrzymana

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. W hitowym starciu drużyn aspirujących do mistrzostwa Polski drużyna Grot Budowlanych Łódź przegrała z Developresem Rzeszów w pięciu setach.

Mecz dwóch czołowych drużyn nie rozczarował kibiców, którzy przyszli do Atlas Areny. Warto dodać, że w Budowlanych gra Jelena Blagojević, która przez poprzednie pięć lat występowała w Rzeszowie. Po drugiej stronie były Weronika Centka-Tietaniec, Agnieszka Korneluk i Monika Fedusi - wszystkie, to były zawodniczki łódzkiego klubu. W końcówce pierwszej partii piejscowe prowadziły 24:22, ale jednak poległy 28:30. W drugim rzeszowianki dominowały zdecydowanie, ale trzecia i czwarta partia, to już popis łodzianek. O wszystkim decydował więc tie-break, w którym miejscowe prowadziły 10:6, ale po skutecznych serwisach Agnieszki Korneluk straciły trzy punkty z rzędu. Łodzianki miały jednak meczboła. Rze-

szowianki za czwartym meczbolem zakończyły mecz wygrywając 3:2. Tym samym Developres jest jedynym niepokonanym zespołem w Tauron Lidze. MVP tego pasjonującego meczu została Agnieszka Korneluk z Rzeszowa. W spotkaniu ŁKS Łódź z UNI Opole nie było takich emocji. Gospodynie wygrały 3:1. © © **Grot Budowlani Łódź - Developres Rzeszów 2:3** (28:30, 18:25, 25:14, 25:12, 17:19).



Siatkarki Grot Budowlanych Łódź przegrały w pięciu setach hit Tauron Ligi z Developresem Rzeszów

ŁKS Commercecon Łódź - UNI Opole 3:1 (26:24, 18:25, 25:21, 25:12)

TAURON LIGA

Wyniki rozegranych meczów 6. kolejki: Chemik Police - Pałac Bydgoszcz 0:3 (20:25, 17:25, 20:25). Po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego” zakończyło się spotkanie MKS Kalisz - Radomka Radom. Na poniedziałek (4 listopada) zaplanowano spotkania: Stal Mielec - Sokół Mogilno oraz Volley Wrocław - BKS Bielsko-Biała. Liderem tabeli są Budowlani (16), przed ŁKS Commercecon o Developresem (po 15).

I liga: Lechii Tomaszów tym razem nie punktowała. Przed nią mecz z Visłą

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. Lechia Tomaszów Mazowiecki tym razem bez choćby punktu w I lidze. To dlatego, że drużyna pauzowała.

Nie grali także uczniowie ze Spały. Domowy mecz tej drużyny z KPS Siedlce przełożono na 19 listopada. Rewelacyjnie spisyje się natomiast ChKS Chełm, który wygrał wszystkie dotychczasowe mecze i przewodzi w tabeli. Chełm w minionym sezonie uplasował się na czwartym miejscu w pierwszoligowej tabeli. Bez punktu jest zespół ze Spały. Ta drużyna, bez względu na osiągnięte wyniki nie spadnie jednak do II ligi. Dodajmy, że w najbliższą sobotę (9 listopada) tomaszowianie zmierzą się we własnej hali z Visłą Proline Bydgoszcz. © ©

LIGA

Wyniki meczów 8. kolejki: Czarni Radom - BAS Białystok 3:0. To był trenerski debiut Dariusza Daszkiewicza w roli trenera Czarnych. T o byłby siatkarz, a od sezonu 2001/2002 trener. Pierwszym zespołem, który był AZS Rafako Racibórz. Wywalczył z nim awans do II ligi. W przeszłości trenował takie zespoły, jak Effector Kiel-



W najbliższą sobotę pierwszoligową drużynę siatkarską Lechii Tomaszów Mazowiecki czeka mecz z Bydgoszczą

ce, GKS Katowice czy LUK Lublin. Poprzednio za wyniki Czarnych odpowiadał Krzysztof Michalski. Visła Proline Bydgoszcz - Mickiewicz Kluczbork 3:0, AZS AGH Kraków - Olimpia Sulęcina 3:2, BBTS Bielsko-Biała - Anioły Toruń 3:0, ChKS Chełm - Avia Świdnik 3:0, Astra Nowa Sól - MCKiS Jaworzno 2:3. Pauza: Lechia Tomaszów Mazowiecki. **9. kolejka. Czwartek (7 listopada):** MCKiS Jaworzno - AZS AGH Kraków. **Sobota (9 listopada):** Lechia Tomaszów Mazowiecki - Visła Bydgoszcz (18), Olimpia Sulęcina - SMS PZPS Spała, Avia Świdnik - Astra Nowa Sól, Mickiewicz Kluczbork - ChKS Chełm, BAS Białystok - BBTS Bielsko-Biała, KPS Siedlce - Czarni Radom. Pauza: Anioły Toruń.

1. ChKS Chełm	7	21	21:2
2. KPS Siedlce	7	18	20:8
3. MCKiS Jaworzno	8	15	18:13
4. Lechia Tomaszów M.	7	14	16:8
5. Avia Świdnik	7	14	15:10
6. BBTS Bielsko-Biała	7	14	16:11
7. BAS Białystok	7	13	15:13
8. Visła Proline Bydgoszcz	7	13	16:9
=====			
9. Anioły Toruń	8	12	15:14
10. Mickiewicz Kluczbork	7	11	13:13
11. Czarni Radom	7	6	11:17
12. AZS AGH Kraków	8	5	9:20
13. Astra Nowa Sól	6	4	7:16
14. Olimpia Sulęcina	8	2	6:24
15. SMS PZPS Spała	7	0	1:21



Drużyna rezerw ŁKS Łódź (białe koszulki),wygrała w Jastrzębiu, ale jest zagrożona spadkiem do III ligi

II liga: Rezerwy ŁKS Łódź triumfowały w Jastrzębiu, choć grały od 25 minuty w osłabieniu

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Finiszuje run-
da jesienna w II lidze. Przed
drużynami rywalizującymi
na tym szczeblu rozgrywkow-
ym jeszcze trzy kolejki.**

Zespół rezerw LKS Łódź prowa-
dzony przez trenera Konrada Ge-
regę zmierzył się w niedzielne
popołudnie w Jastrzębiu z tam-
tejszym GKS, za wyniki którego
odpowiadają wspólnie Patryk Szy-
mnik i Mateusz Wrana. Był to po-
jedynek drużyn zagrożonych
spadkiem do III ligi. Mecz wygrali
łódzianie 1:0 (1:0), ale nadal są
w strefie spadkowej. Sukces tym
cenniejszy, że w 25 minucie czer-
wona kartką upomniany został
Aleksander Ślęzak. Na kwadrans
przed końcem spotkania czer-
woną kartkę ujrzał także Kacper
Masiak z drużyny gospodarzy.
W najbliższą niedzielę (10 listo-
pada) łódzianie zmierza się
na swoim stadionie ze Świtem
Szczecin-Skolwin. Goście do dru-
goligowy beniaminek, prowa-
dzony przez doświadczonego
trenera Tomasza Kafarskiego.
Goście sposują się nadspodzie-
wanie dobrze, mają na koncie 23
punkty i są w czubie drugoligo-
wej tabeli. Na wyjazdach wygrali
dwukrotnie, dwa mecze zremi-
sowali i trzy przegrali. Liderem
tego zespołu jest Szymon Kape-
lusz, który strzelił pięć goli.
©©

GKS Jastrzębie-ŁKS Łódź 0:1 (0:1). 0:1-
Mikołaj Lipień (37)

ŁKS II: Hubert Idasiak - Marcel Wszolek, Maksy-
milian Rozwandowicz, Aleksander Ślęzak, Mate-
usz Książek - Mikołaj Lipień, Wiktor Kościuk, Ja-
kub Pawłowski, Aleksander Iwańczyk (46, Krzysz-

tof Fałowski), Kelechukwu Ibe-Torti - Alan Siwek.
Trener: Konrad Gerega.

II LIGA

Wynik rozegranych meczów 16. kolejki:
Świt Szczecin-Skolwin - Zagłębie II Lubin 4:4 (2:2),
Skra Częstochowa - Resovia 1:0 (1:0). W zespole
spod Jasnej Góry występuje Mieszko Lorenc, były
piłkarz ŁKS Łódź. Pogorł Grodzisk Mazowiecki -
Hutnik Kraków 1:1 (0:1). To duża niespodzianka, bo-
wiem Pogorł była faworytem meczu. Wisła Puła-
wy - Rekord Bielsko-Biała 1:2 (0:1), Wieczysta Kra-
ków - Grudziądz 0:0, Polonia Bytom - Olimpia El-
bląg 3:0 (1:0). Po zamknięciu tego wydania
„Dziennika Łódzkiego” zakończyło się niedziel-
ne spotkanie Chojniczanki z Zagłębiem Sosno-
wicz. W poniedziałek (4 listopada) Podbeski-
dzie Bielsko-Biała zmierzy się z KKS Kalisz (17).
17. kolejka. Piątek (8 listopada): Resovia -
Wisła Puławy (18). **Sobota (9 listopada):** Za-
głębie Sosnowiec - Polonia Bytom (13.15), Olim-
pia Grudziądz - Chojnice (17), Hutnik Kraków -
Podbeskidzie Bielsko-Biała (12), Olimpia Elbląg
- Pogorł Grodzisk Mazowiecki (13.30).

Niedziela (10 listopada): Rekord Bielsko-
Biała - Wieczysta Kraków (11), Zagłębie II Lubin
- Skra Częstochowa (14), Jastrzębie - KKS 1925
Kalisz (19.35), ŁKS II Łódź - Świt Szczecin (12).

1. Pogon Grodzisk Mazow.	16	40	35-11
2. Polonia Bytom	16	39	37-14
3. Wieczysta Kraków	16	38	36-7
4. Hutnik Kraków	16	26	23-28
5. Chojniczanka Chojnice	15	24	19-13
6. Świt Szczecin-Skolwin	16	23	23-24
=====			
7. Wisła Puławy	16	22	23-25
8. Resovia	16	21	22-25
9. Zagłębie Sosnowiec	15	21	21-25
10. Podbeskidzie B-B	15	19	19-20
11. KKS 1925 Kalisz	15	19	12-18
12. Olimpia Grudziądz	16	18	22-22
=====			
13. GKS Jastrzębie	16	16	19-19
14. Rekord Bielsko-Biała	16	16	26-33
15. ŁKS II Łódź	16	16	16-28
16. Skra Częstochowa	16	12	17-30
17. Olimpia Elbląg	16	10	14-32
18. Zagłębie II Lubin	16	9	22-32

I liga Gramy dla jednego miasta. ŁKS Łódź przegrał po raz piąty Ruch lepszy w meczu spadkowiczów

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **W niedzielnym
mecz spadkowiczów z eks-
traklasy, ŁKS Łódź przegrał
na swoim stadionie przy
alei Unii 2 z Ruchem Cho-
rzów.**

Spotkanie zakończyło się po-
rażką łkaesiaków 0:1 (0:0) i była to piąta w tym sezonie
przegrana zespołu trenera Ja-
kuba Dziółki w meczu o pierw-
szoligowe punkty i jednocze-
śnie trzecia na stadionie
przy alei Unii 2. Jedyne gola
kibice zobaczyli na początku
drugiej połowy meczu, a bram-
karza łodzian strzałem z około
16 metrów pokonał Bartłomiej
Barański. Wcześniej znakomitą
okazję na zdobycie bramki
zmarował łkaesiak Andreu
Arasa. ©©

ŁKS Łódź - Ruch Chorzów 0:1 (0:0)

Bramka:

0:1 - Bartłomiej Barański (48)

ŁKS: Aleksander Bobek - Kamil Dankowski, Le-
vent Gulen, Łukasz Wiech, Piotr Głowacki - An-
dreu Arasa, Mateusz Kupczak, Pirulo (64, Mate-
usz Wysokiński), Michał Mokrzycki, Husein Ba-
lić (57, Antoni Młynarczyk) - Stefan Feiertag (65,
Maksymilian Sitek). Trener: Jakub Dziółka.

Ruch: Martin Turk - Martin Konczkowski, An-
drej Łukić, Szymon Szymański, Maciej Sadlok
(80, Łukasz Moneta) - Miłosz Kozak (89, Łukasz
Góra), Denis Ventura, Mateusz Szwoch, Bartło-
miej Barański (80, Szymon Karasiński), Moha-
med Mezghrani - Soma Novothny (81, Daniel
Szczepan). Trener: Dawid Szulczek.

Żółte kartki: Mateusz Kupczak - Maciej Sa-



Kibice ŁKS Łódź nie mieli radosnego niedzielnego popołudnia, bowiem ich drużyna przegrała na swoim boisku mecz o pierwszoligowe pun kty z chorzowskim Ruchem

dlok. **Sędziował:** Grzegorz Kawalko (Olsztyn).
Widzów: 10512.

I LIGA

Wyniki rozegranych meczów 15. kolejki:
Znicz Pruszków - Stal Stalowa Wola 0:1 (0:0),
Kotwica Kołobrzeg - Odra Opole 0:1 (0:1), Arka
Gdynia - Wisła Płock 2:0 (0:0), Kotwica Kolo-
brzeg - Odra Opole 0:1 (0:1), Miedź Legnica - Po-
gorł Siedlce 4:1 (3:1). Warta Poznań - Chrobry
Głogów - mecz zakończył się po zamknięciu te-
go wydania „Dziennika Łódzkiego”. Na ponie-
dzialek (4 listopada) zaplanowano spotkania:
Wisła Kraków - GKS Tychy (19) oraz Polonia
Warszawa - Stal Rzeszów (17).

**Zaplanowane mecze 16. kolejki. Czwar-
tek (7 listopada):** Ruch Chorzów - Chrobry
Głogów (godzina 19). **Piątek (8 listopada):**
Pogorł Siedlce - Kotwica Kołobrzeg (18), ŁKS
Łódź - Polonia Warszawa (20.30). **Sobota (9
listopada):** Odra Opole - Warta Poznań
(17.30), Termalika Nieciecza - Miedź Legnica
(19.35), GKS Tychy - Arka Gdynia (14.30). **Nie-
dziela (10 listopada):** Stal Stalowa Wola -
Wisła Kraków (12.45), Stal Rzeszów - Znicz
Pruszków (17).

1. Termalika Nieciecza	15	35	32-12
2. Miedź Legnica	14	32	30-11
3. Arka Gdynia	15	30	31-12
4. Wisła Płock	15	28	25-20

5. Ruch Chorzów	15	25	18-17
6. ŁKS Łódź	15	24	24-15
=====			
7. Górnik Łęczna	15	24	22-19
8. Stal Rzeszów	14	22	27-19
9. Znicz Pruszków	15	21	20-19
10. Wisła Kraków	12	18	21-13
11. Polonia Warszawa	14	17	16-19
12. Kotwica Kołobrzeg	15	14	12-22
13. Odra Opole	15	13	13-31
14. Chrobry Głogów	13	12	13-24
15. Warta Poznań	14	12	11-25
16. GKS Tychy	14	11	7-17
17. Stal Stalowa Wola	15	11	12-23
18. Pogorł Siedlce	15	6	14-30

Skra Bełchatów nie urwała wicemistrzom Polski nawet seta. To czwarta porażka zespołu w Plus Lidze

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. **Skra Bełchatów
nie wygrała nawet seta w
wyjazdowym meczu z wice-
mistrzami Polski Wartą CMC
Aluron Zwiercie.**

Podopieczni trenera Gheorghe
Cretu tylko w drugiej partii zdo-
byli więcej niż 20 punktów. Naj-
lepszym zawodnikiem meczu
został Mateusz Bieniek. Były
zawodnik Skry Bełchatów zdo-
był 11 punktów. ©©

**Aluron CMC Warta Zawiercie - PGE GieK Skra
Bełchatów 3:0 ((25:17, 25:21, 25:20)**

Skra: Bartłomiej Lemański (2), Łukasz Wi-
śniewski (2), Miran Kujundzić (8), Grzegorz Ło-
macz, Żiga Stern, Amin Esmaelnezhad (12)
oraz Wiktor Nowak (7), Michał Szalacha (1),
Pavle Perić (8), David Dinulescu Kajetan Ma-
rek (libero). Trener: Gheorghe Cretu.



Siatkarze Skry Bełchatów (czarne stroje) wygrali w Zawierciu zaledwie jednego seta w konfrontacji z Wartą (żółte koszulki)

PLUS LIGA

**Wyniki pozostałych rozegranych meczów 9.
kolejki Plus Ligi:** Bogdanka LUK Lublin - Nowak
MKS Będzin 3:1 (25:18, 21:25, 25:20, 25:23), Bar-
kom-Kaźany Łwów - Trefl Gdańsk 3:2 (25:19, 13:25,
25:20, 22:25, 15:10), GKS Katowice - Indykpol AZS
Olsztyn 1:3 (20:25, 22:25, 26:24, 11:25), Projekt War-

szawa - Norwid Częstochowa 1:3 (20:25, 22:25,
25:19, 21:25). Po zamknięciu tego wydania „Dzie-
nika Łódzkiego” zakończyły się mecze: Asseco Re-
sovia Rzeszów - Cuprum Stilon Gorzów oraz Stal
Nysa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. W środę (4 listo-
pada) Jastrzębie gra ze Ślepskiem Małow (17.30).
10. kolejka. Piątek (11 listopada): Katowice -

AZS Indykpol Olsztyn, Barkom-Kaźany Łwów -
Trefl Gdańsk. **Sobota (2 listopada):** Projekt War-
szawa - Norwid Częstochowa, Asseco Resovia
Rzeszów - Cuprum Stilon Gorzów, Aluron CMC
Warta Zawiercie - Skra Bełchatów, Stal Nysa - ZA-
Kędzierzyn-Koźle, Jastrzębski Węgiel - Ślepsk Ma-
łow Suwałki, Bogdanka LUK Lublin - MKS Będzin.

1. Bogdanka LUK Lublin	10	25	28-11
2. Jastrzębski Węgiel	9	25	26-9
3. Projekt Warszawa	10	23	26-11
4. Aluron Warta Zawiercie	10	22	25-13
5. Norwid Częstochowa	10	18	22-18
6. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	9	17	19-15
7. PGE Skra Bełchatów	9	14	17-17
8. Asseco Resovia Rzeszów	9	14	19-19
=====			
9. Cuprum Stilon Gorzów	9	13	17-19
10. Ślepsk Małow Suwałki	8	11	16-17
11. Trefl Gdańsk	10	11	19-26
12. PSG Stal Nysa	8	8	13-19
13. MKS Będzin	9	7	11-21
14. Indykpol AZS Olsztyn	9	6	10-22
15. Barkom-Kaźany Łwów	9	5	12-23
16. GKS Katowice	10	3	8-28

Piłka nożna, III liga Lechia Tomaszów nie dała rady beniaminkowi z Suwałk. GKS Belchatów nie zgasił Świt

PRZEŁAMANIE WARTY I WYGRANA Z MŁAWĄ

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. W grupie pierwszej III ligi rozegrano w minio-ny weekend mecze 15. kolejki. Po czterech porażkach zwycię-żyła Warta Sieradz.

Od 27 września kibice Warty Sieradz czekali na gola swoich ulubieńców w III lidze i choćby punktk. W końcu się doczekali. Po czterech meczach bez bramki, czyli w sumie prawie 390 minutach Bartłomiej Kręcichwost wykorzystał „jedynastkę” w sobotnim meczu z Mławianką i przerwał niechlubną serię. Ten sam zawodnik miał szansę na drugiego gola z rzutu karnego, ale jego inten-cję wyczuł bramkarz gości Kac-per Jureczko i złapał piłkę. Po zmianie stron rezerwowi Mateusz Popczyk umieścił piłkę w siatce bramki gości i sieradzanie triumfowali 2:0 (1:0). Do-dajmy, że po raz setny oficjalny mecz w sieradzkim zespole za-liczyl Jakub Piel. Po zamknię-ciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego” zakończył się mecz rewelacyjnie spisującej się w Pu-charze Polski Unii Skierniewice z beniaminkiem III ligi Sokołem Aleksandrów. Wynik tego spo-tkania podamy w jutrzejszym wydaniu gazety. Lechia Toma-szów przegrała z Wigrami Su-wałki 1:2 (1:0) i to siódma ligowa porażka tej drużyny. ©



Kibice i piłkarze Warty Sieradz czekali na ten moment prawie 390 minut. W 16. minucie Bartłomiej Kręcichwost z Warty Sieradz pokonał bramkarza Mławy Kacpra Jureczko

III LIGA (GRUPA 1.)

15. kolejka: Warta Sieradz - Mławianka Mława 2:0 (1:0). 1:0 - Bartłomiej Kręcichwost (16, rzut karny), 2:0 - Mateusz Popczyk (79). **Jagiellonia II Białystok - Polonia Lidzbark Warmiński 4:1 (3:1).** 0:1 - Kostiantyn Czernij (24), 1:1 - Bartosz Mazurek (25), 2:1 - Dimitris Ret-sos (35), 3:1 - Bartosz Mazurek (40), 4:1 - Alan Ry-bak (74). **Victoria Sulejów - Stomil Olsztyn 4:1 (4:0).** 1:0 - Maksymilian Korczak (10), 2:0 - Mak-symilian Korczak (15), 3:0 - Sebastian Pindor (32, rzut karny), 4:0 - Maksymilian Korczak (36), 4:1 - Piotr Łysiak (56).

Lechia Tomaszów Mazowiecki - Wigry Su-wałki 1:2 (1:0). 1:0 - Artur Bogusz (9), 1:1 - Eryk Matus (68), 1:2 - Kamil Zalewski (82). **ŁKS Łódź - Legia II Warszawa 2:1 (0:0).** 0:1 - Jakub Jędrasik (54), 1:1 - Cezary Sauczek (57), 2:1 - Hubert Mich (61). **Broń Radom - Włocławek 1:1 (1:0).** 1:0 - Wiktor Putin (31), 1:1 - Joao Criciuma (73). **Świt Nowy Dwór Mazowiecki - GKS Belcha-tów 1:0 (0:0).** 1:0 - Arkadiusz Gajewski (86, rzut karny). To piąt porażka zespołu z Belchatowa. **Wisła II Płock - Pelikan Łowicz 1:0 (0:0).** 1:0 - Bartosz Żynek (86).

Unia Skierniewice - Sokół Aleksandrów - niedzielny mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”. Wynik spotkania podamy w jutrzejszym wydaniu naszej gazety. **Klasyfikacja skutecznych:** Na czele Hubert Antkowiak (Łódź) - 14 goli, przed Konstanty-nem Czernijem (Polonia) Lidzbark Warmiński - 10. **16. kolejka. Piątek (8 listopada):** Wigry Su-wałki - Warta Sieradz (18), Polonia Lidzbark Warmiński - ŁKS Łódź (17). **Sobota (9 listo-pada):** GKS Belchatów - Włocławek (14), Świt No-wy Dwór Mazowiecki - Wisła II Płock (13), Sokół Aleksandrów - Lechia Tomaszów Mazowiecki



Nigeryjczyk Abdullahi Oyedele z Warty Sieradz walczy o piłkę z zawodnikiem Mławianki Mława

(13), Mławianka Mława - Broń Radom (13), GKS Belchatów - Włocławek (14). **Niedziela (10 listo-pada):** Legia II Warszawa - Unia Skierniewice (13), Stomil Olsztyn - Jagiellonia II Białystok (13), Pelikan Łowicz - Victoria Sulejów (12). **Awans i spadki:** Bezpośrednio awans do II ligi wywalczył mistrz. Wicemistrz będzie rywalizo-wał o awans w dwustopniowych barażach. Do IV ligi spadają bezpośrednio cztery najsłabsze zespoły.

5. Warta Sieradz	15	24	23-21
6. Broń Radom	15	23	15-15
7. GKS Belchatów	15	22	20-16
8. Wisła II Płock	15	22	29-26
9. Świt Nowy Dwór Mazow.	15	22	16-27
10. Pelikan Łowicz	15	19	20-20
11. Victoria Sulejów	15	18	22-24
12. GKS Włocławek	15	18	14-18
13. Lechia Tomaszów M.	15	16	19-23
14. Stomil Olsztyn	15	16	20-28
15. Mławianka Mława	15	15	30-31
16. Jagiellonia II Białystok	15	15	180-21
17. Polonia Lidzbark Warm.	15	15	25-32
18. Sokół Aleksandrów	14	11	12-21

IV liga: RKS Radomsko blisko wicemistrzostwa jesieni

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Czwartoligowcy rozegrali 15. kolejkę. Do końca rundy jesiennej jeszcze dwie serie spotkań. Mistrz jesieni Widzew II Łódź triumfował we wszystkich 15 meczach.

Podopieczni trenera Michała Czaplarskiego wygrali wszystkie dotychczasowe mecze na trzy kolejki przed końcem rundy jesiennej zostali jej mistrzem! Najbliżej wicemistrzo-stwa rundy jesiennej jest RKS Radomsko prowadzony przez trenera Pawła Ścieburę, który rozbił na swoim boisku Orła Nieborów 6:0 (3:0). Niespodzie-wanie AKS SMS Łódź zremiso-wał u siebie ze Skalnikiem Sule-jów 1:1 (0:0). Skutecznie wiosną gra Omega Kleszczów (trener Jacek Berensztajn), która tym razem wygrała w Kutnie z KS

2:0 (0:0). Przypominamy, że bez-pośrednio do grupy pierwszej III ligi awansuje mistrz. Wicemistrz będzie walczył o promocję w dwustopniowych barażach z drużynami, które zajmą drugie miejsca w IV ligach mazowiec-kiej, podlaskiej oraz warmińsko-mazurskiej. ©

BETCRIS IV LIGI

15. kolejka: Widzew II Łódź - Zjednoczeni Str-yków 2:0 (1:0). 1:0 - Dominik Najderek (19), 2:0 - Fi-lip Przybulek (55). **AKS SMS Łódź - Skanlik Sulejów 1:1 (0:0).** 1:0 - Manuel Rebelo (65), 1:1 - Mateusz Malec (90+4). W 80 minucie czerwoną kartką (druga żółta) upo-mniany został Adrian Kralkowski z AKS SMS. **ŁKS III Łódź - Termy Poddębice 5:2 (5:0).** 1:0 - Kacper Popławski (9), 2:0 - Szymon Frakowski (10), 3:0 - Victor Kabziński (10), 4:0 - Franciszek Saga-nowski (34), 5:0 - Błażej Tłaczala (41), 5:1 - Michał Wrzesiński (70), 5:2 - Karol Chmielewski (71). **Kutno - Omega Kleszczów 0:2 (0:0).** 0:1 - Mate-usz Miarka (59), 0:2 - Wiktor Jurczyk (82). **Ceramika Opoczno - Zawisza Rzgów 2:1 (0:1).** 0:1 - Kacper Drzazga (13), 1:1 - Adam Banasiak (79),

2:1 - Bartłomiej Wiktorowicz (90+4). **Start Brzeziny - WKS 1957 Wieluń 0:2 (0:1).** 0:1 - Kamil Müller (19), 0:2 - Kamil Wira (50, rzut karny). W 30 minucie czerwoną kartką (druga żółta) upo-mniany został Damian Knera, natomiast w 86 Do-minik Jedynak. Obaj są zawodnikami Startu. **RKS Radomsko - Orzeł Nieborów 6:0 (3:0).** 1:0 - Jakub Szczepaniak (23), 2:0 - Vinicius Ferreira (34), 3:0 - Vinicius Ferreira (44), 4:0 - Dawid Fłaszka (55), 5:0 - Vinicius Ferreira (73), 6:0 - Lucas Giovanni (82). **Polonia Piotrków Trybunalski - Warta Działo-szyn 3:1 (0:0).** 0:1 - Mateusz Mielczarek (48), 1:1 - Dawid Lenarcik (57), 2:1 - Kacper Piotrowski (67), 3:1 - Jan Nowak (71). **Orkan Buczek - Zryw Wygoda 1:1 (0:1).** 0:1 - Bar-tosz Wojciechowski (27), 1:1 - Grzegorz Kowalski (87). Grzegorz Brochocki (Zryw) nie wykorzystał dwóch rzutów karnych. Oba obronił Patryk Wolański, bramkarz Orkana. **Klasyfikacja skutecznych:** Liderem tej pre-stiżowej klasyfikacji jest Daniel Gryzio (Widzew II) - 20 goli. Na miejscu drugim plasuje się Kac-per Drzazga (Zawisza) - 11, a na trzecim Przemysław Kot (AKS SMS) - 10. Po 9: Bartłomiej Trze-borowski (Omega) oraz Vinicius Ferreira (Radom-sko). Po 8: Damian Głowacki (Polonia) i Jakub Szlaski (Skanlik). Po 7: Kacper Popławski (ŁKS

III), Cezary Stefańczyk (Warta Działoszyn). **16. kolejka (przedostatnia rundy jesien-nej). Sobota (9 listopada):** Warta Działoszyn - Wygoda (14), Polonia - Ceramika (17), Zawisza Rzgów - ŁKS III (14), Termy Poddębice - Kutno (14), Omega Kleszczów - Start Brzeziny (13), WKS Wieluń - Skanlik Sulejów (13), AKS SMS Łódź - Ra-domsko (12), Orzeł Nieborów - Widzew II (14), Zjednoczeni Stryków - Orkan Buczek (18, 30). **1. Widzew II Łódź** 15 45 58-12 **2. RKS Radomsko** 15 35 40-15 **3. AKS SMS Łódź** 15 31 28-15 **4. Omega Kleszczów** 15 30 31-15 **5. ŁKS III Łódź** 15 24 30-27 **6. Ceramika Opoczno** 15 23 26-19 **7. Termy Poddębice** 15 23 30-30 **8. Polonia Piotrków Tryb.** 15 21 31-26 **9. WKS 1957 Wieluń** 15 21 23-29 **10. Zjednoczeni Stryków** 15 20 27-27 **11. KS Kutno** 15 19 30-32 **12. Skanlik Sulejów** 15 19 22-26 **13. Orkan Buczek** 15 19 22-27 **14. Zryw Wygoda** 15 16 17-26 **15. Zawisza Rzgów** 15 15 26-31 **16. Warta Działoszyn** 14 6 18-40 **17. Orzeł Nieborów** 15 6 20-52 **18. Start Brzeziny** 15 5 13-41



Piłkarze Omegi Kleszczów (szare stroje) pokonali na wyjeździe zespół KS Kutno (żółte) i mają już 30 punktów